

KURJER POZNAŃSKI

wychodzi 2 × dziennie

Odpowiedzialni Kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr. Marjan Cielmiński, za inne działy odpowiada Zdzisław Antoniewicz, wszyscy w Poznaniu.

Wydawnictwo: Drukarnia Polska Spółka Akcyjna
w Poznaniu, św. Marcin 70

Nr. 414 Wydanie P

Poznań, wtorek dnia 8 września 1936

Rok 31

Poznań, 7 września.

Cóż na to „front ludowy“?

Może wreszcie proces moskiewski otrzeźwi tych polskich inteligentów, którzy — przez Żydów tumanieni — odnosili się ze sympatią do bolszewizmu, bądź też bezpośrednio z nim współpracowali. Jeszcze więcej sympatyków miał bolszewizm w innych krajach europejskich, dalej od Rosji położonych. Im dalej od Moskwy, tem więcej różnych snobów zachwycało się rozwojem „jedynego państwa socjalistycznego“. Wielu przewróciła w głowach propaganda bolszewicka, prowadzona na łamach różnych lewicowych pism, innym, trzeźwiej myślącym, imponowały piatiletki, Dnieprostroje i Magnitogorski, jeszcze inni wprost się obawiali olbrzymiego ogromu państwa bolszewickiego i jego niewyczerpanych bogactw naturalnych, które oddane być miały na służbę światowej rewolucji komunistycznej.

Punktem najwyższym tej wielkiej fali było powstanie „frontów ludowych“ we wielu krajach Europy. Uwolniony wspaniałomyślnie przez Niemców z więzienia Dymitrow — jakież analogia z przestaniem ongiś do Rosji w wagonie zaplombowanym Lenina, czy nie jakieś fatum każe Niemcom przyczynić się mimowoli do postępów bolszewizmu? — poinformował moskiewski Komintern, że dotychczasowa taktyka uważania socjalistów za socjal-faszystów jest błędna i dla przyszłości bolszewizmu zgubna. Sprytny ten Bułgar odnowił zresztą tylko dawniejszy, z r. 1927, pomysł Trockiego — i przystąpił do akcji. Trafiał na podatny grunt, bo masoneria i żydostwo, zagrożone przez ruchy narodowe, z radością pochwyliły wyciągniętą ku nim dłoń bolszewizmu.

Grunt w Europie dla takiej akcji był przygotowany. Wogóle społeczeństwa zachodnio-europejskie są bardziej łatwowierne, niż się to wydaje, a zwłaszcza w tym wypadku spotkały się one z działalnością mistrzów fałszerstwa, propagandy i prowokacji. Rosyjski bolszewizm nie darmo jest amalgamatem umysłowości żydowskiej, rosyjskiej i innych narodów pogranicza Europy i Azji. Żyd, Gruzin i Moskal: czyż może być lepsza mieszanka oszustwa, podstępów i chytrych? Jeszcze głośniej więc zahuczały traktory w uszach niektórych poetów, głuchych na wysiłki własnego narodu, jeszcze wystawniej podejmowano w Sowieciech różnych francuskich i czeskich Herriotów, przyjmujących za rzeczywistość potemkinowskie domki sowieckiej propagandy.

Tymczasem jednak bolszewickie gady zaczęły się nawzajem pożerać. Podobno przyrzekli sobie jeszcze w r. 1917 wodzowie bolszewizmu, że się nawzajem nie posła na szafot i w ten sposób nie powtórzą błędów rewolucji francuskiej. Rosyjska jednak rewolucja okazała się o tyle różna od francuskiej, o ile oba te narody różnią się

Parafowane układy polsko-francuskie

Wzmocnienie dotychczasowego sojuszu — Ważne rozmowy polityczne dały dobre wyniki — Głosy prasy

Warszawa (Tel. wł.) Doniesienia napływające z Paryża stwierdzają, że podczas śniadania w Rambouillet parafowano porozumienie, które ustala formę i warunki praktycznej współpracy technicznej i finansowej, mającej na celu ożywienie sojuszu polsko-francuskiego.

Na temat treści tych układów obie strony zachowują ścisłą dyskrecję. Będą one zresztą jeszcze przedmiotem szczegółowego opracowania przez ekspertów obu stron. Prasa prorządowa podkreśla, że układ i sposób wykonania nie wprowadzają żadnych zmian do linii polityki polskiej.

„Kurjer Poranny“ zaznacza, że nie poruszono żadnych zagadnień natury prywatnej jak Żyrardowa, elektrowni warszawskiej i t.d. Rozmowy były prowadzone w atmosferze szczerej przyjaźni i nie wykraczały poza ramy zagadnień, objętych istniejącym sojuszem obronnym, posiadającym charakter czysto dwustronny. Nie było rozważana sprawa stosunków z Rosją sowiecką, Czechosłowacją lub innymi państwami.

„Temps“ ogłasza artykuł, w którym stwierdza, że gen. Rydz Śmigły odbył cztery narady dyplomatyczne z premierem Blumen, Delbosem i innymi ministrami. Rozmowy te wykraczały daleko poza ramy wojskowe i techniczne, zwłaszcza z prez. Lebrunem, Blumem, oraz Delbosem i posiadają duże znaczenie w dzisiejszym położeniu międzynarodowym. Ustalono współdziałanie na wypadek zagrożenia i uruchomienie wraz z jego wszystkimi skutkami sojuszu polsko-francuskiego. Odświeżenie tego sojuszu pozwoli Warszawie i Paryżowi odnieść się ze spokojem i zimną krewią do rozwoju wydarzeń w Europie i da im

między sobą. W obu rewolucjach nie brakowało okrucieństwa, ale kiedy francuski król umarł na szafocie w oczach zgromadzonych tłumów, rosyjski car zginął zamordowany przez zbiorów w nocy, w sposób bestjałski. Tak samo rewolucjoniści francuscy, skazywani na śmierć przez swoich towarzyszy broni umieli umrzeć z godnością i nie było między nimi nikogo, ktoby w godzinie śmierci plaszczył się przed swoim katem.

Proces moskiewski jest więc dla „frontów ludowych“ uderzeniem bardzo bolesnym i powinien być właściwie śmiertelnym. Moment, w którym Zinowiew mówi: „pluję na tych, którzy proszą o łaskę dla mnie, gdyż zasłużyłem na śmierć i proszę Stalina o przebaczenie“ powinien wywołać rumieniec wstydu na obliczach ludzi, uważających Zinowiewa i innych czolowych bolszewików nie za bandytów, lecz za wodzów i przywódców ruchu, mającego zmienić historię świata.

A tymczasem przywódcy bolszewicy to nic innego, jak tylko związek międzynarodowych terrorystów, usiłujących gwałtem pochwylić władzę nad kulturalnymi społeczeństwami. Pewne światło na umysłowość tych terrorystów rzuca ich pochodzenie. Jakkolwiek wśród 16 rozstrzelanych było 12 Żydów, tylko trzech Rosjan i jeden

większą swobodę działania w prowadzeniu polityki zwłaszcza wobec Berlina oraz Moskwy. Sprawa udzielenia Polsce kredytów dobrojennych jest na dobrej drodze. (w)

Paryż. (PAT.) Rozmowy dyplomatyczne, które min. spraw zagranicznych Yvon Delbos odbył z amb. Clerkiem, Osuskym i posłem Rumunji, miały, według Havasa, prawdopodobnie na celu poinformowanie przedstawicieli Anglii i krajów Małej Ententy o rokowaniach francusko-polskich. Rokowania te doprowadziły już w zasadzie do porozumienia, którego ujęcie w dziedzinie finansowej i wojskowej ustalają eksperci. Prace ich dobiegają do pomyślnego końca.

Głównym przedmiotem tych rozmów jest pomoc finansowa dla Polski w celu wzmocnienia jej obrony narodowej.

Należy przede wszystkim podkreślić, że wizyta gen. Śmigłego-Rydz jest wyrazem woli, która uawniła się w jednakowym stopniu w Paryżu i w Warszawie, by nadać sojuszowi francusko-polskiemu prócz zaufania, jaki powinien wzbudzić, jednocześnie jego skuteczność obronną, a nawet zapobiegawczą, ponieważ pewnym jest, że ścisła i pozytywna współpraca francusko-polska stanowi jeden z głównych czynników pokoju europejskiego.

Gen. Śmigły-Rydz, jak podkreślają w kołach polskich, opuszcza Francję głęboko wzruszony przyjęciem, z jakim się spotkał.

Oświadczenie gen. Śmigłego-Rydz

Paryż. (PAT.) Gen. Śmigły-Rydz, wyjeżdżając z Paryża, udzielił przedstawicielowi Ag. Havasa następującego oświadczenia:

Paryż (PAT) W czasie uroczystości, zorganizowanej w Meaux z okazji 22 rocznicy bitwy nad Marną, podsekretarz stanu w prezydium rady ministrów de Tesson wygłosił przemówienie, w którym znajdował się ustęp, poświęcony stosunkom francusko-polskim.

Podkreślając, że gen. Gamelin nie może wziąć udziału w uroczystościach wskutek tego, iż został zatrzymany na śniadaniu wydanem na cześć gen. Śmigłego-Rydz przez prezydenta Lebrun, min. de Tesson oświadczył co następuje:

„Jesteśmy przeświadczeni, że rozmowy w Warszawie i prowadzone ostatnio w Paryżu, zostaną zakończone zacieśnieniem tradycyjnej przyjaźni z Polską i wzmocnieniem bezpieczeństwa na kontynencie. Poprzednia misja gen. Gamelin ułatwiła znacznie pomyślne wyniki. Z takim wodzem, jak gen. Gamelin, armia republiki znajduje się w pewnym ręku. Mamy pełne zaufanie, że będzie ona czuwać nad całością państwa, a zaopatrzona w najbardziej nowoczesny oraz skuteczny sprzęt, prowadzona przez doświadczony gen. Gamelin, i wzbudzająca podziw i odwagę, dalej otoczona uwagą całego narodu — okaże się godną armii, która walczyła nad Marną, gdy wolność Francji była zagrożona. Francja z pewnością nikomu nie zagraża“.

„W chwili, gdy powracam do Polski, chciałem wyrazić uczucia, które wzbudziło we mnie serdeczne i przy-

(Ciąg dalszy na stronie 2-giej.)

Ormianin, trzeba pamiętać, że wśród najbliższych przyjaciół Stalina są Żydzi Kaganowicze, że jego mężem zaufania w wojsku jest nie tylko Klemens Woroszyłow, lecz i Jonasz (Jojne) Jakir, dowódca okręgu kijowskiego.

Nie może też być prawdą, jakoby skazanych w procesie moskiewskim nie rozstrzelano, lecz wywieziono. Taką komedią, wykryta po kilku latach, byłaby grobem kariery Stalina i kompromitowałyby go jako aktora, którym ten Gruzin wcale nie jest. Nie jest też on wcale na miarę ludzi europejskich: porównania w stylu: rosyjski Hitler czy Mussolini, nie mają żadnego sensu wobec tej osobowości na miarę mongolskich chanów-zdobywców. Nie ulega wątpliwości, że spisek przeciw Stalinowi istniał naprawdę i że Stalin postąpił zgodnie z zasadami swojej cywilizacji i swego poglądu na świat: przeciwników zniszczył moralnie i fizycznie upodlił ich i postawił pod mur.

Stalin postąpił przytem wszystkim zgodnie z ideologią marksistowską i to jest największą tragedją komunizmu i „frontów ludowych“. Jeżeli bowiem u podstaw porządku marksistowskiego jest wyłącznie materialistyczne pojmowanie świata, to niema żadnego rozumnego powodu wstrzymywania się od zbrodni i zabijania wrogów na spo-

sób pierwotnej hordy. Jeżeli istnieje tylko materja, to wszystkie hasła braterstwa, miłości, poszanowania godności ludzkiej są pozbawione wewnętrznej treści. Jeżeli niema religji i duszy ludzkiej, a człowiekiem rządzą wyłącznie instynkty i pożądania, to człowiek nie różni się od zwierzęcia. A wtedy wszystko wolno. Zresztą kryterjum dobra i zła w świecie prawdziwego marksizmu istnieć nie może. Skoro dzisiaj może istnieć tylko „klasa proletariatu“, to jutro snadnie się zdarzyć może, że prawo do życia przysługuje tylko „klasie zbrojnej“, tylko silniejszym i zaopatrzonym w broń. Od państwa „proletariackiego“ do państwa zbójckiego jest bardzo blisko.

Rosja bolszewicka miała się stać przykładem i wzorem nowego ustroju, mającego dać ludzkości szczęście. Mija dwadzieścia lat, od kiedy pod tem hasłem wszczęto rewolucję. Ponury mrok więzień i opary krwi w państwie Sowieciech powinny otworzyć oczy wszystkim zbałamuconym, w których sercach pozostała choć iskra patriotyzmu, idealizmu i człowieczeństwa. Nie człowieczeństwa w rozumieniu mętnego humanitaryzmu masońskiego, lecz w wypracowanym przez wieki stylu cywilizacji chrześcijańskiej. M. R.

Przygody polskich lotników

Szczegóły lądowania balonu „Warszawa II” — Przedzieranie się przez haszcze i bagna ku ludzkim sadybom

Moskwa. (PAT.) Balon „Warszawa II” z pilotami Hynkiem i Janikiem wylądował 1 bm. o godz. 2,50 według czasu warszawskiego na terenie rady wiejskiej (sielsowietu) Czepec w rejonie Bieleziera (dawny Pietropawłowski) w odległości 8 km na południowy wschód od wsi Maksimow. Lądowanie nastąpiło na błotach.

Lotnicy zostawili balon, udali się piechotą w kierunku południowym przez bagna. Droga była niezmiernie ciężka i trudna, o czym świadczy fakt, że na przebycie odległości wynoszącej niespełna 5 km. zużyto 3 godziny czasu. Piloci polscy szli cały czas w kierunku lasu, który wydawał się im wyżej położony. Szlak przez las zajął im niemal godzinę czasu.

Około południa lotnicy spotkali na łąkach pod wsią Maksimow pastucha, który przyprowadził ich do wsi. Ludność przyjęła lotników bardzo serdecznie. W tej wsi zmuszeni byli pozostać całą dobę, gdyż padał ulewny deszcz.

Następnego dnia w towarzystwie kilkunastu włościan udali się na miejsce lądowania balonu. Po wielkich wysiłkach udało się wydobyć z trzęsawiska powłokę oraz instrumenty. Kosza jednak nie zdołali wydostać i trzeba było go zostawić.

Po przetransportowaniu powłoki do rejonu Bieleziera, lotnicy wraz z balonem udali się koleją do Bielezierska, odległego o 100 km, skąd odlecieli samolotem do stacji kolejowej Czerpowiec, a stamtąd do Leningradu. Przybyli tam w niedzielę i udają się wprost do Warszawy.

Lotnicy początkowo mieli wiatr w kierunku północno-wschodnim, który nad obwodem kalinińskim zmienił się na północny, a następnie na zachodni. W odległości 30 km lądował balon „Polonia II”.

Komitet londyński

Londyn. (PAT.) Jedyne Portugalia nie odpowiedziała dotychczas co do udziału swego w proponowanym londyńskim komitecie nadzoru nad nieinterwencją w Hiszpanji. Wszystkie inne państwa zainteresowane ustosunkowały się przychylnie do propozycji rządu brytyjskiego i wyznaczili delegatów, przeważnie swych przedstawicieli dyplomatycznych w Londynie.

Spodziewany jest również przyjazd min. Delbosa, którego przybycie, pod pretekstem wzięcia udziału w obradach tego komitetu, miało na celu omówienie z rządem brytyjskim stanowiska wobec dwuletniej służby wojskowej w Niemczech oraz uzgodnienie taktyki w Genewie.

Przewodnictwo komitetu nadzoru nad nieinterwencją w Hiszpanji obejmie zapewne lord strażnik tajnej pieczęci Halifax, zastępujący chorego jeźdźcę min. spraw zagranicznych Edena. Delegatem brytyjskim będzie podsekretarz stanu w kanclerstwie skarbu Morrison.

Oświadczenie gen. Śmigłego-Rydza

(Ciąg dalszy ze strony 1-szej.)

Jazne przyjęcie, jakiego doznałem we Francji ze strony rządu jak i ludności we wszystkich miastach i miejscowościach, które odwiedziłem: w Paryżu, Nancy, Strasburgu, Metz, Reims i tyłu innych. W czasie mego pobytu na pięknej ziemi francuskiej przebywałem stale w atmosferze sympatii i przyjaźni. Najbardziej wzruszyły dowody serdecznych uczuć dla armji polskiej, okazywane mi na każdym kroku, ilekroć znalazłem się z przedstawicielami armji francuskiej.

„Jestem bardzo wdzięczny gen. Gamelin, dzięki któremu byłem obecny na manewrach i zwiedziłem szereg ważnych ośrodków wojskowych. Wyniosłem stamtąd wrażenie najbardziej dodatnie, a także szczerze uznanie dla doskonałości pracy dowódców oraz dla znakomitej postawy wojska.

„Skłoniłem się przed waszemi sławnymi pomnikami, które upamiętniają bohaterskie i wzniosłe poświęcenia. Odwiedziłem mogiły żołnierzy polskich, poległych na polu chwały za

Warszawa. (Tel. wł.) Wielkie zaniepokojenie wzbudza w dalszym ciągu brak wszelkich wiadomości o losie polskiego balonu L. O. P. P., którym wylcieli w dniu 30 ub. m. lotnicy kpt. Janusz i por. Brenk.

Lotnicy wzięli z sobą żywności za ledwie na 3 dni, jeśli więc jej nie wy-

Poszukiwania pilotów balonu „LOPP”

Warszawa. (Tel. wł.) Do godz. 12 zarówno Aeroklub Polski jak i kierownictwo zawodów Gordon-Benetta, nie otrzymały żadnej wiadomości o losach balonu „LOPP”.

Poszukiwaniami kieruje dowódca sowieckiego okręgu północnego. W akcji tej biorą udział trzy patrole po trzy samoloty. Przeszukują one tundry północne.

rzucili, aby nie stanowiła zbytecznego balastu, to niewątpliwie została już wyczerpana. Los załogi wzbudza tem większy niepokój, że lotnicy nie zabrali broni, która mogłaby się przydać do polowania, ani też futrzanych kombinizonów, tylko stare zniszczone palta jesienne i zwykłe cienkie kombinzony.

Stacja radiowa w Moskwie, nadaje komunikaty w języku rosyjskim, zawierające odezwę do ludności okręgów północnych, aby uczestniczyła w poszukiwaniach lotników polskich i wygłasza co kilkanaście minut apel w języku polskim: „Kapitanie Janusz, szukamy ciebie”. Lotnicy polscy mieli na pokładzie swego balonu małą radiostację odbiorczą typu turystycznego. (w)

Ciężka choroba Stalina?

Londyn. (Tel. wł.) Dzisiejszy „People” przynosi sensacyjną wiadomość o tak ciężkiej chorobie Stalina, że należy spodziewać się jego rychłego zgonu. W obawie przed wzrastającą opozycją ukrywa się ten fakt, chociaż Stalin już od dłuższego czasu nie jest zdolny sprawować władzy. Choroba była powodem zainicjowania procesu moskiewskiego i stracenia 16 czołowych bolszewików.

Pewna osoba, której udało się zbiec, oświadczyła korespondentowi, że Stalin nie opuszcza już od kilku miesięcy Kremłu.

„Sunday Express” przynosi pod sensacyjnym tytułem artykuł, w którym twierdzi, że G. P. U. używa specjalnych tabletek, które wprowadzają ofiary w pewnego rodzaju stan hipnozy i opowiadają potem wszystko to, czego sobie oskarżyciele życzą.

Przelot kobiety nad Atlantykiem

Nowy Jork. (Tel. wł.) Jak wiadomo, w ubiegły piątek o g. 18 m. 50 wystartowała do lotu przez Atlantyk z lotniska w Abingdon w Anglii pani Beryl Markham.

Śmiała lotniczka jest zawodową pilotką, liczy 31 lat i jest matką siedmioletniego syna. Pani Markham wystartowała na aparacie „Percival Vega Gull”, który ma przeciętną szybkość 225 klm. na godzinę. Aparat nie był zaopatrzony w aparat nadawczo-odbiorczy.

W piątek, o godz. 22.30 zauważono samolot p. Markham nad hrabstwem Cork w Irlandji. W sobotę kapitan parowca holenderskiego „Parendan” zakomunikował, iż o godz. 13 widział w odległości 220 mil na wschód od St. John samolot, który prawdopodobnie

jest samolotem pani Markham.

W sobotę, w godzinach popołudniowych p. Markham wylądowała przy musowo na terytorjum Nowej Szkocji, w pobliżu Cap Breton. Samolot jej jest całkowicie zniszczony, zaś ona sama odniosła parę nieznacznych kontuzyj.

Lotniczka Beryl Markham, dzieląc się wrażeniami ze swego lotu, wyraziła ubolewanie, że nie zdołała dotrzeć do Nowego Jorku. „Pogoda była fatalna — mówiła pani Markham — i z powodu złej widzialności musiałam lecieć niemal na oślep, orientując się jedynie przy pomocy busoli. Ponieważ zapasy benzyny zmniejszały się, chciałam wylądować w Harbour Grace, lecz przeszkodziła mi mgła. Leciłam więc dalej. Gdy lądowałam w pobliżu Cap Breton, nie miałam zupełnie paliwa.

Ołbrzymia kradzież

Berlin. (PAT.) Z Wiesbadenu donoszą o sensacyjnej kradzieży biżuterji wartości około 1 i pół miliona złotych polskich. Złodziej zdołał zbiec zagranicę, prawdopodobnie samolotem do Brukseli.

Wiadomości

— Uroczystości dnia partyjnego w Norymberdze transmitowane będą nie tylko zwykłą drogą radiową, lecz i za pośrednictwem telewizyjnej stacji nadawczej w Berlinie. Zdjęcia dźwiękowe, dokonane w Norymberdze, przewożone będą natychmiast samolotami do Berlina i tu transmitowane.

— We Francji w wyborach uzupełniających w okręgu Riem przeszedł kandydat S. F. T. O., Coulondon. Przepadł kandydat prawicy Ratalade, którego mandat był unieważniony.

— Dziś rozpoczęły się we Francji w okolicy Basse Durance na północny wschód od Aix en Provence pod dowództwem gen. Milhausera wielkie manewry wojskowe, w których biorą udział 3 dywizje piechoty, jedna dywizja kawalerji, dwa pułki artylerji oraz oddział saperów, formacje kolejowe i samochodowe.

— Min. Daladier przedstawił do podpisu prez. Lebrun dekret mianujący wiceadmirała Castexa dyrektorem instytutu wyższych studiów obrony narodowej. Adm. Castex urodził się w r. 1878. Jest on wybitnym specjalistą. Napisał szereg dzieł z dziedziny strategji.

— Mer miasta Ajaccio na Korsyce wydał rozporządzenie, zakazujące wywieszania czerwonych sztandarów ze względu na bezpieczeństwo i porządek publiczny.

— Przybył do Rzymu sekretarz generalny Ligi, Avenol. Jednym z głównych tematów narad będzie forma zlikwidowania sprawy abisyńskiej na forum Ligi.

— „Le Matin” donosi z Lizbony, iż potwierdza się wiadomość, że pozdrowienie faszystowskie zostało oficjalnie przyjęte w całej Portugalji.

— W Genewie zakończył się światowy kongres młodzieży, który trwał cały tydzień. Kongres wypowiedział się za reformą Ligi Narodów w sensie wzmocnienia paktu.

Mowa Bluma

Paryż (Tel. wł.) Premier Blum na zebraniu socjalistycznym wygłosił mowę, w której oświadczył się za utrzymaniem neutralności.

Cała prasa francuska za wyjątkiem komunistycznej Humanité pochwała wywody Bluma, który stanowczo odrzucił żądanie komunistów wyrzeczenia się przez Francję neutralności. „Le Jour” nie wyklucza możliwości zerwania komunistów a może nawet lewego skrzydła socjalistów z rządem.

Zradykalizowani Żydzi

Warszawa. (Tel. wł.) W niedzielę odbyły się wybory do zarządu gmin żydowskich. W Warszawie dały one zwycięstwo socjalistycznemu „Bundow”, który zdobył 14 mandatów, podczas gdy ortodoksyjna „Aguda” 11, a sjonisci tylko 10.

Podobne wyniki, stwierdzające radykalizację mas żydowskich, zanotowano również w innych miastach i miasteczkach. (w)

POZNAŃSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA

Poznań, 7. 9. 1936 r.

Tendencja dzisiejszego zebrania giełdowego była utrzymana.

Z pożyczek państwowych płacono za 5% pożycz. konwers. 47,— oraz za 4% premj. dol. 46,—.

Z papierów lokacyjnych P. Z. K. ofiarowano 4½% listy zast. złote w złocie po 43,—, natomiast płacono za 4½% zlotowe listy zast. 41,— oraz za 4% listy zastaw. konwert 36,50—37,—.

Akcje bankowe bez notowania.

Cedula Urzędowa Giełdy Pieniężnej w Poznaniu

Kurs w procentach nominalu wzgl. w złotych za sztukę.

Papiery procentowe

5% państw. pożycz. konwers. 47,— P.
4½% pożycz. premj. dol. serja III 46,— P.
4½% listy zast. złote w złocie przestępowane Pozn. Ziem. Kred. (dawn. 4½% dol. listy zast. w zł — 8,9141 z za 1 dol.) 43,— O.
4½% zlotowe listy zastawne serji L. Pozn. Ziem. Kred. 41,— P.
4% listy zast. konwert. oSTEMPL. P. Z. K. 36,50—37,— P.
Tendencja utrzymana.

Urzędowa cedula

Giełdy Zbożowej i Towarowej

Poznań, 7. 9. 1936 r.

Warunki: Handel hurtowy parytet Poznań, ładunki wagonowo, dostawa bieżąca za 100 kg: STANDARTY: 1) żyto 700 g/l., 2) pszenica 753 g/l., 3) owsies 420 g/l.

Ceny orientacyjne:

Żyto zdrowe suche 14,50—14,75
Usposobienie spokojne.
Pszenica (Usposob. spokojne) 21,50—21,75
Jęczmień browarowy 19,00—20,00
Jęczmień 630—640 g/l. 15,75—16,25
Jęczmień 667—676 g/l. 17,00—17,25
Jęczmień 700—715 g/l. 17,50—18,50
Usposobienie spokojne.
Owies 13,25—14,00
Usposobienie spokojne.

Mak
żytnia wyciąg. 0-30% wł. w. 23,25—23,50
żytnia gat. I 0-50% wł. w. 22,75—23,00
żytnia gat. I 0-65% wł. w. 21,75—22,25
żytnia gat. II 50-65% wł. w. 16,50—17,50
żytnia pośl. pon. 65% wł. w. 15,00—16,00
Usposobienie spokojne.
pszenka gat. I wyc. 0-20% wł. w. 36,00—37,75
pszenka gat. IA 0-45% wł. w. 35,25—35,75
pszenka gat. IB 0-55% wł. w. 34,25—34,75
pszenka gat. IC 0-60% wł. w. 33,75—34,25
pszenka gat. ID 0-65% wł. w. 32,75—33,25
pszenka gat. IIA 20-55% wł. w. 32,00—32,50
pszenka gat. IIB 20-65% wł. w. 31,50—32,00
pszenka gat. IID 45-65% wł. w. 29,00—29,50
pszenka gat. IIF 55-65% wł. w. 24,75—25,25
pszenka gat. IIG 60-65% wł. w. 23,25—23,75
pszenka gat. IIIA 65-70% wł. w. 21,25—21,75
pszenka gat. IIIB 70-75% wł. w. 19,25—19,75
Usposobienie spokojne.

Otreby żytnie stand. 10,00—10,50
Otreby pszenne grube stand. 10,75—11,25
Otreby pszenne średnie stand. 9,75—10,50
Otreby jęczmienne 11,25—12,50
Rzepak zimowy 35,00—36,00
Siemie lniane 34,00—37,00
Gorzyczka 31,00—34,00
Groch Wiktorja 21,00—24,00
Groch Folgera 23,00—25,00
Mak niebieski 59,00—65,00
Inkarnatka 34,00—37,50
Makuch lniany w taflach 17,50—17,75
Makuch rzepak. w taflach 13,75—14,00
Słoma pszenka luzem 1,40—1,65
„ pszenka prasowana 1,90—2,15
„ żytnia luzem 1,50—1,75
„ żytnia prasowana 2,25—2,50
„ owsiana luzem 1,75—2,00
„ owsiana prasowana 2,25—2,50
„ jęczmienna luzem 1,40—1,65
„ jęczmienna prasowana 1,90—2,15
Siano
„ zwykłe luzem 3,85—4,35
„ zwykłe prasowane 4,50—5,00
„ nadnoteckie luzem 4,75—5,25
„ nadnoteckie prasowane 5,75—6,25

Ogólne usposobienie spokojne.

Ogólne usposobienie spokojne
Ogólny obrót: 1967,5 tonn, w tem żyta 676 tonn, pszenicy 115 tonn, jęczmienia 600 tonn, owsa 15 tonn.

Uwaga: W środę, dnia 9 września br. z powodu poświęcenia nowego gmachu Giełdy, zebranie giełdowe jak i posiedzenie Komisji Notowań, nie odbędzie się.

Kadry i werbunek

Trzebaby obszernej rozprawy, aby przedstawić w całej rozciągłości obecny stan życia politycznego wsi polskiej i podejmowanych na jej terenie zabiegów. Ogólny obraz znany jest dość dobrze — jednym z obserwacji, innym z prasy różnych odcieni, w szczególności także narodowej, która obecnie, zgodnie z kierunkiem pracy politycznej naszego stronnictwa, coraz więcej uwagi i miejsca poświęca chłopu, jego troskom, nastrojom i aspiracjom w życiu publicznym.

Ze strony obozu rządowego od dłuższego już czasu dają się słyszeć zapowiedzi dużych zmian politycznych, których początkiem ma być powstanie, a raczej utworzenie wielkiego, na nowych opartego zasadach zrzeszenia politycznego. Zmiany te obejmą oczywiście także wieś, a nawet — jak twierdzą niektórzy — ona właśnie ma być głównym ich terenem.

Zapowiedzią nadchodzących zmian są powstające w ostatnich czasach „kadry”, tworzone przez rozmaitych działaczy, bądź wyraźnych, starych „sanatorów”, bądź odszczepieńców stronnictw opozycyjnych, w ogromnej większości Stronnictwa Ludowego.

Wszystkie te „kadry” zapewniają bardzo stanowczo, że nie są żadnymi stronnictwami politycznymi, ale że chcą działać w harmonii z akcją p.k. Koca i przygotować dla niej teren. Zachodzi tu znaczna różnica w taktyce między robotą w mieście i na wsi. W miastach tworzą się komitety porozumiewawcze istniejących organizacji społecznych, „kadry” zaś wiejskie przygotowują się do werbunku bezpośredniego, indywidualnego, stosowanego dotychczas — z natury rzeczy — przez stronnictwa. W tem znaczeniu „kadry” wiejskie,

EUROPA SIĘ ZBROI

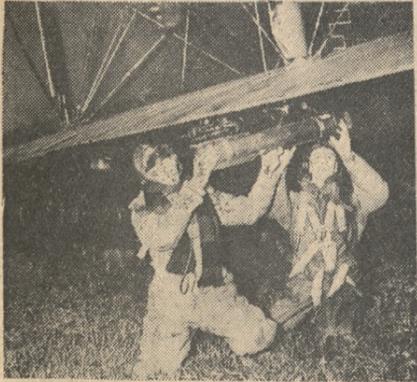
Czerwona armja

Niemniej imponująco od armji niemieckiej przedstawiają się siły armji czerwonej. Sowiety mają dziś najliczniejszą w Europie armję, a pod względem zaopatrzenia technicznego znajdują się również w pierwszym szeregu. Rolę bieżącą jest końcowym etapem realizacji, szeroko zakreślonego programu modernizacji sprzętu.

Według ostatnich danych, siły armji czerwonej przedstawiają się następująco: armja 750 000 ludzi, oddziały terytorjalne — 600 000, oddziały transportowe — 90 000, G. P. U. 160 000, razem 1 600 tysięcy ludzi.

Trzy akademje wojskowe wypuszczają co roku 16 tysięcy młodych oficerów zawodowych. Prócz tego istnieje na terenie Z. S. R. 6 wyższych szkół wojskowych.

Związek Obrony Powietrznej i Chemicznej „Ossoawjachim” (Sowiecki LOPP.) liczy obecnie 13 milionów członków. 115 klubów



lotniczych, 1500 szkół szybownictwa i pilotażu i 900 wież do skoków spadochronowych umożliwia przygotowanie rezerwy lotniczych.

Flota powietrzna ma w roku 1937 osiągnąć według zakreślonego programu 3 tysiące samolotów wojskowych najnowszej typu, a 2 tysiące spoczywać będzie w magazynach mobilizacyjnych.

10 tysięcy czołgów, 1000 samochodów pancernych, 115 tysięcy wojennych traktorów, 100 tys. specjalnych samochodów wojskowych, 40 krążowników, 80 łodzi podwodnych i 3 flotyle kontrtorpedowców, oto cyfry wyposażenia technicznego armji czerwonej.

choć się tego zapierają, są jednak niejako założnikami nowych stronnictw.

Nie siląc się na wyliczanie wszystkich „kadr” i ograniczając się do terenu wiejskiego, przypomniemy tylko niektóre ostatnie wydarzenia. Po organizacyjnym zjeździe „działaczy społecznych” czyli „naprawiaczy”, ruszyło się dowodzone przez gen. Żeligowskiego Koło Rolników, na którym ujawniły się mocno naiwne pomysły faszystowskie, a także wychyliła się z ukrycia szczątkowa formacja dawnego B. B. W. R. grupa ludowa, której patronuje — również z ukrycia — plk. Sławek.

W kategorii ekskludowców mamy do zanotowania już trzy t. zw. „kadzichłopy”. Do konkurencji z pp. Waleronem i Wyrzykowskim stają „wyzwoleńcy” z pp. Malinowskim i Rogiem na czele i poróżniona z obiema poprzednimi grupa „Polski Ludowej”, zwaça się Chłopską Partją Robotniczą. (Od pewnego czasu modny jest u nas „radikalizm”, ale jakoś ta moda nie może się rozpowszechnić).

Mamy więc dużo rozmaitych „kadr”, które bądź już rozpoczęły, bądź niedługo rozpoczną akcję werbunkową.

Opierają się one na szeroko w ostatnich dniach głoszonem i komentowanem założeniu, że zaciąg do mającego

Żoładki, książki i przemiana materji utrzymują w porządku Ziela Przechyżająca Karpińskiego Paeczka zł. 1.50, torbka 25 groszy
Tę 1514

powstać ogólnego zrzeszenia będzie dobrowolny, a nie przymusowy. Są to zatem na razie niejako prywatne biura werbunkowe, których założyciele chcą otrzymać w przyszłości nominacje na oficjalnych dowódców.

O przyszłość tych „kadr” nie mamy żadnego powodu się troszczyć. Narazie rywalizują one między sobą i zarzucają sobie brak wpływów i oparcia na wsi.

Prawdopodobnie wzajemne te zarzuty są wszystkie prawdziwe, czyli wszystkie „kadry” w sumie nielicznych wśród chłopów mają zwolenników. Nie jest to sąd ani stronnictwo, ani powierchowny.

My wiemy, że — obok dawnych wpływów ludowcowych i świeżych kryptokomunistycznych — znaczne postępy na wsi czyni idea narodowa i jej forma organizacyjno-polityczna, Stronnictwo Narodowe.

Ta kadra rośnie żywiłowo. M. K.

Jak hitleryzm walczy z polskością

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego”)

Katowice, 6 września

Wielokrotnie już pisaliśmy, że ucisk rzesz polskich pod Niemcem jest większy, cięższy do zniesienia i groźniejszy, niż za czasów Bismarcka. Tak też jest istotnie. Nigdy Polacy, żyjący pod niemiecką władzą, nie mieli do zwalczania takich trudności, jak obecnie, mimo, że istnieje wolne państwo polskie, które swymi wpływami politycznymi, gospodarczymi i kulturalnymi winno, jakby się zdawało, stanowić czynnik łagodzący dole Polaków poza kordonami.

Przedstawialiśmy już w kilku artykułach, jak na Śląsku Opolskim nasi rodacy walczą o swe prawa narodowe, poszukawszy właśnie w samodzielnym wysiłku drogi do oporu przeciw germanizacyjnemu zakusom i do utrwalenia oraz rozszerzenia świadomości narodowej mas. Obraz byłby niepełny, gdybyśmy nie przedstawili w ogólnym zarysie ogromu trudności, które polska praca narodowa ma do zwalczania w państwie niemieckim, a które przede wszystkim wynikają z systemu hitlerowskiego oraz z hitlerowskiej polityki.

Na wstępie stwierdzić trzeba, że najgroźniejszym niebezpieczeństwem jest siła przyciągająca hitleryzmu, który przez swe urządzenia, pracę i karność rzuca pewnego rodzaju urok na mniej wyrobione jednostki. Gospodarcze i polityczne korzyści rządów hitlerowskich są w Niemczech odczuwalne i widoczne. Ideowy prąd, przepajający szeregi hitlerowskie, jest gwałtowny i porywający, a dekoracyjność wystąpień hitlerowskich ma siłę magnesu. Działa to na młodzież, ale i wpływa również na starszych, jak na przykład na tych wielu chłopów w Opolskiem, którzy, witając się, mówią: Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus — i podnoszą w górę rękę w symbolicznem powitaniu hitlerowskiem.

Ta siła przyciągająca hitleryzmu najlepiej się objawia w wielu nazwiskach polskich, noszonych przez członków oddziałów hitlerowskich na Śląsku. Bardzo częste są wypadki, że jest to wpływ przejściowy i taki młody „hitlerowiec” po kilku miesiącach porzuca niewygodną mowę niemiecką dla polskiej, którą posługują się jego ojcowie w domu. Zdarza się jednak, niestety, i inaczej... A pamiętać trzeba, że hitleryzm ma pęd ku obejmowaniu całokształtu życia, łącznie z kulturą, i jego wpływ jest wszechstronny.

Drugie niebezpieczeństwo, to nacisk wychowawczo-społeczno-kulturalny, że go tak nazwiemy. Idzie on drogą przez Kościół, szkołę, Bund Deutscher Osten oraz przez administrację, zacierając wszelkie ślady polskość. Nie będziemy tutaj mnożyć przykładów z tej dziedziny, bo często są one na łamach pism polskich powtarzane. Znoszenie nabożeństw z polskimi kanzaniami i śpiewami, nauka katechizmu po niemiecku, odpowiedni dobór

podręczników szkolnych i nacisk za posyłaniem dzieci do szkół niemieckich, wreszcie prowadzona z dużym nakładem środków akcja Bund Deutscher Osten (kursy dla dziewcząt, ochronki, zapomogi itp.) — to są rzeczy znane, a dzisiaj prowadzone z większą energią i uporem, niż kiedykolwiek.

Trzeciem wreszcie niebezpieczeństwem niemieckim dla Polaków za kordonem jest ucisk materialny w różnych jego formach. Jeśli idzie o robotników, to podlegają oni przymusowi należenia do „Arbeitsfrontu”, w przeciwnym bowiem razie nie mogą być zatrudnieni. Tam poddani są pod wpływ agitacji hitlerowskiej, zaś instytucja polskich związków narodowych, mających tak chlubną kartę w dziejach walki z germanizmem, została pogrzebana. Rolnicy natomiast, to znaczy główny trzon Polaków w Opolskiem, uzależnieni są od „Bauernführerów” w powiatach i „Obmannów” w wioskach. Bez ich zaświadczenia nie mogą uzyskać ani kredytów, ani pomocy w sprzedaży produktów, ani ulgi w podatkach itp. Jasne zaś jest, że zdeklarowany Polak zaświadczeń takich nie otrzyma.

Kiedy przypomniemy jeszcze to, cośmy pisali dawniej o trudnościach uzyskania zajęcia ze świadectwem z polskiej szkoły, o wstrętach, czynionych polskim uczniom rzemieślniczym itp., to stanie przed naszymi oczyma straszliwy wprost obraz nacisku na Polaków w Niemczech. System hitlerowski jest przyciągający, ale i wyłączny. W ten sposób ogarnie życie, aby je utrudnić wszystkim, którzy tkwią poza tym systemem. Dzieje się tak w rolnictwie, przemyśle, sporcie, w organizacjach śpiewających itp. I tu tkwi sedno przeciwpolskiej polityki hitlerowskiej, która nie atakuje Polaków, ale polskość. I to nie atakuje wprost, ale stwarzając takie warunki życia w Niemczech, aby polskość nie została poprostu oddechu i odciąć jej soki żywotne.

Nie chcielibyśmy czytelnika pozostawiać pod wrażeniem rezygnacji, z którą przecież możliwie energicznie walczyliśmy w poprzednich artykułach o Śląsku Opolskim. Na szczęście — jak pisaliśmy — budzi się tam ruch, którego cechą zasadniczą jest dążenie do stworzenia samodzielności gospodarczej i kulturalnej ludności polskiej na Śląsku Opolskim, w oparciu o własne siły. Ruch ten ma olbrzymie zadanie przed sobą, ale takie zadania już naród polski z powodzeniem spełniał na ziemiach zachodnich. Wielka ta praca przednich strażników polskość na zachodzie byłaby ogromnie ułatwioną, gdyby znajdowała oparcie w sile atrakcyjnej państwa polskiego oraz takiej jego polityce w stosunku do Niemiec, któraby była zgodna z przekonaniem narodu.

Postulaty te urzeczywistni Polska Narodowa. S. T.

Z życia

„Gazeta Polska”, organ „sanacyjny”, który doniedawna uchodził za pismo półoficjalne, a jeszcze i dzisiaj stoi blisko niektórych członków gabinetu, zmienił w ostatnich czasach dość radykalnie poglądy na kierunek polityki gospodarczej państwa.

Dopóki o sprawach gospodarczych pisywał w „Gazecie Polskiej” p. Matuszewski, mieliśmy do czynienia z logicznym i konsekwentnym programem. Można się było z tym programem niezgadzać, ale trudno było mu odmówić spójności i jasności.

Aliści, p. Matuszewski od szeregu tygodni przestał pisywać w „Gazecie Polskiej”. I od tego czasu na dziwne tory zesła dyskusja na tematy gospodarcze w tem piśmie. Pojawiają się artykuły, wyraźnie sprzeczne z dotychczasową jego linią programową.

W końcu sierpnia pojawił się n. p. artykuł wstępny, rozważający możliwość przejęcia przez państwo przemysłu surowcowego (przedewszystkiem węgla i żelaza, ale prawdopodobnie i inne galeje produkcji surowcowej, jak cement, papier itd.). Nie będziemy tu przytaczali argumentacji, jaką posługuje się autor artykułu, który, wywołać musiał wielkie poruszenie w kołach przemysłowych. W każdym razie samo postawienie zagadnienia upaństwowienia przemysłu surowcowego w Polsce w piśmie, zbliżonem do kilku członków rządu, mogło wywołać mniemanie, że zanosi się na jakiś zwrot w naszej polityce gospodarczej.

Wobec tego na uwagę zasługuje informacja „Codz. Gazety Handlowej”, zaczerpnięta ze źródeł miarodajnych, że upaństwowienie źródeł surowców przemysłowych w Polsce nie tylko nie idzie po linii planów rządu, ale, przeciwnie, byłoby całkowicie sprzeczne z programem gospodarczym przez rząd wykonywanym.

Oświadczenie to jest jasne i wyraźne. Kładzie ono kres zaniepokojeniu, wywołanemu przez „Gazetę Polską”, która snadź zapomniała, co jeszcze niedawno pisała.

Swoją drogą, dobrze byłoby, aby prasa mogła raczej dyskutować nad rozmiarami „odpaństwowiania” przemysłu, niż musiała się zajmować groźbami rozszerzenia etatyzmu. Ale jakoś dziwnie głucho o postępkach pracy „komisji antyetatystycznej”.

Nieprawdziwe doniesienie

Lwowski „sanacyjny” „Dziennik Polski”, a za nim niektóre inne pisma „sanacyjne” podały wiadomość, że „Roman Dmowski, przebywający ostatnio w Poznaniu, jest poważnie chory”.

Wiadomość ta jest w całości nieprawdziwa. Roman Dmowski nie przebywa w Poznaniu, lecz znajduje się obecnie w Kosowie. Stan zdrowia jego jest doskonały.

Nominacja wizytatora apostolskiego Etiopji

Potwierdza się wiadomość, że arcybiskup Rodosus monsr. Giannaria Castellani mianowany został wizytatorem apostolskim Etiopji. Nowy wizytator apostolski uda się do Abisynji jeszcze w ciągu bieżącego miesiąca. (KAP)

Dziennikarze fińscy

Katowice. (AJS) Do Katowic przybyła wycieczka 10 dziennikarzy fińskich. W skład wycieczki wchodzi osoby odgrywające dziś wybitną rolę w życiu gospodarczym i politycznym Finlandji. Przybył m. i. dyrektor biura prasowego M. S. Z. Finlandji, Rafael Seppala, dyrektor agencji telegraficznej dr. Bey, kilku naczelnych redaktorów prasy fińskiej i posłów do parlamentu. Wycieczka zabawi na Śląsku do 8 bm.

Choroba min. Edena

London. (Tel. wł.). Wobec wietrznej ospy, na którą zapadł min. spraw zagr. Eden, nie będzie on mógł wziąć udziału w posiedzeniu Rady Ligi, rozpoczynającym się 17 b. m. i najwcześniejszą będzie mógł pojechać na otwarcie zgromadzenia Ligi, które nastąpi dnia 23 września.

Krytyczne położenie San Sebastianu

Sprawa hiszpańska zachwiała stanowisko rządu francuskiego

Paryż (Tel. wł.) Po zajęciu Irunu i odcięciu wojsk czerwonych od granicy francuskiej położenie obrońców San Sebastianu stało się niezwykle krytyczne. Milicje czerwone gorączkowo umacniają swe pozycje w mieście. Wszyscy mężczyźni w wieku od 21 lat wżwyż powołani zostali pod broń.

Poddać się, czy nie?

Nastroj wśród socjalistów i komunistów broniących San Sebastianu są nawskroś desperackie. Kilkadziesiąt matek wraz z dziećmi zgłosiło się w dowództwie milicji czerwonej błagając o oddanie miasta powstańcom, celem niedopuszczenia do dalszego przelewu krwi. Opanowane przez żywioły anarchistyczne milicje czerwone prośbę tę odrzuciły.

Wojska rządowe podzieliły się na dwa obozy. Podczas gdy oddziały baskijskie wypowiadają się za oddaniem miasta i oszczędzeniem mu tragicznego losu Irunu, anarchiści zamierzają zamienić miasto w gruzy. Między anarchistami i Baskami doszło do zająć.

Przebywający w szpitalach miejskich chorzy zostali już ewakuowani i umieszczeni w Bilbao, względnie w Santanderze. Również kilkaset kobiet wraz z dziećmi w pośpiechu uciekło z miasta.

Akcja powstańców

Powstańcy zapowiedzieli, że krążownik „España” rozpocznie ostrzeliwanie koszar w San Sebastian.

Dowództwo wojsk powstańczych operujących pod Irunem wydało rozkaz marszu na San Sebastian. Czołowe kolumny powstańców zajęły miejscowości położone 7 km od San Sebastian.

Obecnie toczą się zacięte walki o fort Trincerpe, stanowiący silną zaporę na drodze do San Sebastian.

Powstańcy zdobyli Fuenterrabię

Paryż (A. T. E.) Z Hendaye donoszą, że wojska powstańcze po krótkiej utarczce z rozbitymi siłami rządowymi, zajęły miejscowość Fuenterrabia, położoną 3 km na północ-wschód od Irun przy ujściu rzeczki granicznej Bidassoa do zatoki Hendaye.

Po zajęciu Fuenterrabia wojska powstańcze rozpoczęły akcję przeciwko niedobitkom wojsk rządowych, które umocniły się na wzgórzach pod Guadalupe. Według wiadomości otrzymanych w godzinach popołudniowych Guadalupe zostało również zajęte przez powstańców.

Na innych frontach

Rabat (PAT) Według komunikatów powstańczych nadawanych przez radio, wojska podążające na odsiecz Toledo, znajdują się w odległości 4 km od miasta.

W Madrycie sytuacja jest coraz bardziej tragiczna.

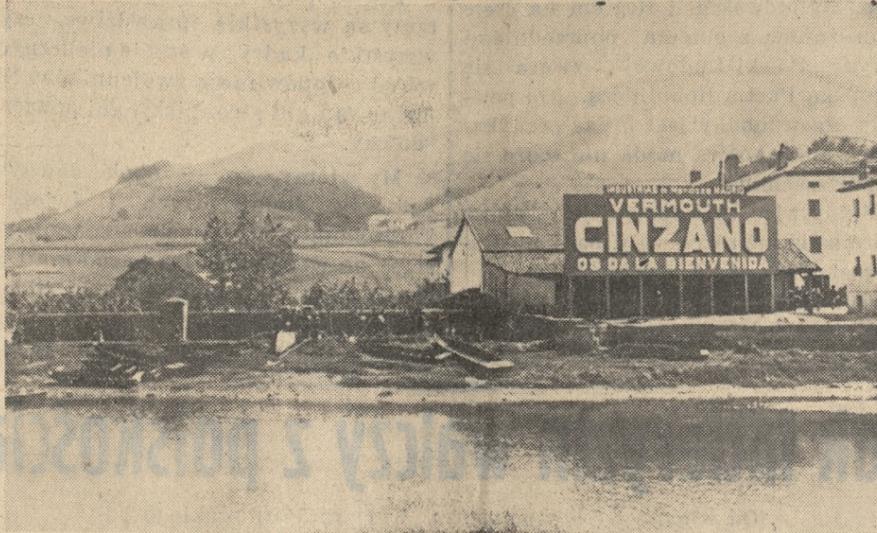
W Maladze wojska rządowe prawdopodobnie wkrótce poddadzą się przeważającemu siłom powstańczym.

Wojska rządowe, które odjęły próbę nowego desantu na Majorce, zostały rozbite, przyczem cały materiał wojenny wpadł w ręce powstańców. Część wojsk rządowych, wypartych z Majorki, przybyła do Barcelony.

Opuścił Madryt

Paryż (ATE) Nadeszła sensacyjna wiadomość z Madrytu, iż nowomianowany ambasador sowiecki przy rządzie madryckim, Marcell Rosenberg, wraz z członkami ambasady opuścił Madryt, udając się do Barcelony.

W Madrycie pozostał jedynie sekre-



Widok na Behobie, ważny punkt strategiczny na granicy francusko - hiszpańskiej nad rzeką Bidassoa.

tarz ambasady. Nagły wyjazd ambasadora sowieckiego, który zaledwie przed kilku dniami uroczyste był witany przez rządowe koła madryckie i hiszpańskie organizacje komunistyczne, wywołał tem większe wrażenie, że zbiegł się z upadkiem Irunu i rozpoczęciem ofensywy powstańców na stolicę Hiszpanii.

Nie przyjął teki ministra

Paryż (A. T. E.) Z Madrytu donoszą, że przedstawiciel nacjonalistów baskijskich Aguirre odmówił przyjęcia zaofiarowanej mu teki ministra robót publicznych w rządzie Largo Caballero, uzasadniając swą odmowę rewolucyjnym charakterem nowego rządu. Funkcje ministra robót publicznych sprawuje narazie przedstawiciel komunistów w nowym rządzie minister rolnictwa Luiz Uribe.

Charakter rewolucyjny nowego rządu

Paryż (Tel. wł.) Prasa francuska zauważa, że nowy rząd hiszpański utworzony w czasie wojny domowej nie posiada większości w Kortezach. Rząd ten jest nielegalny, gdyż naród hiszpański w ubiegłym lutym wyraził aprobatę jedynie stosunkowo umiarkowanemu programowi „frontu ludowego”.

Nowy rząd madrycki posiada tem samem charakter wyraźnie rewolucyjny. Z punktu widzenia możliwości po-

wikłań międzynarodowych oraz praktycznej realizacji zdecydowanej polityki nieinterwencji fakt ten musi być bezwzględnie wzięty pod uwagę.

Groźba strajku we Francji

Paryż (Tel. wł.) Francuska rada ministrów zajmowała się m. n. kwestją hiszpańską. Rząd stanął jednomyślnie na stanowisku kontynuowania akcji dyplomatycznej.

Po wyczerpaniu sprawy hiszpańskiej rada gabinetowa musiała przerwać posiedzenie, gdyż premier Blum przyjął w tym czasie delegację związku

robotników przemysłu metalurgicznego z Paryża i departamentu Sekwany, pod przewodnictwem deputowanego komunistycznego Coste i generalnego sekretarza związku zawodowego robotników metalowych Timbaud. Delegacja domagała się zniesienia zakazu wywozu broni do Hiszpanii, grożąc jednocześnie strajkiem w fabrykach broni, amunicji i sprzętu wojennego. Premier Blum zajął w tej kwestii stanowisko zdecydowanie odmowne.

Następnie premier Blum odbył rozmowę z sekretarzem generalnej federacji pracy Jouhaux. W toku rozmowy premier miał zapowiedzieć podanie się do dymisji, jeżeli generalna federacja pracy zajmie stanowisko sprzeczne z polityką rządu w kwestji neutralności i zdecyduje się na poparcie strajku robotników we francuskim przemyśle wojennym.

Podali się do dymisji

Ambasador Hiszpanii w Waszyngtonie Luis Calderon podał się do dymisji, uzasadniając swe stanowisko niemożliwością współpracy z rządem, na czele którego stoi Largo Caballero.

Attaché wojskowy Hiszpanii w Waszyngtonie Jose Vidal podał się do dymisji. Gubernator cywilny Malagi Fernandez Vego podał się do dymisji.

Po zmianie rządu w Hiszpanji



B. premier GIRAL

Madrytu wobec zagranicy. Na wewnątrz bowiem, wobec panującej w kraju anarchji, rząd ten nie miał faktycznie władzy, będąc jedynie zasłoną, za którą działały żywioły skrajne, socjal - komunistyczne, którym przewodził skrajny socjalista Caballero, od kilku dni premier.

Francisco Largo Caballero, organizator ludowej milicji czerwonej zwany hiszpańskim Leninem, działał dotychczas za kulisami. Za jego sprawą, w początkach wojny domowej, ustąpił kompromisowy rząd Martinez Barrio po 24 godzinach rządzenia, a powstał rząd Girala pod hasłem nieublaganej walki z powstańcami i wydania broni milicjom socjalistycznym i komunistycznym.

Caballero rozpętał potworną falę terroru i zniszczenia, idąc o lepsze z anarchistycznymi współzawodnikami.

Rząd Girala początkowo usiłował łagodzić okrucieństwa czerwonej milicji, próbując ją ująć w wojskową dyscyplinę i zapobiec panoszeniu się milicjantów przez wysyłanie ich na front, przeciwko powstańcom generalów Franco i Mola. Rząd ten upadł z końcem ubiegłego tygodnia, nie zadowolając już swem postępowaniem wzrastających żądań komunistyczno - anarchistycznego skrzydła „frontu ludowego”.

Nowy rząd, którego premier uchodzi za bliskiego ideologii moskiewskiej, stanowi dalszy krok naprzód w kierunku zupełnego skomunizowania tej części Hiszpanji, która podlega Madrytowi. Fala terroru teraz z pewnością się jeszcze wzmoże, jako że na czele ministerstwa spraw wewnętrznych stanął twórca cywilnej gwardji szturmowej Angel Galaxza, znany ze swego oświadczenia, że haniebne zamordowanie przywódcy monarchistów Calvo Sotelo, co było bezpośrednią przyczyną wybuchu powstania, nie jest wcale zbrodnią.

Sytaucja w rządowej części Hiszpanji wskazuje, że obecny rząd przy władzy nie pozostanie zbyt długo. I on ulegnie z kolei skrajniejszym żywiołom, które już dziś działają poza jego plecami, a są nimi członkowie Federacion Anarquista Iberica. Wszystko zmierza więc do całkowitego pogrążenia kraju w fali terroru, o ile w porę wojska powstańcze nie przywrócą ładu.

Jak się likwiduje „Rozwój”?

Dwie kamienice sprzedano w ręce żydowskie

Czytamy w „Warsz. Dzienniku Narodowym”:

W końcu roku 1933 komisariat rządu na m. st. Warszawę rozwiązał Towarzystwo Rozwoju Życia Narodowego w Polsce (t. zw. popularnie „Rozwój”).

Ustawa o stowarzyszeniach przewiduje obowiązek przekazywania majątku rozwiązanego stowarzyszenia innemu stowarzyszeniu o pokrewnych celach.

Majątek „Rozwoju” składał się z dwóch dochodowych kamienic w Warszawie i kilku niezabudowanych placów poza Warszawą. Poza tem w kasie towarzystwa w chwili rozwiązania znajdowało się kilkadziesiąt tysięcy złotych gotówką.

Poza obciążeniem hipotecznym na jednej z warszawskich kamienic, zobowiązania „Rozwoju” były minimalne tak, że znajdująca się w kasie gotówka z nawiązką je przewyższała.

Zdawałoby się, że w tym stanie rzeczy likwidacja stowarzyszenia powinna być bardzo prosta i nieskomplikowana, a mianowicie należy peregulować zobowiązania niehipoteczne „Rozwoju”, a pozostałą gotówkę oraz nieruchomości przekazać stowarzyszeniu o pokrewnych celach.

Ze sfer rozwiązane go stowarzysze-

nia były czynione sugestje, aby majątek przekazano Macierzy Szkolnej. Tymczasem mianowany przez komisariat rządu likwidator „Rozwoju” porucznik Kuśta inaczej zrozumiał swoją rolę. Uznał, że cały majątek „Rozwoju” należy spieniężyć. Sprzedał jedną kamienicę, później drugą i to w żydowskie ręce. Zgodził się na zapłatę szacunku nie jednorazowo przy akcie kupna, lecz ratami, rozciągniętymi na dłuższy okres czasu.

Oczywiście, że w ten sposób przedłuża się okres likwidacji, a likwidowany majątek, obciążony kosztami likwidacji, szybki tonieje.

Ciekawe, jaka suma pozostanie po całkowitej w ten sposób przeprowadzonej likwidacji z kilkusetmiliardowego majątku „Rozwoju” i jakie otrzyma przeznaczenie.

Zdawałoby się, że społeczeństwu polskiemu, z którego ofiar powstał majątek „Rozwoju” dla obrony polskiego stanu posiadania przed naporem żydowskim, należy się wyjaśnienie, co się stało z majątkiem „Rozwoju”. Dotychczas jednak ze strony czynników, przeprowadzających likwidację, panuje w tej sprawie głuche milczenie.



Zo zdobyciu Irunu przez wojska narodowe, czerwoni opuszczają w popłochu Behobie, położoną w pobliżu mostu międzynarodowego na pograniczu francusko - hiszpańskim.

Ś. p. Stanisław Moskalewski

W nocy z soboty na niedzielę, o godz. 1,15 zmarł w Poznaniu przy ul. Słowackiego 19, na aneurizm serca, Pierwszy wojewoda lubelski ś. p. Stanisław Moskalewski, przeżywszy lat 61.

Ś. p. Stanisław Moskalewski urodził się w Sieprawkach w woj. lubelskim.

W latach 1919—1926 był wojewodą w Lublinie i na tem stanowisku wykazał bardzo wielkie zdolności administracyjne.

Po przewrocie majowym ś. p. woj. Moskalewski usunięty został ze stanowiska, na którym działał bardzo wiele dobrego.

Przeniósł się do Poznania, oddawał się gorliwie pracy społecznej, będąc m. in. prezesem poznańskiego okręgu Polskiego Czerwonego Krzyża i Polskiego Tow. Krajoznawczego. Zmarły ożywił szczególnie Koła młodzieży P. C. K. w Wielkopolsce tak skutecznie, że koła te są obecnie najaktywniejsze w całej Polsce.

Pogrzeb ś. p. Stanisława Moskalewskiego odbędzie się prawdopodobnie w Garbowie pod Lublinem.

*

Ś. P. STANISŁAW MOSKALEWSKI urodził się w dniu 28 kwietnia 1876 r. w majątku rodzinnym Sieprawki, pow. lubelskiego, jako syn Feliksa i Ewy z Trąbczyńskich. Po ukończeniu szkoły średniej w Warszawie i studiach w Krakowie, rozpoczął pracę zawodową w Or-

camii polskimi na Ukrainie, założył dla nich 70 szkółek polskich i t. p. W 1918 r., jako prezes komitetu powrotu do kraju, był powołany przez rząd ukraiński do udziału w kongresie pokojowym w Brześciu Litewskim, gdzie skutecznie dopilnował włączenia do paktu pokojowego obowiązku rewakuacji wygnańców do Polski. Brał czynny udział w tworzeniu polskich formacji wojskowych na wschodzie. Po ukończeniu reewakuacji wszystkich wygnańców do Polski, powrócił w końcu grudnia 1918 r. na dawne stanowisko pełnomocnika Ordynacji Zamoyskiej, a w listopadzie 1919 r. został mianowany pierwszym wojewodą lubelskim. Zorganizował urząd wojewódzki i władze pierwszej instancji, biorąc jednocześnie czynny udział w różnych organizacjach społecznych. Od czerwca 1923 r. do kwietnia 1926 r. pełnił obowiązki nadzwyczajnego komisarza oszczędnościowego przy prezie Rady Ministrów i przeprowadził w budżetach państwowych redukcję wydatków w sumie ponad trzysta milionów złotych. W listopadzie 1926 r. ze stanowiska wojewody lubelskiego został przeniesiony w stan spoczynku. Od maja 1928 r. zamieszkuje w Poznaniu, zajmując się pracą społeczną w Polskim Czerwonym Krzyżu i Polskim Towarzystwie Krajoznawczym. W 1930 r. był dyrektorem międzynarodowej wystawy komunikacji i turystyki.

Zmarły — ożeniony z Wandą Jasińską — posiadał następujące odznaki i odznaczenia: komandorję Odrodzenia Polski, Odznakę polskiej Ligi wojennej i walki czynnej, Odznakę obywatelskiego Komitetu Obrony Państwa, Złotą odznakę Straży



Wizyta prezydenta Wojciechowskiego (1) w Lublinie w dniu 2 września 1923 r. Na prawo od prezydenta Wojciechowskiego, b. min. Kiernik i śp. wojewoda Moskalewski (2).

Obywatelskiej, Złotą odznakę Związku Straży Pożarnych, Złotą odznakę Centrali Bratnich Pomocy Młodzieży Akademickiej i Komandorję orderu Korony Rumuńskiej.

Demonstracje żydowsko-komunistyczne w Warszawie i Łodzi

Warszawa. (Tel. wł.) W niedzielę socjaliści zorganizowali w Warszawie demonstrację z okazji rocznicy t. zw. „krwawej środy” w 1906 r. Demonstracja ta miała być próbą sił P. P. S. z całego okręgu warszawskiego. Wzięło w niej udział około 7 do 8 tys. ludzi, w czem conajmniej połowa Żydów.

Demonstracja wypadła blado, mimo, że pochód udekorowano licznymi sztandarami i transparentami i rozwłoczono na znacznej przestrzeni. Przemarsz „kolumn” socjalistycznych trwał niespełna godzinę.

Każdego, kto obserwował pochód socjalistyczny, uderzyć musiał abso-lutny brak młodzieży polskiej w szeregach socjalistycznych. W demonstracji brało natomiast udział sporo osób starszych, dla których wspomnienia walk rewolucyjnych z r. 1905 nie straciły jeszcze siły atrakcyjnej. Poza tem w pochodzie brało udział istne mrowie wyrostków żydowskich, którzy nadawali właściwy ton demonstracji. Grupy maszerujących żydziaków wznosiły okrzyki. Najwięcej uwagi poświęcono Hiszpanji: „Niech żyje czerwona Hiszpanja”, „Niech żyje Cabalero”, „Precz z gen. Franco”. Demonstrowano też przeciw wojnie i armji. Padł nawet okrzyk „Precz z Polską”. Krzyczano też „Precz z endecją”, „precz z antysemityzmem!”.

Do poważniejszych zająć doszło dopiero na Nowym Świecie. Zebrał się tam tłum około 100 osób, który laskami zaatakował maszerującą grupę Ży-

dów. Powstał nieopisany zamęt. Kilkadziesiąt transparentów socjalistycznych zniszczono, kilkunastu Żydów dotkliwie poturbowano, przyczem jeden Żyd stracił ucho. Do podobnego starcia doszło również w okolicy kościoła św. Krzyża, gdzie brała w starciu udział obok Żydów także i milicja socjalistyczna. I tu również demonstranci zostali rozbici, a kilkunastu milicjantom odebrano odznaki i pasy.

Zajścia przy kościele św. Krzyża zlikwidowała policja, ostanając pochód socjalistyczny. Wówczas spora grupa młodzieży zorganizowała demonstrację, przechodząc ulicą Świętokrzyską. Zniszczono wystawy sklepów żydowskich i poturbowano kilku Żydów. Po paru minutach zjawiała się policja, która tłum rozproszyła. Tłum zebrał się jednak ponownie na placu Napoleona, wzrastając do liczby kilkuset osób. Pochód przeszedł ulicą Mazowiecką, wnosząc okrzyki na cześć Polski narodowej i polskiej armji, na cześć Obozu Narodowego. Wołano też „Precz z żydo-komuną”. Pochód rósł w siłę. Wkroczyło do ogrodu Saskiego, skąd Żydzi zbiegli w straszliwym poplochu. Następnie pochód przeszedł ulicą Marszałkowską do ul. Złotej. Wybito szereg szyb w sklepach żydowskich i poturbowano kilku Żydów. Na ul. Złotej pochód zatrzymany został przez silny oddział policji. Kilkanaście osób aresztowano.

Do późnego popołudnia ulicami Warszawy krążyły grupy demonstrantów, manifestując przeciw Żydom.

Krwawe zajścia w Łodzi

Łódź. (Tel. wł.) W niedzielę socjalkomuna z okazji 30 rocznicy t. zw. „krwawej środy” w 1906 roku urządziła pochód ulicami m. Łodzi, który zakończył się krwawo.

Już w godzinach rannych, gdy uczestnicy pochodu przechodzili ulicą Zgierską obok kościoła Przemienienia Pańskiego, wznoszono okrzyki przeciwko Kościołowi katolickiemu. Ponieważ działo się to w czasie, kiedy tłum wiernych wychodził z kościoła, nastąpiła ze strony wychodzących reakcja na zaczepki socjalkomuny. Kilkunastu wywrotowców poturbowano laskami tak, że pochód chwilowo rozproszył się i zebrał się nanowo dopiero w pobliżu Bałuckiego Rynku.

Ogółem w pochodzie brało udział około 5 tys. uczestników, w ten conajmniej połowę stanowili Żydzi; młodzieży w wieku szkolnym było około 500.

W pochodzie brała udział grupa „Frontu Polskiego”, zorganizowanego przez znanego działacza „sanacyjnego” Piątkowskiego. W ten sposób „Front Polski” wyraźnie manifestował swą przynależność do „frontu ludowego”.

Przy zbiegu ulic Kilińskiego i Narutowicza doszło do awantury, wywołanej przez uzbrojoną milicję socjali-

styczną. W czasie zająć ranny został ciężko 47-letni Jakób Glienczstajn, który zmarł niebawem w szpitalu. Ciężko ranni zostali: 37-letni Szmul Goldhorn, 24-letni Stefan Kuper, 28-letni Zygmunt Zrodek, członek milicji P. P. S., oraz 19-letni Bronisław Pytliczyk.

Z balkonu domu przy ul. Kilińskiego padł w pewnym momencie szereg strzałów rewolwerowych w kierunku skupionych na chodniku przechodniów, protestujących przeciwko prowokacyjnemu okrzykom maszerujących w pochodzie wywrotowców. Po przeprowadzeniu w domu rewizji, policja aresztowała sprawcę strzelaniny, którym okazał się niejaki Ateskow.

Następne zajście wydarzyło się na ul. 11 Listopada pomiędzy Cmentarną i Naftową. Wywołał je milicjanci socjalkomuny, napadając na jednego z widzów, który nie zdjął nakrycia głowy przed czerwonymi płachtami, niesionymi w pochodzie. W czasie zajścia zdemolowano lokal firmy naftowej „Karpoty”, przyczem ciężko ranni zostali dozorca domu Stanisław Stańczyk, Helmuth Konkel, Wincenty Maszyk oraz jeszcze dwóch innych przechodniów.

Wszystkich rannych rozmieszczono w szpitalach i domach.

Policja niezwłocznie interwenjowała i rozpraszala awanturników, przyczem zatrzymano ogółem 11 osób, podejrzanych o udział w krwawych awanturach.

Manifestacja wykazała kolosalny spadek sił lewicy w Łodzi.

Mimo bardzo ożywionej agitacji na rzecz udziału w pochodzie, uczestniczenie około 5 tys. osób jest dla socjalistów niezwykle niskie, tembardziej, że oprócz mieszkańców Łodzi wzięli w pochodzie udział socjaliści, masowo sprowadzeni nie tylko z sąsiednich osad, ale również ze stosunkowo odległych miast, jak Piotrków, Tomaszów, Ozorków, Pabjanice itd.

Zwolnienie red. Trelly

Łódź. (Tel. wł.) W niedzielę aresztowano tu redaktora łódzkiego oddziału „Orędownika”, p. Leona Trelłę, w momencie, gdy wyjeżdżał na uroczystości narodowe do Zduńskiej Woli. Wieczorem komisariat policji w Łodzi na Widzewie przetransportował aresztowanego do Poznania, gdzie okazało się, że aresztowania dokonano w związku z wyznaczoną rozprawą sądową, na polecenie sędziego i przez pomyłkę.

Sędzia wydał polecenie doprowadzenia redaktora Trelłę na rozprawę w związku z wnioskiem prokuratora na pierwszym terminie, na który oskarżony nie zjawił się, przesyłając jednak orzeczenie lekarskie. Przy dawanym poleceniu aresztowania oskarżonego i doprowadzenia go na rozprawę do Poznania świadectwo to przeoczono. Po wyjaśnieniu sprawy aresztowanego uwolniono.

Kobiety w ciąży muszą się starać o usunięcie każdego zaparcia stolca przez używanie naturalnej wody gorzkiej Franciszka-Józefa. Zalecana przez lek. Tg 1513

Obrady „naprawiaczy”

Jak donosi agencja ATE, w niedzielę 6 b. m. obradował w sali pałacu Działyńskich w Poznaniu zjazd organizacyjny działaczy społecznych (czyli „sanacyjnej” grupy t. zw. „naprawiaczy”). W zjeździe tym oprócz działaczy poznańskich wzięli udział przedstawiciele z Pomorza i Górnego Śląska. Na zjazd ten z Warszawy przybyli senator Lechnicki i b. poseł Zdzisław Lechnicki.

Obrady zagał wstępem przemówieniem dyrektor Konkiewicz, poczem na przewodniczącego zjazdu powołano marszałka Sejmu śląskiego, Grzesika. Po ukonstytuowaniu się prezydium zjazdu wygłoszono szereg referatów. B. poseł Zdzisław Lechnicki mówił o wewnętrznej sytuacji politycznej Polski, poseł ze Śląska, dr. Nowak, o zagadnieniach gospodarczych i społecznych, trzeci referat wygłosił poseł z Poznania dr. Surzyński, który mówił o sytuacji politycznej Polski na terenie międzynarodowym. Ostatni referat wygłosił p. Zagórski z Warszawy, przedstawiając zarys organizacji t. zw. obozu działaczy społecznych (czyli grupy „naprawiaczy”). Organizacja ta składa się z 4 szczebli: 1) grupa działaczy społecznych pod kierownictwem przodownika, 2) komitet powiatowy, 3) komitet wojewódzki z radą wojewódzką działaczy społecznych na czele, 4) centralna rada działaczy społecznych w Warszawie, której organem wykonawczym jest centralny komitet działaczy społecznych, złożony z 15 osób i współdziałający z grupą parlamentarną działaczy społecznych. Po dyskusji zjazd uchwalił szereg rezolucyj, poczem dokonano wyboru rady wojewódzkiej, złożonej z 20 osób z prawem kooptacji.

Strajk okupacyjny

Kraków. (Tel. wł.) W fabryce Zieleniewskiego wybuchł strajk okupacyjny. Objął on tylko około 200 robotników na ogólną liczbę 600 zatrudnionych. Strajk urządzony został przez przywódcę komunizującej części robotników Marchewczyka, delegowanego przez centralną komisję związków zawodowych w Warszawie, do socjalistycznego związku metalowców w Krakowie.

WYTWORNY PUDER
KREM ODŻYWCZY
CELOBIL
WARSZAWA



Ś. P. WOJEWODA STANISŁAW MOSKALEWSKI

dynacji Zamoyskiej, gdzie był urzędnikiem, a następnie pełnomocnikiem. Od 1898 r. był narodowym działaczem oświatowym i społecznym. Organizował czytelnice i kursy oświatowe po wsiach i miasteczkach, zakładał strażę pożarną (10), Kasy pożyczkowe (5), spółki i sklepy spożywcze (12), spółkę i szkołę tkacką we Frampolu, popierał przemysł ludowy przez organizację zbytu, zakładał kolka rolnicze i t. p. Jako działacz konspiracyjny na terenie Zamojszczyzny, Chełmszczyzny i Podlasia prowadził akcję polityczno-oświatową, organizował zebrania potajemne, kolportował literaturę nielegalną, współdziałał w pracy wyznaniowej wśród unitów na Chełmszczyźnie i Podlasiu. Brał czynny udział w akcji wprowadzenia języka polskiego do szkół i urzędów gminnych oraz w strajku szkolnym. Zmarły należał do grona wybitnych działaczy tajnej Ligi Narodowej, którejzewnętrznym wyrazem organizacyjnym była Narodowa Demokracja. Przez siedemnaście lat kierował tak zwanymi transportami literatury nielegalnej przez kordon graniczny. Ułatwiał nielegalne przejście tychże kordonów działaczom politycznym i był stale pod nadzorem politycznym i miał liczne procesy polityczne. — W 1915 roku, po przymusowym opuszczeniu kraju w czasie Wielkiej Wojny, przebywał do końca 1918 r. w Kijowie, gdzie był pełnomocnikiem Centralnego Komitetu Obywatelskiego na Ukrainie, członkiem Polskiego Komitetu Wykonawczego w Kijowie i członkiem Rady Międzypartyjnej w Moskwie. Opiekował się wtedy wygnań-

Do Kowna

Warszawa. (Tel. wł.) Poseł R. P. w Portugalji Tadeusz Romer, wyjechał do Kowna, gdzie jego brat cioteczny jest rektorem uniwersytetu kowieńskiego. (w)

Aresztowania

Warszawa (s). Kilka dni temu został aresztowany młody narodowiec Jan Wilk ze wsi Osiny, odległej od 2 km od Mińska Mazowieckiego i przewieziony do aresztu do Warszawy, gdzie przebywają już inni aresztowani narodowcy w sprawie o znane zajęcia przeciwydowskie, jakie miały miejsce w czerwcu b. r. na tle zabójstwa ś. p. wachmistrza Bujaka. — Śledztwo trwa nadal.

WIADOMOŚCI POTOCZNE

Wtorek
KALENDARZ RZYMSKO-KATOLICKI
 Narodzenie N. M. P. — Piotra Klaw.
KALENDARZ SŁOWIAŃSKI
 Radosławcy | Sobieboła

Słońca: wschód 5,14, zachód 18,25
 Długość dnia 13 godz. 11 minut
 Księżyc: wschód 22,03, zachód 14,24
 Faza: Ostatnia kwadra o 4 godz.

Wrzesień
8
 Wtorek

Ważne numery telefonów:
 Pogotowia rat.: 66-66 i 55-55
 Straż ogólna: 19-57, 30-50
 Policja: 42-21
 Taksówki: Postój przy ulicy Grunwaldzkiej 77-72, przy Rynku Jez. 77-08, przy ul. Marsz. Focha (narozn. Niegolewskich) 77-82, Pl. Świe okrzyki 49-80, przy ul. Zielonej (nar. Strzeleckiej) 50-35, Rynek Wiledecki 66-35, V. Garbary (nar. Wielkiej) 57-87.

Poczt. biuro zleceń: 49-28. Dokładny czas: 55-66.

Stan wody: w dn. 6. bm. + 0,04 mtr.
 w dn. 7. bm. + 0,04 mtr.

NOCNY DYŻUR APTEK

Śródmieście: Apt. pod Eskupalem, pl. Wolności 13; Apt. pod Złotym Lwem, St. Rynek 75; Apt. przy pl. Sapeżyńskim 1; Apt. przy Chwaliszewie 76. Jeżyce: Apt. Mickiewicza, ul. Dąbrowskiego 10; Apt. pod Opatrznością, ul. Dąbrowskiego 76 (róg Staszica). Łazarz: Apt. przy Parku Wilsona, ul. Marsz. Focha 47. Górczyn: Apt. Karpińskiego, ul. Marsz. Focha 158. Wilda: Apt. przy Bramie Wiledeckiej, Górna Wilda 3; Apt. Fortuna, Górna Wilda 96. Solacz: Apt. przy ul. Mazowieckiej 12. Główna: Apt. przy Krzyżu, ul. Główna 19. Staroleka: Apt. miejscowa.

KRONIKA MIASTA POZNAŃA

W Poznaniu przed 10 laty

Dnia 7 września 1926 r.

Umarł w 57 roku życia śp. Józef Sroczyński, znany właściciel fabryki mebli artystycznych.

KRONIKA KOŚCIELNA

— **Kościół OO. Franciszkanów.** Uroczyste nabożeństwo misyjne z wystawieniem Najśw. Sakramentu i kazaniem odbędzie się w naszym kościele dnia 8 b. m. o godz. 19.

— **Pielgrzymka z parafii św. Wojciecha w Górcie Duchownej.** Tradycyjnym zwyczajem wyruszyła wielka pielgrzymka z parafii św. Wojciecha z Poznania, zorganizowana staraniem Katol. Tow. Robotników Polskich, do Górki Duchownej. Po mszy św., którą odprawił ks. radca Putz, pielgrzymka przy dźwiękach orkiestry wyruszyła z kościoła na dworzec, skąd w 42 wagonach wyjechało 1750 pielgrzymów. Pielgrzymka dotarła pociągiem do Bajanowa Starego, skąd pieszo, przy cudnej pogodzie, postępowala z pieśnią na ustach aż do Sierpowa. Tu pątnicy, na widok wieży kościelnej, padli na kolana, a orkiestra odegrała hejnał.

W Górcie Duchownej ks. radca Putz odprawił przed cudownym obrazem uroczystą wotywę, pienia religijne wykonał chór parafjalny św. Wojciecha pod batutą p. Rynka. Sumę odprawił ks. kanonik Janicki, a podniósł kazanie wygłosił ks. prałat-prepozyt Steinmetz. Również, podczas sumy, do podniesienia uroczystości przyczyniły się śpiewy, wykonane przez chór kościoła św. Wojciecha.

PODZIĘKOWANIA

— **Kat. Tow. Robotn. Polskich parafii św. Wojciecha** składa za naszym pośrednictwem serdeczne podziękowanie wszystkim tym, którzy przyczynili się do zorganizowania jednej z największych pielgrzymek do Górki Duchownej.

Samochód przewrócił latarnię



Wczoraj, w niedzielę, o godz. 15, na narożniku ul. Żydowskiej i ul. Stawnej, zderzył się dwa samochody osobowe, przyczem samochód z numerem rejestracyjnym PZ 12 014 wjechał na chodnik i obalił lampę gazową.

Otwarcie targów meblowych w Swarzędzu

Swarzędz. (Tel. wł.) W ubiegłą niedzielę zostały otwarte tutaj poraz drugi regionalne targi meblowe.

Uroczystość otwarcia poprzedziła solenna msza św. w kościele parafjalnym, którą odprawił ks. wik. mgr. Rode na intencję rzemiosła swarzędzkiego.

Po nabożeństwie nowowytbudowaną halę targową poświęcił miejscowy proboszcz ks. St. Koźlik, wygłaszając odpowiednie przemówienie. Przecięcia wstęgi z ramienia ministra przemysłu i handlu dokonał naczelnik departamentu rzemiosła p. Chrzanowski z Warszawy, wobec licznych przedstawicieli władz państwowych, samorządowych, prasy, zaproszonych gości i wystawców swarzędzkich. Następnie zwiedzono obszerną halę wystawową, gdzie ponad 40 wystawców zgromadziło swe piękne eksponaty — meble.

Eksponaty, które wykazują dobitnie całokształt pracy meblarzy swarzędzkich, są naprawdę piękne. Znajdujemy tam meble od skromnych i taniach, do najwzrostniejszych, stylowych. Wystawcy spodziewają się jak największego poparcia tak ze strony społeczeństwa, jak i miarodajnych władz.

Targi potrwać do 4 października b. r. Na terenie hali sprzedawana jest brozura p. t. „Swarzędz — miasto stolarzy” wydana rakiadem cechu sto-

larskiego i ilustrująca całokształt pracy Swarzędza.

W pierwszym dniu wystawy panował wielki ruch — zwiedzających było ponad 1500 osób. (s. d.)



Pawilon wystawowy w Swarzędzu. (Foto-Express Majewski)



Część stoiska firmy Stanisław Drynkowski, która na tegorocznych targach wystąpiła niezwykle okazale. Zdjęcie przedstawia nowoczesną jadalnię, bogato inkrustowaną.

OSOBISTE

— **Ślub.** W kościele N. M. Panny ks. wikariusz Mizgalski pobłogosławił wczoraj związek małżeński pomiędzy współpracownikami naszej administracji: p. Maksymilianem Wieczorkiem i panną Łucją Wróblewiczówną. Podczas uroczystości nastroszy solo przy akompaniamencie p. Jankowiaka wykonał p. Adam Gruczyński. Młodej parze „Szczęść Boże!”

WYKŁADY

— **Historyczne przemiany w Radomskiem** przedstawił mg. Jan Wyganowski w referacie p. t. „Odrzywół, Przytyk i polskie stragany” na zebraniu Towarzystwa Przemysłowców Poznań-Wilda we wtorek, dnia 8 września, o godz. 19 w sali p. Zawadki, Górna Wilda 75. Goście mile widziani. (x)

KRONIKA MIEJSCOWA

— **„Harmonia” uczciła pamięć St. Niewiadomskiego.** W sali Stowarzyszenia Techników odbyło się zebranie poświęcone pamięci Stanisława Niewiadomskiego. Po zagajeniu zebrania przez prezesa Ignacego Kaczmarka referat o życiu i działalności zgasłego niedawno pieśniarza wygłosił prof. Marjan Weigt. Referent zaznajomił zebranych z działalnością Niewiadomskiego jako kompozytora, muzykologa i recenzenta.

Prezes, w uzupełnieniu referatu, odczytał wyjątki ze sprawozdania Stanisława Niewiadomskiego o wszechpolskim zjeździe śpiewackim w roku 1924. Sprawozdanie to wyraża gorące uznanie dla śpiewaków polskich, a szczególnie dla śpiewaków poznańskich. Przypomnienie tych miłych, a tak bardzo pracowitych dla członków „Harmonji” dni przyjęli zebrani z wielkim zadowoleniem. Pamięć zgasłego pieśniarza uczcili zebrani chwilą milczenia.

Po załatwieniu spraw bieżących zakończył zebranie prezes apelem do gorliwego udziału w próbach chóru.

— **„Dzień zbioru plonów.”** Taki tytuł nadano imprezie, zorganizowanej wczoraj, przez Towarzystwo Ogródków Działkowych im. św. Jana przy ul. Warszawskiej, na zakończenie półkolonii letniej dla dzieci. W sobotę dzieci były na przedstawieniu filmowym w kinie „Świt”, a po południu na boisku ogródków działkowych rozegrano zawody pomiędzy młodzieżą starszą. Wczoraj rano działy była na mszy św. w kościele św. Jana, a po południu odbyła się zabawa. Udane były występy dzieci zakończone „wieńcem”. Publiczność żywo oklaskiwała popisy ma-

łych wykonawców. Wieczorem odbyła się zabawa taneczna dla starszych. (wel)

— **O lepsze połączenie kolejowe ze Staroleką.** Na linii Poznań — Ostrów daje się poważnie odczuć w godzinach popołudniowych brak dogodnego połączenia między Poznaniem i Staroleką. Ostatni pociąg po południu odchodzi w kierunku Ostrowa o godz. 15,29, poczem brak połączenia do godz. 19,40. Stan taki powinien ulec zmianie, gdyż jest on wielką niedogodnością dla mieszkańców Staroleki, z których wielu, powracając z zajęć z Poznania po godzinie 15,29, musi czekać przeszło 4 godziny na pociąg. W lecie, jeśli jest pogoda, niejednemu idzie pieszo do domu, tracąc w ten sposób na kupnie bilet utygodniowego, czy miesięcznego, na jesieni i w zimie jest gorzej, gdyż trudno wówczas brnąć kilka kilometrów po błocie i zimnie. Pożądanym byłoby, brzmia słowa listu, uruchomienie pociągu osobowego w kierunku na Starolekę między godz. 15,29 a 19,40, jak i godz. 19,40 a 0,50, aby umożliwić mieszkańcom Staroleki skorzystanie z teatru czy kina w Pozna-

Nagły zgon muzyka na ulicy

W niedzielę o godz. 20,30 na placu Bergera zaślubił jakiś starszy jegomość.

Przybyłe natychmiast pogotowie lekarskie 66-66 stwierdziło już tylko zgon na udar serca. Zmarłym okazał się 60-letni muzyk Teofil Stachowiak, zamieszkały w Poznaniu przy ulicy Wybickiego 2.

niu. Może te życzenia zostaną w miarę możliwości uwzględnione przez dyrekcję kolejową. (sk)

Troski mieszkańców Poznania

— **Zegar szkolny winien być widoczny.** Gmach szkolny przy ulicy Różanej na Wildzie posiada cprawda zegar od strony Górnej Wildy, lecz jest on nawet dla przeciętnego widza absolutnie niewidzialny. Wskazówki i cyfry nieodróżniają się od szarego tła tynku. Cprawda wybija on kwadrans i godziny, lecz jest to niezawsze wystarczające. Z uwagi, że w wyżej wspomnianym gmachu mieszczą się dwie szkoły, t. j. VI szkoła wydziałowa i 7-klasowa szkoła powszechna jest niewykłuczonym, że konserwacja zegara żadnemu z danych kierowników szkół nie została poruczona.

RÓŻNE

— **Licytacja bydła zarodowego Wielkopolskiego Związku Hodowców Bydła Nizinnego czarno-białego** odbędzie się dnia 8 października b. r. w Poznaniu na terenie Targów Poznańskich.

Z TARGU

— Dnia 7 b. m. na placu Sapeżyńskim placono (w złotych za pół kg wzgl. za sztukę):

Nabiał: masło wiejskie 1,15—1,20, masło mlecz 1,30—1,40, twaróg 0,20—0,25, śmietana (litr) 1,00—1,20, mleko (litr) 0,17—0,20, jaja mendeł 0,95—1,00.

Drób i dziczyzna: kura 1,60—2,80, kaczką 2,00—2,50, gęś 2,50—3,50, gołębie (para) 0,60—0,90, para kurcząt 1,60—2,50, para kuropatew 1,20—1,60.

Mięso: wieprzowina 0,70—1,00, wołowina 0,60—1,00, cielęcina 0,70—1,20, skopowina 0,80—1,20, słonina 0,85—0,90, smalec 1,15—1,20, mózg cielęcy 0,40.

Ryby: szczupak 1,20—1,30, węgorz 1,30—1,40, lin 1,10—1,20, leszcz 0,50—0,80, białe ryby 0,20—0,40, sandacz 1,60—1,80, sum (dziel.) 1,50—1,60, karp 1,00—1,10, karaś 1,00—1,20, ryby śniecie 20—30 gr mniej.

Raki mendeł: 0,80—2,50.
 Jarzyny (w groszkach): ziemniaki 3—4, szpinak 10—15, buraki i peceki 10, pietruszka (peceki) 10, seler (sztuka) 5—10, rabarber 5—10, zielona sałata 3—5, rzodkiewki (peceki) 5, marchew (peceki) 5, kalafior 10—40, cebula 5, pomidory 5—8, fasola żółta 15—25, zielona 20—30, ogórki mendeł 10—15, kapusta biała (główna) 5—10, wloska 10—15, modra 10—15.

Grzyby: Kurki (lisice) 10—15, grzyby mieszane 15—25, borowiki 30—50, maślaki 25—40, pieczarki 20—30, rydze 40—80. (hu)

Owoce: jabłka 10—40, gruszki 10—25, owoce suszone 0,80—1,00, brzoskwinie 25—60, śliwki 10—15, borówki 25—30, winogrona 40—90. (hu)

KRONIKA WYPADKÓW

— **Zaginięcie dwojga osób.** W dniu 4 b. m. rano oddaliła się z mieszkania brata przy ul. Chelmońskiego 21 30-letnia Władysława Machut i dotychczas nie wróciła. Zaginiona, która zdradza objawy lekkich zaburzeń nerwowych, jest średniego wzrostu szczupłą blondynką o owalnej, mocno ogorzalej twarzy. Ubrana była w granatową spódnicę, kolorowy swetr i filcowe trzewiki zakopiańskie. — Również w dniu 4 b. m. z mieszkania p. Stefana Grabusa na św. Wojciechu 2 oddalił się pasierb p. Grabusa, 15-letni Zygmunt Słomian, urodzony w Kaliszu. Chłopiec wyje-

Wczorajsze wyścigi konne

Stajnia hr. Mielżyńskiego nadal nierwyciężona

Trzeci dzień jesiennego sezonu wyścigów konnych z totalizatorem na torze w Ławicy zgromadził dużo publiczności.

Gonitwy, których rozegrano sześć, były średnio obestane. Wyplaty, jak i obroty totalizatora, względnie duże.

Wyniki gonitw (trzy płaskie, dwie z płotami i jedna z przeszkodami) są następujące:

I. Gonitwa z przeszkodami (dystans około 3600 mtr.): Wygrała prowadząca od samego startu Sekunda II st. Herszlewicza, pod j. Chomiczem o pięć długości przed ogólnie honorowaną Ixorą st. Dorzańską, 3. Gorgias. Totalizator 26:10.

II. Gonitwa z płotami (dystans ok. 2800 mtr.). Była to najciekawsza gonitwa dnia. Wygrała ją Garda st. Balwińskiego pod j. Kurowskim przed faworyzowaną Memorią st. Rościszewskiego. 3. Telka. Gigolo st. Herszlewicza wyłamał się na początku gonitwy. Totalizator 46, 14 i 12:10.

III. Gonitwa płaska (dystans ok. 2200 mtr.). Wygrał Lont st. hr. Mielżyńskiego pod j. Kowalczykiem przed Traglastem st. dr. Schlingmanna. 3. Sekunda. 4. King of Song, typowany na zwycięzcę. Sternblume st. Hrycka nie stanęła na starcie. Totalizator 27, 15 i 13:10.

IV. Gonitwa płaska (dystans ok. 1300 mtr.). Była to najlepiej obsadzona gonitwa dnia. Wszystkie konie stanęły na starcie. Wygrała Marine st. hr. Mielżyńskiego pod j. Kowalczykiem przed Bouboule również st. hr. Mielżyńskiego. 3. Palier. 4. Dzwonnik. 5. Jo-jo. 6. Majorie Ferrar. Totalizator 12, 17, 12 i 13:10.

V. Gonitwa z płotami (dystans ok. 2400 mtr.). Zwyciężyła stajnia hr. Mielżyńskiego, która w obecnym sezonie jest w doskonałej formie. 1. Meta pod j. Wojtkowiakiem, 2. Gubernator st. Królickiego, 3. Hipek, 4. Torino. Cztery konie nie stanęły na starcie. Tot. 25, 14 i 16:10.

VI. Gonitwa płaska (dyst. ok. 1.800) 1. Bambino przed Sternblume i Proca. Tot. 13:10.

Kwoty ewentualne

Bieg I. Ixsora 14, Sekunda II 26, Gorgias 104; II. Felka 48, Memoria 14, Garda 46, Gigolo 27; III. Lont 27, King of Song 27, Traglast 28, Sekunda 157; IV. Jo Jo 1.105, Bouboule 12, Dzwonnik 45, Marjorie Ferrar 1.105, Palier 105, Marine 12; V. Gubernator 42, Hipek 36, Meta 25; bieg VI. Sternblume 59, Proca 41, Bambino 13.

RYNKI PIENIĘŻNE I TOWAROWE

Pieniądz i papiery wartościowe

Poprawa, która zaznaczyła się w końcu poprzedniego tygodnia na ważniejszych giełdach światowych, trwała i w tygodniu sprawozdawczym. Decydującym momentem w tym zakresie było lekkie odprężenie w dziedzinie politycznej.

Na giełdzie nowojorskiej, która najsilniej może reaguje na wszelkie zmiany w ogólnej sytuacji światowej, panował nastrój wyraźnie lepszy, niż przed tygodniem. Ruch papierów był średni przy tendencji spokojnej. Przeważały w wyższe akcje kolejowe i stalowe dzięki pomyślnemu stanowi zatrudnienia. Pożyczki polskie w dalszym ciągu przeważnie zwykowały, przy czym w dniu 4 bm. notowano (w nawiasach cyfry z 27 ub. m.): 8 proc. poz. Dillona 52.87½ (50.00), 7 proc. poz. stabilizacyjna 71.50 (68.00), 6 proc. poz. dolarowa 52.12½ (50.00), 7 proc. poz. m. Warszawy 45.00 (44.00), 7 proc. poz. śląska 44.62½ (44.00). Na giełdzie londyńskiej panował w zakresie efektów nastrój wyraźnie mocny, przy dużym popycie na papiery procentowe i akcje. Najbardziej zwykowały akcje przedsiębiorstw cementowych i elektrycznych. Giełda paryska, po okresie osłabienia i chwilejności w tygodniu ubiegłym, doznała częściowej poprawy w zakresie papierów wartościowych, które znacznie się poprawiły, w końcu tygodnia wszakże kursy znów spadły; na giełdzie berlińskiej panował nastrój słaby, co tłumaczy się wynikami podróży dr. Schachta do Paryża, podobno niezbyt pomyślnymi.

Na giełdzie warszawskiej panował nastrój niejednorodny, powodzenie pewnych papierów procentowych i akcji było zmienne, zależnie od dnia, bądź większe bądź mniejsze. Kursy naogół zostały utrzymane przy stosunkowo niezmiennych wahaniami, które jednak nie mają większego znaczenia.

Ziemniaki

Ceny naszych głównych zbóż kształtowały się w ub. tygodniu następująco:

	31. 8.	1. 9.	2. 9.	3. 9.	4. 9.	5. 9.
Pszonica						
Warszawa	23.00	23.00	23.00	23.00	23.00	—
Poznań	21.75	21.75	21.75	21.75	21.75	21.75
Bydgoszcz	21.75	21.75	21.75	21.75	21.75	21.75
Łódź	—	—	—	—	—	—
Zyto						
Warszawa	14.75	14.75	14.75	14.50	14.50	—
Poznań	14.50	14.75	14.75	14.75	14.75	14.75
Bydgoszcz	15.00	15.00	15.00	15.00	15.00	15.00
Łódź	—	15.50	—	—	—	—
Jęczmień						
Warszawa	17.50	17.50	17.50	17.50	17.50	—
Poznań	16.25	16.25	16.25	16.25	16.25	16.25
Bydgoszcz	18.50	18.50	18.50	18.25	18.25	18.50
Łódź	—	17.50	—	—	—	—
Owies						
Warszawa	15.00	15.00	15.00	15.00	15.00	—
Poznań	14.00	14.00	14.00	14.00	14.00	14.00
Bydgoszcz	14.00	14.00	14.00	14.00	14.00	14.00
Łódź	—	13.75	—	—	—	—

Tendencja na światowych rynkach zbożowych była w ub. tygodniu bardzo niejednorodna. Po pewnym osłabieniu w pierwszej połowie notowania znacznie się poprawiły pod koniec tygodnia, przewyższając niejednokrotnie poziom cen z poprzedniego okresu sprawozdawczego. Wahania cen są zrozumiałe, gdy się uwzględni długotrwałą haussę na rynkach, która naraziła część handlu zbożowego, operującego transakcjami terminowymi, na pewne straty. Kola te zatem są zainteresowane w obniżeniu cen. Decydującym wszakże na dalszą metę czynnikiem w kształtowaniu się cen pozostanie sama ilość zboża. A nie ulega wątpliwości, że ilość ta, w porównaniu z latami poprzednimi, poważnie się zmniejszyła. Ceny zatem muszą być w bieżącym roku gospodarczym wyższe. Nie pomogą tu żadne manipulacje kół handlowych.

Na rynkach krajowych sytuacja pozostała praktycznie bez zmian.

Jak przedstawia się okres poźniwy w rolnictwie wielkopolskim?

Zakończenie żniw utrudniały częste deszcze. Koniczynę nasienną, mieszanki i łubin nasienny trudno było wysuszyć na polu. Pod koniec sierpnia nastąpiło znaczne ochłodzenie i padły częste deszcze, co utrudniło sprząż wysadków buraczanych, które częściowo zaczęły porastać. Większe ulewę powodowały również zamoknięcie etogów, które trzeba było ponownie przekładać.

Miesiąc sierpień był bardzo korzystny dla okopowych, poplonów, koniczyn i lucern, a także i łąk. Na okopowych pojawiło się dużo chorób: na ziemniakach phloptora i choroby wirusowe, a na burakach cukrowych — chwościk burakowy. Opady spowodowały, że zarówno skrobia w ziemniakach jak cukier w burakach wzrasta bardzo powoli i procent cukru w burakach jest na wielu plantacjach niższy, aniżeli w tym samym okresie roku ubiegłego. W okolicach objętych pluskwą burakową szkody wyrządzone przez nią są znaczne. Z Kujaw sygnalizują pojawienie

się dużej ilości nematod na plantacjach buraczanych.

Częste deszcze wpłynęły na przedłużenie okresu żniwnego, który w wielu okolicach zakończył się dopiero w drugiej połowie sierpnia.

Tymczasowe omloty wykazują, że wbrew oczekiwaniom, opartym na dobrym wyglądzie zbóż przed żniwami, zboże nie sypie, jak przypuszczano.

Przygotowania do siewów jesiennych zostały z powodu przedłużenia się żniw opóźnione. Jednakże podorywki wykonano wszędzie. Plony udały się bardzo dobrze. Orka siewna pod zboże ozime idzie bardzo sprawnie.

W ostatnich dniach sierpnia r. b. przystąpiono do drugiego pokosu łąk, który zapaowiada się dobrze. (az)

Bydło i mięso

Na poznańskim rynku bydła i mięsa w ubiegłym tygodniu panowała ogólna tendencja lepsza aniżeli w tygodniu poprzednim. Ceny świń zwykowały w granicach do 4 zł. Zwykła cen tłumaczy się jedynie małym dowozem świń na tut. targowisko, co jest ciekawym odpowiednikiem olbrzymiego spędu zwierząt w tygodniu poprzednim, kiedy nastąpiła nagła i bardzo silna zniżka cen świń. Według wszelkiego prawa: dopodobiństwa — ceny trzody utrzymują się przez najbliższy okres na tym samym poziomie wzgl. nawet obniżą się, jednakże tylko wtedy, gdy spędy będą normalne.

Tendencja na rynku bydła była w ubiegłym tygodniu naogół bez zmian. Notowania wykazywały jedynie zwykłe cen wołów o 2 zł. oraz zniżkę cen krów o 4 zł. Podobnie jak w poprzednich tygodniach — zauważyć było można szczególnie zainteresowanie dla dobrego bydła. Zniżki cen w najbliższym czasie nie należy oczekiwać. (az)

Sledzie solone

W związku z zakończeniem się połowów szkockich sygnalizują już zagranicą, że w roku bieżącym nadchodzi dobra konjunktura dla śledzi solonych. Składa się na to wiele powodów, a przede wszystkim brak zapasów śledzi zeszłorocznych, znacznie mniejsze połowy szkockie w roku bieżącym oraz brak na rynku śledzi holenderskich. Mimo stosunkowo wysokich cen sprzedaje się naogół dość dużo śledzi, które są artykułem spożywczym szerokiej mas ludności. Jeżeli chodzi o Polskę, należy zauważyć, że dobra konjunktura w handlu śledziowym przysłała w momencie pewnej poprawy konjunkturalnej w rolnictwie, które obecnie uzyskuje za swe produkty lepsze ceny. Ponieważ konsumpcja śledzi jest naogół dość wielka, sytuacja ta winna nas zachęcić do wysiłków, zmierzających do rozbudowy własnego rybołówstwa śledziowego na Morzu Północnym; niestety ostatnio widzimy cofanie się ze zdobytych swego czasu pozycji.

Z dwóch pracujących w tej dziedzinie przedsiębiorstw dla połowów dalekomorskich z taborem 23 statków pracuje obecnie tylko jedno przedsiębiorstwo z taborem 15 statków. W dalszym ciągu sprawdzamy znaczne ilości śledzi z zagranicy, podczas gdy przemysł polski śledziolówco - solarniczy mógłby zatrudnić naszych bezrobotnych, a co najważniejsze, przyczynić się do odciążenia naszego bilansu płatniczego, nie mówiąc już o stopniem wyrobieniu sobie rybaków marynary dalekomorskich.

Mocne ceny, jakie daje się zauważyć na rynku śledziowym, spowodowały duże zakupy śledzi solonych przez Sowiety w Szkocji i Holandji, gdzie zakontraktowano już 150 000 całych beczek. Pokażnych zakupów dokonały również inne państwa europejskie. Obecna doskonała sytuacja

na rynku śledziowym ocenia się liczbą beczek, pozostających na składach eksporterów w Anglii. W roku 1934 z ogólnej cyfry 426 398 beczek zasolonych śledzi, na składach pozostawało 193 059 beczek, w roku 1935 z ogólnej liczby 608 308 beczek, pozostało 260 922 beczki, natomiast w r. 1936 z ogólnej liczby 476 047 beczek pozostało 136 194 beczki. Jak z powyższego widać, zapasy tegoroczne są istotnie minimalne i one to powodują, że już w przeddzień sezonu jarmuckiego ceny na śledzie solone zdolały się utzymać na pewnym poziomie. (ATE)

Zioła lecznicze

W polskim przemyśle farmaceutycznym rozwija się w ostatnim czasie poważnie dział fabrykacji ziół leczniczych; powodem tego jest stale zwiększająca się konsumpcja ziół dzięki temu, że lecnictwo w coraz poważniejszym stopniu przechodzi do systemu leczenia wywarami. Warto przy tej sposobności nadmienić, że głównymi producentami ziół leczniczych są: Małopolska Wschodnia oraz północno-wschodnie kresy Polski. Jednakże — niestety — cała przetwórczość zielarska w tych częściach kraju znajduje się w rękach żydowskich. Czysto polski przemysł ziół leczniczych posiada tylko Wielkopolska. Możliwość eksportu ziół leczniczych są bardzo poważne. Jednakże nasz najlepszy odbiorca, t. j. Niemcy — dokąd wywóz najbardziej kalkulują się, — przyznaje nam za małe kontyngenty importowe, gdyż możnaby co najmniej trzy razy więcej eksportować. Z przynawanych każdorazowo kontyngentów przypada na Wielkopolskę ca. 45 proc.

Sprawozdanie ziół dla celów przetwórczych z Małopolski Wschodniej do naszego województwa jest uniemożliwione z powodu bardzo wysokiej — wprost prohibicyjnej — przewozowej taryfy kolejowej. W tak poważnej mierze kosztami transportu obciążony surowiec nie nadaje się do przeróbki, gdyż fabrykacja ziół leczniczych z niego nie wytrzymałaby kalkulacji. (az)

Przemysł kosmetyczny

Zbyt kosmetyków na tut. rynku zwiększył się znacznie w ciągu ostatnich lat, przyczem zaznaczyć wypada, że wreszcie dużym popytem zaczynają cieszyć się wyroby krajowe. Powód tego objawu jest

KRONIKA GOSPODARCZA

Wydatki budżetowe w sierpniu przewyższyły wpływy

Miesiąc sierpień, według tymczasowych zestawień ministerstwa skarbu, zamknięty został kwotą dochodów 167.819 tys. zł i wydatków 170.806 tys. zł.

Przewyższenie wydatków nad dochodami daje niedobór 2.986 tys. zł.

Sierpień w ciągu roku budżetowego jest zawsze miesiącem o najmniejszych wpływach z danin publicznych. Przeciętna dochodów od kwietnia do lipca włącznie wynosiła 175,4 milj. zł wobec 167,8 milj. zł w

dwojakiego rodzaju. Przedewszystkiem odgrywa tutaj poważną rolę cena artykułów kosmetycznych, gdyż poszukiwany jest szczególnie towar tańsi. To też większy zbyt mają artykuły krajowe — jako tańsze, aniżeli towar zagraniczny, obciążony różnymi opłatami celnymi i przewozowymi. Ważnym czynnikiem dla zwiększenia zbytu jest również spopularyzowanie artykułów kosmetycznych, gdyż dużo rodzajów tego artykułu, który doniedawna stanowił jeszcze przedmiot luksusowy, jest dzisiaj w powszechnym użytku. — Poważną rolę przy wypieraniu artykułów zagranicznych odegrała odpowiednia propaganda. Młodsze pokolenie nie pamiętające czasów haussy za towar zagraniczny — jest nastawione już prawie wyłącznie na konsumpcję produktów krajowych, co w konsekwencji musiało wpłynąć dodatnio na rozwój rodzimego przemysłu kosmetycznego.

Z pewnymi trudnościami musi jeszcze walczyć przemysł kosmetyczny przy przewozie nieodzownych dla produkcji surowców zagranicznych. Konieczność pokrycia faktury przy nadejściu towaru uniemożliwia wykorzystanie dłuższego kredytu oraz przerzucania na przemysłowca - importera ryzyko waluty, co często komplikuje transakcje. (az)

Cegły

Na poznańskim rynku cegły sytuacja jest bez zmian. Mocna tendencja, jaka zaznaczyła się w cegielnictwie już z początkiem wiosny rb., trwa nadal, przyczem podkreślić należy, że rozpoczął się już sezon jesienny. Większych zapasów cegielnie nie posiadają i z trudem nadążają napływającym zleceniom. Wykonywanie zamówień na tegoroczne budowle potrwa do Bożego Narodzenia.

Ceny cegły utrzymują się na poziomie cen wiosennych, bowiem 1.000 szt. cegły loco cegielni kosztuje 36 zł do 37 zł, natomiast loco budowa — 41 zł do 43 zł. Ciekawym objawem jest fakt, że — mimo nasilonego popytu — ceny cegły nie wykazują tendencji wzrostowej. Niewątpliwie wpływa na utrzymanie cen na tym samym poziomie duży dowóz cegły z prowincji, który jest w roku bieżącym wyjątkowo silny. Wysokie przewoźne dla cegły z dalszych okolic kompensuje bardzo nisko opłacana robocizna w cegielniach niepoznańskich. Ogólne obroty cegielni poznańskich wzrosły w stosunku do roku ubiegłego o ca. 20 proc. Jak nas informują, cegielnie poznańskie pracowały przez cały rok, wykorzystując w zupełności swoje możliwości produkcyjne. (az)

Z ZAGRANICY

(z) **Wahania cen światowych ważniejszych surowców.** Porównanie cen w złocie ważniejszych surowców z końca sierpnia r. b. i z końca sierpnia r. ub. wykazuje, że wahania te były bardzo niejednorodne. We wspomnianym okresie cena pszenicy w Rotterdamie zwykowała z 4,1 do 5,7 flor. zł za 100 kg.; kukurydza w Buenos Aires

zwykowała z 1,67 do 2,39 zł pezów za 100 kg.; cena smalcu w Chicago spada z 9,11 centów złotych do 6,96; notowania bawełny w Nowym Jorku zwykowały z 6,37 do 7,01 złotych centów za lb; cena kauczuku zwykowała z 3,44 do 4,73 pensy złote w Londynie; miedź zwykowała w Londynie z 22,54 do 26,43 funtów złotych za tonne, ołów zaś z 9,31 do 10,53, natomiast cyna spada z 134,43 do 114,72, cynk z 9,31 do 8,45 złotych funtów za tonne. Jednocześnie poważnie spadła cena srebra z 17,55 do 11,99 pensów złotych za uncję.

(z) **Czy Francja ubożeje?** Dziennik „La Depeche”, organ sfer przemysłowych okręgu Lille, przeprowadza analizę statystyki podatków francuskich i dochodzi przy tem do bardzo ciekawych wniosków. W ostatnim czteroleciu (1931—1935) suma podatków od dochodu spadła o 43%. W tym samym czasie zmniejszyła się również ilość większych fortun. Zamiast 851 „bogaczy”, zarabiających przeszło 1 milion franków w roku 1925, w roku ubiegłym zanotowano ich tylko 309. Dziennik twierdzi, że maleją nie tylko dochody, ale i sam kapitał narodowy, gdyż n. p. deklaracje aktywów spadkowych w latach 1910—1913 opiewały na 5,5 miliardów franków w złocie, a w latach 1930—1933 już na 2,9 milarda franków.

(z) **Dalszy wzrost cen we Francji.** Ceny francuskie zwykują w dalszym ciągu. W ostatnim tygodniu sierpnia ogólny wskaźnik cen hurtowych wzrósł ponownie o jeden punkt do 394. Wzrost wykazały wskaźniki zarówno cen artykułów francuskich jak i artykułów importowanych.

(z) **Olbrzymi wzrost obiegu pieniężnego w U. S. A.** Według wykładu ogłoszonego przez amerykański urząd szacunkowy, obieg pieniężny pod koniec lipca wynosił 6 162 milionów dolarów. Podwyżka wypłat weteranom powiększyła obieg o 290 milionów dolarów. Obieg pieniężny w okresie od końca stycznia do końca lipca r. b. powiększył się o 425 milionów dol. W końcu lipca obieg powiększył się o 644 milionów dol. wobec roku ubiegłego. Na głowę ludności przyjada przeciętnie 47,96 dol. wobec 43,37 dol. w roku ubiegłym.

DO DZISIAJ ZEBRALIŚMY 74 105, 23 ZŁOTYCH

Składki na samolot „Chrobry“

W dalszym ciągu wpłynęły do administracji naszej następujące składki na samolot „Chrobry“:

Kazimierz Skrobalski, por. em., Poznań, IV rata	2,—
Gimnazjum im. Mickiewicza w Poznaniu	200,—
Leon Nowicki, Barcin	2,—
Zbrane w agencurze gazet naszego wydawnictwa w Gdyni: pracownicy firmy „Warta”, Gdynia: Wł. Jakubowski 10,—, Jan Słowiński 5,—, Ludwik Peters 5,—, Edw. Heimbürger 5,—, Bol. Kaźmierczak 2,—, Antoni Myśliński 2,—, Franc. Reszke 3,—, Wład. Dłużak 5,—, Stefan Driemel 2,—, Edmund Lewandowski 2,50, Alfons Malinowski 1,—, Antoni Grabe 2,50, Stanisław R. Kubiak 2,50, Walerjan Kuczyński 5,—, Br. Szczepański 2,—, Jan Mysł 5,—, Stanisław Popiel 5,—, Włodz. Tymieniecki 5,—, Zdz. Chrzystowski 3,—, Rachwałski 2,50, mgr. Kiśniewski 5,—, Neumann 5,—, L. Krause 2,—, Ant. Kreft 2,—, Leon Lica 1,—, Walerjan Trafas 5,—, razem	95,—
Cech piekarski w Śremie 10,—, członkowie Cechu w zło-	

żyli: T. Worsztynowicz 1,—, K. Łączny 1,—, Furmanek 1,—, Tauchert 0,50, Nowak 0,50, Łukaszczyk 1,—, Idaszak 1,—, Mizgalski 0,50, Rajewski 0,50, w Kórniku: Szelażkiewicz 1,—, Bronikowski 0,50, Żurawski 0,50, Niewitecki 0,50, Busse 0,50, Wybieralski 0,50, Żurek 0,50, w Bninie: Niemir 0,50, Sosnowski 0,50, w Mosinie: Dymalski 0,50, w Książu: Makowiecki 0,50, w Dolniku: Musiał 0,50 razem	23,50
Tartak Parowy i Artykuły Budowlane, Waclaw Vogel, Grodzisk: Waclaw Vogel, właściciel tartaku 10,—, Józef Alter, kierownik 5,—, robotnicy: Dziurła 1,20, Waligóra 1,20, Wieczorek 1,20, Grześkowiak 1,20, Braciak 1,20, Adamczak 1,20, Palicki 1,20, Wróbel 1,20, Narozny 1,20, Koniczny 1,20, Waszta 1,20, Andrys 1,20, Pakuła 1,20, Linkowski 1,20, Krzywos 1,20, Bendowski 1,—, Chróst 0,70 razem	34,70
Razem z poprzednio pokwitowanymi	57 183,77
Zadeklarowano i uchwalono wypłacić	6.921,46
Razem wpłacono, zadeklarowano i uchwalono wypłacić	74.105,23.

Jugostawja — Polska 9:3 (5:0)

Niezwykłe słaba gra całego zespołu

Białogrod. (T. wł.) Wobec przeszło 20 tysięcy widzów w niedzielę polska reprezentacja piłkarska poniosła w stolicy jugosłowiańskiej porażkę, nienotowaną dotąd w dziejach piłkarstwa polskiego.

Na pogrom drużyny polskiej złożyły się nietylko fatalna gra całego zespołu, ale również niedoceniaenie sił przeciwnika, jak i zupełnie błędna taktyka, zastosowana przeciwko bojowym i niezwykle lotnym napastnikom jugosłowiańskim. W instrukcyj kierowników ekspedycji oraz trenera zastosowano bowiem od samego początku t. zw. system defenzywny z wycofywaniem do tyłu łączników, a równoczesnym kryciu przez obronę skrzydłowych przeciwnika. Ten sposób gry wobec niezwykle słabej dyspozycji, w jakiej znalazły się tyły drużyny polskiej, zawiódł kompletnie. Drużyna polska wystąpiła w następującym składzie: Madejski; Martyna, Galecki; Kotlarczyk II, Wasiewicz, Dytko; Piec, Scherfke; Peterrek, God, Wodarz.

Już pierwsze gry wykazały, że drużyna jugosłowiańska jest w doskonałej formie, z trudem tylko Polacy dawali sobie radę z lotnymi skrzydłami gospodarzy i ich niezwykle dużo i celnie oraz niebezpiecznie strzelającymi napastnikami.

Szczególnie skutecznie pracuje w pierwszych minutach gry trójka środkowa Jugosłowian. W trzeciej minucie pada pierwsza bramka dla gospodarzy przez Marjanowicza, w dziesiątej minucie Tirnancic strzela drugą bramkę. Tyły Polski usiłują wstrzymać napór przeciwnika, lecz bez skutku. Na domiar złego w międzyczasie schodzi z boiska kontuzjonowany Martyna, którego miejsce zajmuje Góra, niestety z ujemnym skutkiem. Gra on bowiem poniżej swej dotychczasowej formy i bodajże najslabiej z tylnych linii drużyny polskiej. W 18-tej minucie Jugosłowianie prowadzą 3:0 ze strzału Marjanowicza, a w 30 minucie środkowy napastnik Lojancic zdobywa czwartą bramkę. Pięć minut przed przerwą pada znów piąta bramka dla gospodarzy.

Wynik do przerwy zupełnie wyprzedził z równowagi drużynę polską i podziałał niezwykle deprymująco na liczną zebraną kolonję polską, która tak słabej gry drużyny polskiej dotąd jeszcze nigdy nie widziała, nawet w spotkaniach międzyklubowych lub międzymiastowych.

Na krótko przed przerwą spadł ulewny deszcz, wobec czego druga po-

wa gry toczyła się w bardzo ciężkich warunkach terenowych.

Po zmianie stron miejsce Madejskiego zajmuje w bramce Andrzejewski, niestety, z równym niepowodzeniem, mógł bowiem obronić z puszczonych przez siebie w tej części gry czterech bramek przynajmniej dwie, podobnie jak Madejski przed przerwą.

W pierwszych minutach drugiej części gry drużyna polska z miejsca zaczyna atakować. Początkowo bez skutku. Dopiero w siódmej minucie pada upragniona pierwsza bramka dla barw polskich. Zdobywa ją z karnego Peterrek. Na dalszej kilkuminutowej przewadze drużyny polskiej kończą się jednak usilne wysiłki napadu. W szesnastej minucie Perlic zdobywa szóstą, a pięć minut później Bozovic siódmą bramkę dla Jugosławji. W trzydziestej minucie Marianovic pakuje porażkę do siatki polskiej. Następuje znów okres przewagi drużyny polskiej, która za wszelką cenę dąży do poprawy wyniku. Udaje jej się to

jeszcze dwukrotnie, gdy strzaly Peterka i Wodarza dwa razy grzęzną w siatce przeciwnika. W 41 minucie jednak Tirnancic przechodzi pięknie, strzelając z podania od środka dziewiątą bramkę i pieczętując w ten sposób przez nikogo chyba niespodziewaną wysoką porażkę drużyny polskiej.

W drużynie polskiej zadowolili właścicielowie tylko Wodarz, Galecki i Kotlarczyk. Madejski zawiódł. Bardzo słabo wypadł Wasiewicz, który stworzył dla niebezpiecznej trójki środkowej gospodarzy lukę w stuprocentach wykorzystywaną. O grze Góry można powiedzieć, że grał jak nowicjusz - piłkarz. W napadzie Scherfke miał kilka ładnych zagrań, pracował jednak za miękko. God był pracowitym, ale gra jego była za mało skuteczna.

U Jugosłowian doskonale spisała się obrona. Pomoc nie miała trudnego zadania z niedysponowanym atakiem polskim. Napad gospodarzy przewyższał Polaków o całe niebo. Zawody prowadził sędzia czeski p. Krist. (fl)

Polska — Łotwa 3:3 (2:0)

Ryga. (PAT). Rozegrane w niedzielę tutaj wobec 10.000 widzów międzypaństwowe zawody Polska — Łotwa zakończyły się wynikiem remisowym 3:3 (2:0).

Polacy, którzy — jak wiadomo wystawili rezerwową reprezentację, mieli wyraźną przewagę w pierwszej połowie. Po zmianie pół Łotysze, dopingowani przez tłumy przejęli inicjatywę, wywalczając wynik nierozstrzygnięty.

Łotysze w ostatniej chwili wystawili w obronie Makarskisa zamiast Sławisena, który zagrał na środku pomocy. Napad grał w składzie: Werners, Peterson, Seibels, Rozitis i Rajsters. Polacy wystąpili w znanym składzie ze Szwarcem, Piątkiem, Wostalem, Matjasem i Millerem.

Polacy i w tem spotkaniu zastosowali obronny system gry, t. zw. „system W“, który omal nie zakończył się porażką Polaków. Z trudem zdołano nawet utrzymać wynik remisowy. Polska prowadziła już 3:0, gdy Łotysze, wykorzystując załamanie i wyraźne osłabienie drużyny polskiej, przeszli do zakończonego pomyślnym skutkiem natarcia.

W pierwszej części gry Polacy uważali wyraźnie i górowali również

pod względem technicznym i taktycznym nad gospodarzami. Na wysokości zadania nie stanął jedynie Joksz. Doskonale natomiast spisał się jego partner w obronie Szczepaniak, który wykazał nadspodziewaną formę. Już w 3 minucie Matjas dwukrotnie trafia w słupek. Pierwszą bramkę zdobywa głową w 20 min. Wostal. W 23 min. Matjas strzelił bramkę nieuznaną jednak przez sędziego z powodu spalonego. W 27 min. Matjas z podania Piątki strzela drugą bramkę. Po przerwie w 13 min. Szwarc z podania Matjasa zdobywa trzecią bramkę. Polska prowadzi 3:0. Łotysze przechodzą teraz do energicznych ataków. Już dwie minuty później Peterson strzela pierwszą bramkę dla Łotwy, a w 27 min. drugą zdobywa Rozitis. W 34 znów Rozitis strzela trzecią bramkę wyrównując. Jeszcze w 40 min. Łotysze mieli okazję zdobycia zwycięskiej bramki, w ostatniej sekundzie jednak Rudnicki wyjaśnił po mistrzowski groźną sytuację. Sędziował p. Frankenstein z Wiednia.

Gry sportowe

Eliminacyjne zawody w hazene odbyły się w niedzielę na boisku IKP między dwoma zespołami. Była to próba kondycji poszczególnych zawodników przed wyjazdem do Jugosławji. Gra była ciekawa i niezwykle zacięta. Zwycięstwo odniósł team B w stosunku 3:2 (1:0). Publiczności nadspodziewanie dużo.

Kajakarstwo

V doroczny propagandowy wyścig kajakowy na trasie Poznań — Puszczykowo — Poznań,

około 32 km., urządzony przez Klub Kajakowców z r. 1928 w Poznaniu o puchar wędrowny dal następujące wyniki:

Dwójki wyścigowe: 1. Klub Kajakowców z r. 1928 w składzie Szymański Tadeusz — Okupniak Adam 2 g. 55'23, bijąc rekord trasy ustanowiony w r. 1934 o 9 min. 45 sek. 2. 34 Druż. Harcerska im. Hłaski w składzie Garbarek Bolesław — Grabiecki Ignacy, czas 2 g. 56'11. 3. Tow. Miłośników Sport. Wodnych w składzie Proin Stanisław — Kamiński Marjan, czas 2 g. 56'47.

Jedynki wyścigowe: 1. Matłoka (Tow. Miłośników Sport. Wodnych) w czasie 3 g. 16'54. 2. Sieradon (34 Druż. Harcerskiej im. Hłaski) w czasie 3 g. 18'46.

W wyścigu brało udział 12 załóg.

Lekka atletyka

Na międzyklubowych zawodach w Warszawie z udziałem zawodników Polonii, AZS, Legii, Warszawianki, Skry i innych klubów, ciekawsze wyniki były następujące: 100 m: Trojanowski 11. 2. Jopużyński 11.2. 3. Downarowicz 400 m: Szeffler 53.5. 2. Majewski 54.4; wwyż: Gierutto 185; wdal: Hanke 7.19. 2. Gostkowski 6.39; dysk: Gierutto 41.93. 2. Szajewski 49.70; 4x100 m: AZS 45.3; 4x400 m: AZS 3:51.4.

Pływanie

Zawody wewnętrzne PTP odbyły się na własnej pływalni. Mimo niepogody i niskiej temperatury wody (16 st.) uzyskano szereg doskonałych wyników, z których ważniejsze były następujące: Panie — 100 m dow.: Gorczevska 1:34.5, 2. Leitgeberówna 1:35.4; 100 m wzn.: Gorczevska 1:52.7, 2. Manteyówna 1:55; 100 m klas.: Manteyówna 1:40.2, 2. Leitgeberówna 1:59.6; 200 m klas.: Manteyówna 3:46.2, 2. Leitgeberówna 4:25. — Panowie — 100 m dow.: Grabiec 1:11, 2. Gorczevski II 1:15.1, 3. Leitgeber 1:15.8; 200 m dow.: Grabiec 2:47.6, 2. Leitgeber 2:58; 100 m wznak: Gorczevski II 1:38.4, 2. Grabiec 1:42.8; 100 m klas.: Grabiec 1:36.9, 2. Sierek 1:37.4; 200 m klas.: Kostecki 3:40.6, 2. Grabiec 3:41; skoki: Grabiec, 2. Gromadzinski II.

Pięściarstwo

Nadzwyczajne walne zebranie Warszawskiego OZB, odbyte w sobotę, zagal mjr. Morawski, który równocześnie zdał zebraniu agendy komisarza okręgu. Przewodniczącym zebrania wybrano p. Grabczaka. Po dłuższych naradach, uzgodniono listę nowego zarządu, który został przed akłamacją wybrany. Skład jego jest następujący: prezes — pnk. Dudryk, wiceprezesi — pp. Zakrzewski i Sobczak; sekretarz — Zajączkowski, skarbnik — Wągliński, gospodarz — Kopara, kronikarz — Kleinfinger, kapitan sportowy — inż. Urban, przewodn. wydz. sport. — Mrozowski, przewodn. wydz. spraw sędziowskich — Świdnicki, referent zdrowia — Kośla. Poza tem w skład zarządu weszli Heidrich i Kurzyński. (Pat.)

Różne

Dyskwalifikacja Owensa zatwierdzona. W 24 godziny po wylądowaniu amerykańskiej reprezentacji olimpijskiej w Nowym Jorku, zwolane zostało nadzwyczajne zebranie zarządu amerykańskiego związku związków, t. zw. Amateur Athletic Union w sprawie Owensa i Eleonory Holm. W sprawie Owensa związek uznał, że odmowa wyjazdu do Sztokholmu była niedopuszczalna i czterokrotnego mistrza olimpijskiego zdyskwalifikował na przeciąg roku. Związek wyraził nadzieję, że Owens pozostanie w szeregach reprezentacji Ameryki i w dalszym ciągu bronić będzie po rocznej przerwie barw Ameryki, oczywiście, jeżeli plany murzyna przejścia na zawodnictwo zostaną zaniechane.

Burliwa dyskusja wywołała również sprawa usunięcia Eleonory Holm z reprezentacji Ameryki. Ostatecznie związek zaakceptował stanowisko przewodniczącego Brundage'a zarówno w sprawie Owensa, jak i w sprawie Holm.

Bruxelskie pismo sportowe „Les Sports“ zamieszcza obszerny artykuł na temat protestu Polski przeciwko decyzji „Jury d'appel“, odbierającej Polsce srebrny medal, zdobyty w konkursie „Military“. Pismo belgijskie podkreśla, że trudno nie przyznać racji Polakom, gdyż nie tylko decyzja nastąpiła zbyt późno, lecz nadto por. Kawecki został ukarany za błąd, jaki popełniło bezkarnie wielu innych jeźdźców.

Polacy zdobyli puchar łotewski

Ryga. W sobotę w 6-tym dniu międzynarodowych zawodów hippicznych, rozegrany został najważniejszy konkurs zespołowy o puchar Łotwy (puchar narodów). Startowały trzy drużyny: Polska, Łotewska i Norweska. Zwyciężyła po raz trzeci drużyna polska, zdobywając puchar na własność. Polacy startowali w składzie: rtm. Sokołowski na „Zbiegu“, rtm. Kulesza na „Zefirze“, por. Komorowski na „Duncanie“ i por. Gutowski na „Warszawiance“.

Polacy mieli ogółem 48 p. karnych. Druga z kolei drużyna łotewska otrzymała 102 p. karne. Norwedzy wycofali się, widząc, że nie mają szans na ukończenie konkursu.

Indywidualnie zwyciężył rtm. Sokołowski na „Zbiegu“, mając w obu przedbiegach 4 p. karne. Drugim był por. Komorowski na „Duncanie“ (12 p. k.) przed por. Broksem (1:Ł) na „Namei“ i por. Gutowskim na „Warszawiance“.

Sokole zawody gimnastyczne

Olimpijki na starcie — Radojewski (Poznań) najlepszy wśród mężczyzn - Osadnikówna (Zależe) pierwszą wśród pań

Na boisku Sokoła rozegrano w niedzielę związkowe sokole zawody gimnastyczne. Na starcie stanęło 111 zawodników i 40 zawodniczek. Dzięki bardzo sprawniej organizacji, ciężki dziesięciobój gimnastyczny rozegrano w przeciągu pięciu godzin.

W konkurencji zespołowej w stopniu wyższym zwyciężył zastęp Dzielnicy Wielkopolskiej, uzyskując 322.280 pkt. 2. Śląsk 306.500 p.

Indywidualnie: 1. Radojewski Bernard (Poznań) 87.28 p., 2. Niesyto Eryk (Michałkowice-Śląsk) 74.825 p., 3. Garstka Marjan (Poznań) 65.855 p., 4. Chalupka Stanisław (Poznań) 64.30 p., 5. Pradela Maksymilian (Śląsk) 63.735 p.

Stopień średni; zastępy: 1. Bydgoszcz 417.835 p., 2. Rydułtowy (Śląsk) 403.315 p., 3. Nowy Bytom 375.120 p.

Indywidualnie: 1. Grudziński (Bydgoszcz) 89.475 p., 2. Domżałski (Bydg.) 85.29 p., 3. Kucharczyk (Nowy Bytom) 85.05 p., 4. Figura (Rydułtowy) 84.45 p., 5. Wojak (Rydułtowy) 84.40 p., 6. Rupnik (Rydułtowy) 83.625 p., 7. Zółkiewicz (Bydgoszcz) 83.15 p., 8. Więckowski (Bydg.)

82.69 p., 9. Chromik (Rydułtowy) 81.125 p., 10. Cieszyński (Przemyśl) 80.65 p.

Stopień niższy; zastępy: 1. Pomorze kombin. 396.03 p., 2. Zbąszyń 325.785 p., 3. Brzeziny (Śląsk) 321.935 p.

Indywidualnie: 1. Matczak (Toruń) 89.185 p., 2. Król (Zbąszyń) 83.555 p., 3. Wrocławski (Grudziądz) 81.165 p., 4. Dzierzbicki (Wąbrzeźno) 79.56 p., 5. Szczerbowski (Grudziądz) 74.80 p., 6. Kurek (Grudziądz) 71.31 p., 7. Baron (Brzeziny) 70.60 p., 8. Witt (Bydgoszcz) 69.20 p.

Druchny

Stopień wyższy. Indywidualnie. 1. Osadnikówna (Zależe - Śląsk) 66.44 p., 2. Majowska (Brynów - Śląsk) 63.32 p., 3. Sierońska (Świętochłowice) 58.60 p.

Stopień średni. 1. Szafrankówna (Gdynia) 67.80 p., 2. Włodarczakówna (Leszno) 67.075 p., 3. Perzyńska (Leszno) 61.675 p.

Stopień niższy. 1. Luczyńska (Poznań XIII - Wilda) 71.72 p., 2. Szwedówna (Poznań XII - Śródm.) 57.53 p., 3. Wojsikówna (Pabjanice) 56.28.

Pięściarskie mistrzostwa Sokoła

konął na pkt. Maciejewskiego (Poznań). W półśredniej Misiurewicz (Poznań) wygrał na punkty z Muszyńskim (Łódź), Grzechowiak (Poznań) wygrał z Biesem (Tczew).

W półciężkiej Firas (Łódź) pokonał przez techn. k. o. w 2 starciu Ratajczaka (Leszno).

Wieczorem rozegrano finały, które przyniosły następujące wyniki:

W wadze muszej Gąsiorek (Poznań) pokonał na punkty Mikołajczaka (Leszno).

W koguciej Janowczyk (Poznań) pokonał przez k. o. w 2 starciu Czubę (Kraków).

W wadze półciężkiej Firas (Łódź) zwyciężył na punkty Zwierzchowski (Poznań).

W wadze lekkiej Urbański (Chełmża) zwyciężył Zwierzchowski (Poznań).

W wadze półśredniej Misiurewicz zwyciężył Grzechowiaka (obaj Poznań).

W średniej Koprowski (Przemyśl) zwyciężył na punkty po bardzo zaciętej walce Wrzosa (Tczew).

W półciężkiej Firas (Łódź) zwyciężył Schenrecka (Tczew).

W wadze ciężkiej walki się nie odbyły.

Mistrz oraz wicemistrz w każdej kategorii otrzymali wstęgi o barwach narodowych. Organizacja zawodów była sprawną. Publiczności na finałach około tysiąc osób. Sędziowali sędziowie P. OZB.

W walkach nadprogramowych w wadze lekkiej Gielnik (Poznań) wygrał przez techn. k. o. w 1 starciu z Boroniskim (Leszno), w wadze półśredniej Siatko (Kraków) pokonał Ladka (Poznań).

(Dalszy ciąg sportu na str. 11).

Z wczorajszych uroczystości harcerskich



Rozpoczynający się rok jubileuszowy 25-lecia Harcerstwa Wielkopolskiego, zapoczątkowały poznańskie drużyny harcerzy we wczorajszą niedzielę zbiórką na terenach Targów Poznańskich. Wobec zebranych przeszło tysiąc harcerzy przemawiali założyciele Harcerstwa Wielkopolskiego. Z terenów targowych udały się drużyny przed Pomnik Wdzięczności, gdzie po przemówieniu kapelana harcerstwa, ks. prof. Skazińskiego, złożono oryginalny krzyż harcerski, uwity z zieleni. Z pod pomnika udały się drużyny w pochodzie przez miasto. — Na zdjęciu widzimy tłumy harcerzy poznańskich przed Pomnikiem Wdzięczności.

Wielka niedziela w Żninie

7000 osób na Targach — Bieg biskupiński „Wielkopolanina” zgromadził tysięczne rzesze publiczności

Wczorajszej niedzieli odbyło się w Żninie zamknięcie V Targów Pałaczkich oraz „Tygodnia Biskupina i Pałuk”. Przy sprzyjającej pogodzie zwiędziło Targi przez cały dzień około



Na Targach Pałaczkich w Żninie, które zamknięto w dniu wczorajszym, szczególnie wyróżniały się stoiska rzemiosła. Na zdjęciu fragment stoiska znanej żnińskiej wytwórni obuwia F. Walicha. Z przykrością trzeba stwierdzić, że na Targach nie dopisało rolnictwo.

7.000 osób. Wieczorem o godz. 8 nastąpiło oficjalne zamknięcie Targów. Jako pierwszy przemówił w imieniu organizatorów p. Kopczyński, dziękując tym wszystkim, którzy przyczynili się do rozwoju Targów. Z kolei przemawiali miejscowy starosta p. Wyek oraz p. Dutkiewicz sen. w imieniu wystawców.

Od siebie możemy stwierdzić, że Targi Pałaczkie jako regionalna wystawa przemysłu, rzemiosła i rolnictwa spełniły swoje zadanie w całej pełni. Nie dopisało jedynie rolnictwo. Organizatorzy Targów mogą być ze swej bezinteresownej i ofiarnej pracy zadowoleni.

Punktem kulminacyjnym wczorajszej niedzieli była wielka impreza sportowa, zorganizowana przez redakcję



Jako pierwszy przybył do mety p. Stefan Kruszcza — „Sokół” z Wapna, który osiągnął czas 15 min. 26,1 sek. i zdobył nagrodę przechodnią w postaci wspaniałego zegara biurkowego oraz dwie nagrody indywidualne (zegarek na rękę i kasetkę).

popularnego pisma ludowego „Wielkopolanina” wespół ze żnińskim K. S. M. i P. O. Z. L. „Pierwszy bieg biskupiński na przełaj” o nagrody „Wielkopolanina” zgromadził na miejscu startu kilkudziesięcienne tłumy publiczności z Żnina i dalszych okolic. Trasa biegu wynosiła około 4.000 metrów.

Jako pierwszy przybył do mety członek „Sokoła” w Wapnie p. Stefan Kruszcza (15 m. 26,1 sek.), który zdobył nagrodę przechodnią redakcji „Wielkopolanina” i dwie nagrody indywidualne.

Jako następni przybiegli: 2) Czesław Frasz — Sokół-Żnin. 3) Józef Woźniak — K. S. M.-Barcin. 4) Kazimierz Lemański — K. S. M.-Pakość. 5) Adam Reszawski K. S. M.-Żnin. 6) Józef Brzykcy — K. S. M.-Krotoszyn wieś. 7) Zygmunt Sulecki — K. S. M.-Żnin. 8) Feliks Woźniak — K. S. M.-Barcin. 9) Adam Mielcarek — Sokół-Żnin. 10) Czesław Rozpęda — Sokół-Żnin. 11) Rode — K. S. M.-Pakość. 12) Władysław Rybacki — K. S. M.-Krotoszyn. 13) Sylw Bednarek — K. S. M.-Krotoszyn. 14) Jan Opiołka — K. S. M.-Żnin.

Po zawodach odbyło się uroczyste wręczenie nagród zwycięzcom, przy czym przemówienie wygłosił w imieniu „Wielkopolanina” red. Sołtysiak.



Moment rozdawania nagród zwycięzcom w I biegu biskupińskim „Wielkopolanina”. Na zdjęciu obok nagrodzonych stoją organizatorzy biegu z K. S. M. i P. O. Z. L. A. oraz dyr. Targów Pałaczkich p. Urbański i red. Sołtysiak.

PIELGRZYMKA do RZYMU

21. 9. - 3. 10. Wenecja — Padwa — Bolonia — Assyż — Florencja — Neapol — Pompeja — Capri **zł 495,-**
FRANCOPOL POZNAŃ, św. Marcin 58. Tel. 41-04

ng 16 961

Gwardja lotnicza króla Edwarda VIII

Anglja będzie pierwszym państwem na świecie, którego władca posiadać będzie lotniczą gwardję królewską. Król Edward VIII, który, jak powszechnie wiadomo, jest entuzjastą lotnictwa, wyraził swą zgodę na utworzenie dwóch eskadr lotniczych, które stale towarzyszyć będą królowi w jego podróżach powietrznych. Eskadry te utworzone zostaną z najlepszych samolotów, obsługiwanych przez najlepszych lotników. Prace organizacyjne nad sformowaniem eskadr „królewskiej gwardji lotniczej” są w pełnym toku.

KOMUNIKATY TEATRALNE

Z Teatru Polskiego

Dziś we wtorek i środę z powodu przygotowań do otwarcia nowego sezonu teatr będzie zamknięty. Uroczyste otwarcie nastąpi we czwartek dnia 10 bm. potężnym dziełem St. Wyspiańskiego „Wyzwolenie”.

Na intencję nowego sezonu odbędzie się msza św. o godz. 9.30 w kościele św. Marcina dnia 9 bm. w środę.

Z Teatru Nowego

W środę dnia 9 bm. — inauguracyjne przedstawienie komedji J. Krzesińskiego „Pierwszy występ pani premierowej”. Komedja ta — pióra znanego artysty teatrów

T. K. K. T. w Warszawie — oparta na autentycznym wydarzeniu — pełna aktualności z życia stolicy — otrzyma na scenie Teatru Nowego obsadę złożoną z najwybitniejszych sił nowego zespołu z pp. Relewicz - Ziemińska i M. Dowmuntem na czele.

Reżyseruje p. Stefan Wroński. — Niezwykle staranną oprawę sceny przygotowuje p. Stanisław Grabczyk.

Zaznaczyć należy, że premiera w Teatrze Nowym będzie zarazem prapremjerą tej interesującej komedji. Bilety już są do nabycia w składzie p. F. Zygarłowskiego, ul. 27 Grudnia.

Pożegnalna premiera rewji lwowskiej

Dziś w poniedziałek 7 i wtorek 8 września br. pozostaje jeszcze na dwa dni zespół teatru rewji i operetki lwowskiej i wystąpi z nową znakomitą premierą opartą na wesołości i humorze pt. „Jarmark śmiechu”. Tylko jeszcze dwa dni będzie gościł tutaj zespół lwowski, udając się po gościnie w Poznaniu w dalsze tournée do Gniezna, Wrześni, Jarocina itd. Cały zespół na czele z ulubionym komikiem i dyrektorem Antonim Kaczorowskim, wystąpi w nowym przebojowym repertuarze baletowym, skeczowym i humorystycznym.

Ceny miejsc niższe od 75 gr. do zł 3.50. Bilety wcześniej do nabycia w firmie F. Zygarłowski, przy ul. 27 grudnia.

JĘDRZEJ GIERTYCH

Kajakem po Niemczech

X. LIST Z PODRÓŻY

18)

Biorąc pod uwagę znacznie już uszczuplony czas, nieświetne wskutek złe przespanej nocy humory, oraz uszkodzenie kajaka, zrezygnowaliśmy z dalszej jazdy własnym środkiem lokomocji. Jakiś zany szyper, kapitan towarowego parowca, jadący właściwie do Kolonii, zabrał nas z kajakiem na pokład. Parowiec zatrzymywał się niemal w każdej miejscowości, ładując, lub wyladowując towar. W Bonn np. stał zgorą 4 godziny, dzięki czemu mieliśmy możliwość wiele rzeczy zwiedzić również i na tym, końcowym odcinku podróży.

Cóż o wycieczce po Renie powiedzieć?

Na wycieczkę tego rodzaju jedzie się przede wszystkim dla wrażeń ściśle turystycznych. One też we wspomnieniach z tej wycieczki dominują.

Ren — coż to za wspaniała rzeka! O wiele szersza, o wiele obfitsza w wodę, posiadająca o wiele większy ruch statków, niż dolna Wisła. O wiele warty i mocięjszy mająca prąd, niż Dniestr. A do tego niesłychanie malownicza, płynąca wciąż w głębokim wąwozie wśród wyniosłych gór, to lesistych, to opadających ku rzece skalnymi urwiskami, to wreszcie, najczęściej, aż po same szczyty tarasami winnic, a bardzo często ukoronowanych ponadto groźnymi gniazdami zamczysk, czasem będących w ruinie, ale czasem jeszcze zamieszkałych.

Kajak, sunący po Renie prawie bez wysiłku wiośel, samym tylko rozpędem potężnego prądu, uporczywie przeje fale, tak wielkie nieraz, jak na morzu. Statki, spotykane dosłownie co parę minut, sprawiają, że toń rzeki rozkołysana jest bezustanku i ani na chwilę nie zastygła na gładką zwierciadlaną tafłę. Ma się uczucie, że Ojciec Ren oddycha głębokim i miarowym rytmem, że ten nieustanny ruch potężnej fali, to jest wznoszenie się i opadanie piersi jakiejś mitycznej, olbrzymiej, groźnej, ale w tej chwili spokojnej istoty.

Mimowoli wciąż przychodzi na myśl świat legend staro - niemieckich, pieśń Nibelungów, zatopione skarby Renu, pół chrześcijańskie, pół pogańskie postacie bohaterów, należących do epopei Renu.

Wyobraźnia wciąż tu ucieka ku legendarnej, lub rzeczywistej przeszłości. Oto skała Loreley, groźna ongiś dla żeglarzy, dziś żadnym im niebezpieczeństwem nie grożąca, według legendy kryjąca w sobie skarby Nibelungów, upamiętniona przez Heinego sławnym wierszem „Ich weiss nicht, was soll es bedeuten”, o dziewicy, siedzącej na jej szczycie i jak syreny z Odyssei wywodzącej żeglarzy na zatracenie.

Gdyśmy pod tą skałą przepływali, zapadał — tak jak w pieśni Heinego — wieczór i szczyt skały płonął w blasku promieni zachodzącego słońca. Jakiś wielki holenderski statek rozkołysał u stóp skały potężną falą. Kajak, zalewany przez spienioną wodę na bystrzu nieco wyżej skały, szarpnięty przez nieoczekiwany wielki wir, wreszcie miotany przez nagle wytworzone fale, przesunął się u stóp Loreley, jak nędzna, bezsilna łupinka. Pieśń o złotowłosej dziewicy, zwabiającej żeglarzy na podwodne skały, znam od lat dzieciństwa, rad byłem, że skała Loreley, taka, jaką ujrzałem naprawdę, nie sprawiła mi rozczarowania i mej dziecięcej, silnie tkwiącej w wyobraźni wizji nie rozwiała.

Niemniej silnie zapala wyobraźnię widok zamczysk i tulących się u ich stóp miasteczek. Zamczyska te, to częstokroć dawne gniazda zbójcekie, twierdze słynnych niemieckich Raubritterów. Mimowoli, gdy się patrzy na ich baszty i mury, oraz na urwiska skalne, które bronią do nich dostępu, wstaje przed oczyma cała burzliwa, a pełna blasku i romantycznej barwności przeszłość tego uroczego, a tyle razy zbroczonego krwią kraju.

A miasta i miasteczka! Gdziekolwiek stąpnąć, wszędzie natrafia się na ślady bujnego ongiś życia, świadczące, jak wielkie, już nie od wieków, ale od paru tysiącleci, miał Ren znaczenie jako arterja komunikacyjna.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Bokserki mistrz Polski pokonany w Warszawie

W niedzielę w cyrku warszawskim odbył się towarzyski mecz bokserki pomiędzy drużynowym mistrzem Polski poznańską Wartą, a stołeczną Polonią. Warta wystąpiła w pełnym swoim składzie z wyjątkiem Kajnara. Mecz zakończył się niespodziewanym zwycięstwem Polonii w stosunku 10:6.

Wyniki poszczególnych walk przedstawią się następująco: w wadze muszej — Wirski (W) przez trzy rundy obijał Weymana, który walczył bez serca. Wygrał wysoko na punkty Wirski.

W koguciej: Koziołek (W) zremisował z Tedym. Najładniejsza walka dnia, prowadzona w doskonałym tempie przez dwie rundy. W trzeciej — obaj bokserzy tak spuchnięci, że z trudem poruszali się na ringu.

W piórkowej Frankowski (W) przegrał na punkty do Maleckiego. Walka ciekawa i zacięta do ostatniej chwili, prowadzona na wymiarnie ciosów. Frankowski jeszcze surowy, ale doskonale się zapowiadający.

W lekkiej — Łukasiewicz (P) wypunktował Ratajaka. Walka na słabym poziomie, wynik krzywdzi Ratajaka, który był lepszym bokserem na ringu i więcej atakował stale cofającego się Łukasiewicza.

W półśredniej — Jarecki (W) znokautował w 1 rundzie Damskiego. W chwili po rozpoczęciu walki Damski dwukrotnie poszedł na deski do 8 za trzecim razem — nie wstał.

W średniej — Fabisiak (P) wypunktował Wolniakowskiego. Przez cały czas przewaga Fabisiaka, który w drugiej rundzie posłał Poznańczyka na deski do 5.

W półciężkiej — Szymura zremisował z Dorobą (P). Walka słaba, przy sporadycznych ciosach i ciąglem trzymaniu. Doroba był lepszym bokserem.

Wreszcie w wadze ciężkiej Sawojcki (W) przegrał do Sowińskiego w 2 rundzie przez techniczny nokaut. Walka na słabym poziomie, w wolnym tempie. Po kilku ciosach Sowińskiego — Sawojcki ukląkł na ringu, a jego sekundant dał znak poddania się (PAT).

Kolarstwo

Jutro rano nastąpi w Berlinie start do wyścigu Berlin — Warszawa. Pierwszy etap prowadzi do Szczecina 147 km., w środę etap Szczecin — Piła 181 km., w czwartek Piła — Poznań 108 km., w piątek Poznań — Kalisz 174 km., w sobotę Kalisz — Łódź 115 km. i w niedzielę Łódź — Warszawa 143 km.

Drużyny startują w następujących składach: Polska — Cieniewski, Kapiak Mieczysław, Kapiak Józef, Kluj, Olecki, Oszańnikow, Ritter, Starzyński, Targoński, Wasilewski, Zagórski i Zieliński.

Niemcy — Hauswald, Scheller, Wendel, Loeber, Ruland, Schoepflin, Oberbeck, Hupfeld, Schulze, Leppich, Dubaschny i Bartoskiewicz.

W szóstym etapie wyścigu dookoła Rumunii, na trasie Cluj — Oradea, zwycięstwo odniósł Jugosłowianin Grgac.

Z Polaków Duda zajął 13 miejsce, a Daniel 16-te. Do ukończenia biegu pozostało jeszcze 6 etapów. Liczba zawodników, biorących udział w konkurencji, stopniała do 28.

W siódmym etapie Oradea — Timiswara zwyciężył Rumun Tudose. Daniel zajął ostatnie miejsce, a Duda wycofał się z powodu ran odniesionych na ostatnich etapach. W klasyfikacji ogólnej prowadzi Francuz Galienne. Daniel znajduje się na 18 miejscu.

W ramach jubileuszowych imprez, z okazji 50-lecia W. T. C. rozegrany został wyścig kolarski za motorami Warszawa — Radom — Warszawa na dystansie 210 km. Pierwsze miejsce zajął Stahl (WTC) za leadérem Wiśniewskim w czasie 4 g. 40:42.6. 2. Faige (WTC) za Urbankiem — 4 g. 59:35.6. 3. Popończyk (Iskra) za Stefanowiczem — 5 g. 02:49.6. 4. Niczejewski (Warsz) za Gzowskim. Dalsze miejsca zajęli: Domański (FB), Bański (Pr), Hofsznajder (LKS), Szostak (Orkan), Kudlak (Orkan) i Matczak (WTC).

Mistrzostwa świata na szosie odbyły się w niedzielę w Bernie. Bieg odbył się w niepomyślnych warunkach atmosferycznych przy dużym chłdzie i padającym deszczu.

Wyścig o mistrzostwo amatorów odbył się na dystansie 145 klm. Pierwsze miejsce zajął Szwajcar Buchwalder w doskonałym czasie 3 g. 58:1.6, mając średnią szybkość 36 klm. na godzinę. Na drugim miejscu sklasyfikowany został Szwajcar Weber 3 g. 58:12. 3) Włoch Favalli w czasie 3 g. 58:48 sek. 4) Francuz Lapebie.

Po biegu drużyna włoska złożyła protest przeciwko Szwajcarowi Buchwalderowi, który w czasie biegu na szosie wziął fraszkę wypełnioną płynem od jednego z widzów.

W myśl przepisów międzynarodowej unji kolarskiej przyjmowanie jakichkolwiek napojów od publiczności w czasie wyścigu jest wzbronione. Na szczęście, Buchwalder uprzytomnił sobie ten przepis i oddał nienaruszoną flaszkę na najbliższym posterunku kontrolnym. Na tej zasadzie protest włoski został uchylony.

Piłka nożna

Stomil — Dyskobolija 7:1 (4:1). Drużyna poznańska zwyciężyła dzięki dobrej gry zespołowej. Trzy bramki, zdobył środkowy napastnik Balcer 2. Kolodziejczak po jednej, Jendroch i Pilarski Gospodarze zdobyli bramkę z karnego.

Warta B — KPW, 2:1 (1:1).

Turniej siódmkowy, zorganizowany przez PZOPN w Poznaniu na lazarskiej arenie, wywołał niespodziewanie duże zainteresowanie. Odbył się przy udziale osm u drużyn i o nagrodę, która dowolnie mógł sobie wybrać zwycięzca w postaci kompleta spodenek lub pończoch sportowych. Cały program gier uskuteczono w ciągu trzech godzin. W pierwszym spotkaniu Pogoń pokonała po przedłużeniu Polonię z Główniej 1:0 Cybina dzięki losowi weszła do dalszych rozgrywek, gdyż spotkanie jej z Pentationem nie dało mimo dwukrotnego przedłużenia wyniku i zakończyło się stosunkiem bezbramkowym 0:0. Korona zwyciężyła Admirę 2:0, a San 1:0 Sparte. W półfinale Korona pokonała Pogoń 1:0, a Cybina zwyciężyła San 2:1. W finale dość szczęśliwe zwycięstwo odniosła Korona, bijąc po przedłużeniu Cybinę 1:0. Ta ostatnia reprezentowała się bodaj że najlepiej i obok Sparty wykazywała najlepsze pociągnięcia taktyczne. Korona zwycięstwo turnieju zawzięcia w głównej mierze Wardynskiemu, który najlepiej potrafił wyzyskać taktyczną stronę rozgrywek.

Legia i HCP 3:1 (1:1) Spotkanie towarzyskie, rozegrane w niedzielę w ramach imprez organizowanych przez PZOPN na boisku Warty, zakończyło się zwycięstwem eksmistrza poznańskiego, który wzięł niejako rewanż za utracone mistrzostwo.

Tenis

We Lwowie w finale Hebda pokonał Wittmanna 7:9 6:1 6:0 6:1. W wspólnie z Jędrzejowską w grze mieszanej parę Neumanówna i Wittmann 3:6 6:1 6:1. W grze pojedynczej pań Jędrzejowska pokonała Neumanównę 6:1 6:1.

W Bytomiu na Śląsku opolskim rozpoczął się międzynarodowy turniej tenisowy z udziałem rakiet Wrocławia, Berlina i tenisistów śląskich z Tarlowskim na czele. Tarlowski rozegrał dwa spotkania, bijąc Stascha 6:3, 4:6,

6:1 i mistrza Śląska niemieckiego Fromlowita 6:8, 6:3, 6:1.

W finale gry podwójnej para polska Tarlowski i Bratek pokonała Niemców Gerstel i Franke 6:2, 6:3, 6:1. W grze pojedynczej pań zwyciężyła Niemka Keppel z Volker-Jacobsonowa (P) 6:4, 6:1. W finale gry pojedynczej panów Tarlowski miał się spotkać z Gerstelem, jednak z uwagi na niepogodę grę przerwano na poniedziałek. (c)

RADJO

Pozn. koncert solistów

Dnia 8 września o godz. 17.20—17.50. przed mikrofonem poznańskim odbędzie się w zasięgu lokalnym koncert solistów, w którym wystąpią znakomita pianistka Wardacka-Zaklińska, oraz wiołenczelista Mieczysław Wojtkiewicz. P. Wardacka-Zaklińska, której ostatnia audycja spotkała się z żywym uznaniem słuchaczy, odegra utwory Beethovena i Brahmsa. W wyk. p. Wojtkiewicza usłyszymy Adagio Corelliego oraz dwa utwory Mozarta.

Recital skrzypcowy J. Szligietiego

Dnia 8 bm. o godz. 17.20 usłyszą radiosłuchacze słynnego na cały świat krzyżka węgierskiego Józefa Szligietiego w recitalu madawany z płyt. Sonata osłowa Bacha g-moll, arcytrudny kaprys Paganiniego, impresjonistyczne utwory Debussy'ego i współczesnego Milhauda'a wypełnią program tego koncertu.

„Najrozmowniejszy odludek“

Będzie to wywiad Tad. Markowskiego ze Stanisławem Wasylewskim, świetnym feljtonistą, autorem książek, będących czarującą gawędą o różnych czasach i o różnych ludziach. Wywiad Tad. Markowskiego da naszym słuchaczom możność bezpośredniego niejako zetknięcia się z osobowością Wasylewskiego. Jedną z najbardziej znamienitych cech tej osobowości jest bardzo swolisty humor. Jaki? Dowiedzą się o tem nasi słuchacze z wywiadu, który odbędzie się przed mikrofonem Rozgłośni Poznańskiej na fali ogólnopolskiej w dn. 8 bm. o godz. 20.25.

Ciągnięcie 3-proc. premj. pożyczki inwestycyjnej

1935 r. i I emisji z dn. 5. 12. 1936.

Zi 500 000 — nr. serji 7813 nr. oblig. 40.
Zi 100 000 — nr. serji 19032 nr. oblig. 25.
Zi 50 000 — nr. serji 1048 nr. oblig. 3.

Po zł 10 000 — nr. serji 3079 nr. oblig. 15.
5189 — 17. 5843 — 29. 9550 — 10. 9653 — 50
10412 — 45. 13696 — 4. 14302 — 2. 16991 — 29
17485 — 19. 17955 — 8. 20355 — 18. 20600 — 32.
22743 — 42.

Po 5 000 zł — nr. serji 200 nr. oblig. 20. 222
— 1. 431 — 40. 998 — 47. 1187 — 45. 1481 — 42
1539 — 14. 4448 — 17. 4913 — 33. 5548 — 38. 5829
— 24. 6810 — 10. 7065 — 50. 7722 — 38. 8229 —
24. 8946 — 23. 8823 — 25. 9670 — 33. 9919 — 15.
10099 — 42. 10140 — 33. 10721 — 24. 11100 — 10.
11422 — 22. 12161 — 39. 12162 — 18. 12769 — 19.
13308 — 26. 14572 — 45. 14746 — 4. 14949 — 35
15245 — 26. 15733 — 30. 16128 — 47. 16335 — 49
16596 — 42. 16698 — 40. 16788 — 6. 18119 — 7.
18207 — 44. 19669 — 22. 20144 — 27. 20859 — 30.
21065 — 34. 21515 — 48. 22232 — 8. 22800 — 30.

Po 2000 zł — nr. serji 5 nr. oblig. 36. 12 — 36
191 — 5. 344 — 5. 522 — 57. 683 — 23. 1159 — 27
1383 — 24. 1471 — 49. 1877 — 50. 2285 — 10. 2313
— 39. 2592 — 49. 2731 — 5. 3431 — 23. 3311 — 5
3626 — 49. 4023 — 33. 4230 — 50. 4565 — 37.

BALET PARNELLA w Poznaniu

Słynny balet Parnella, po niebawym triumfach zagranicą, w drodze powrotnej z Paryża do kraju, wystąpi w Poznaniu w sobotę, 12. bm. o godz. 11 wiecz. w kinoteatrze „Słońce“.

Niebawą ensacją artystyczną będzie zapewne jedyny występ triumfatorów i zwycięzców Olimpiady tanecznej w Berlinie, słynnego baletu Parnella. Wiadomo powszechnie, że pierwszą nagrodę „Mistrzostwo świata“ zdobył właśnie nasz polski zespół Parnella. Po olimpiadzie nastąpiły występy we Francji i Italji, skąd właśnie przyjeżdża balet Parnella. Rewelacyjny program zawiera 20 poematów tanecznych, w całkowitej obsadzie olimpijskiej, bez jakichkolwiek skrótów. Zobaczymy właśnie te tańce, które wzbudziły zachwyt zagranicy. Na czele zespołu znakomita tancerka, chlubą polskiego baletu Zizi Halama, fenomenalna balerina Janina Leitzkówna, uroczą Oł Glinkówną i Wł. Vetterówną, śliczną Fabisiakówną oraz wspaniałego artysta i rasowy tancerz Feliks Parnell, utalentowani Konarski, Woliński, Sadowski, Marciniak, Kiliński. W programie m. in. popularny w całej Europie „Umarł Maciek“, w której to grotesce Parnell stwarza prawdziwe arcydzieło gestu, mimiki i ruchu. Wspaniałe dekoracje i olśniewające kostjomy wg wzorów najświetniejszych malarzy. Orkiestra pod dyrykcją słynnego kapelmistrza, odznaczanego na Olimpiadzie brązowym medalem, Zygmunta Wiehlera, kompozytora wielu baletów. Żywe słowo reprezentować będzie znany artysta teatrów stołecznych i popularny autor Tymoteusz Ortm.

Nie dziwnego więc, że zapowiedź jedynego występu tego świetnego zespołu wzbudziła olbrzymie zainteresowanie.

Ze względu na niebawale zainteresowanie sobotnim występem baletu Parnella w „Słońcu“ uprasza się o wcześniejsze zakupowanie biletów, które po cenach b. przystępnych od 1—4 zł są do nabycia wcześniej w składzie cygar p. Szejnbrowskiego, ul. Pierackiego 20. Tel. 56-38.
zg 14 213

4861 — 23. 5234 — 47. 5410 — 36. 5632 — 27.
5705 — 24. 5910 — 24. 6418 — 33. 6526 — 27.
6718 — 47. 6843 — 49. 7134 — 5. 7221 — 47. 7328
— 34. 7887 — 23. 8167 — 1. 8178 — 34. 8178 —
47. 8315 — 38. 8727 — 50. 8793 — 10. 8846 — 5.
8852 — 47. 9292 — 38. 9614 — 50. 10017 — 37.
10395 — 1. 10498 — 37. 10681 — 50. 10783 — 36.
10716 — 47. 10785 — 25. 10830 — 41. 11264 — 10.
11631 — 47. 11632 — 33. 11781 — 24. 12362 — 34.
12753 — 50. 13432 — 5. 18723 — 1. 14270 — 50.
14510 — 41. 148334 — 33. 15100 — 41. 15244 — 37.
15439 — 38. 15510 — 47. 15790 — 1. 16062 — 32.
16116 — 47. 16298 — 36. 16340 — 32. 16399 — 39.
16510 — 39. 16609 — 34. 17094 — 23. 17541 — 38.
18156 — 41. 18243 — 39. 18358 — 27. 18727 — 50.
18804 — 5. 18928 — 39. 18985 — 50. 19419 — 50.
19445 — 47. 19462 — 27. 19610 — 24. 19670 — 49.
19825 — 34. 19942 — 10. 19270 — 1. 19322 — 32.
20509 — 33. 20517 — 5. 20715 — 32. 21935 — 10.
22185 — 41. 22369 — 38. 22568 — 5. 22899 — 32.



Dnia 5 września 1936 r. w Lucernie, zasnął w Bogu, opatrzony św. Sakramentami, po długich, z anielską cierpliwością znośzonych cierpieniach, nasz najdroższy wuj, ś. p.

prof. dr. Augustyn Bistrzycki

prof. Uniwersytetu we Fryburgu szwajcarskim

urodzony dnia 12 czerwca 1862 r. w Poznaniu.

Msza św. żałobna odprawi się w Poznaniu w kościele OO. Franciszkanów w środę, dnia 9. 9. 1936 r. o godz. 8. o czym w żałobie donoszą

T. Kliszczyńska
z córką i synami.

zg 14 229



W niedzielę, dnia 6 września 1936 r., zasnęła w Bogu, po krótkich cierpieniach, opatrzona Olejami św., nasza ukochana i nigdy niezapomniana matka, teściowa i babunia, ś. p.

z Dąbkiewiczów

Zofja Kliksowa

przeżywszy lat 75. Wprowadzenie Drogi Zwłok do kościoła farnego w Staszewie odbędzie się w środę, 9. bm. o godzinie 10, poczem po nabożeństwie żałobnym pogrzeb do grobowca rodzinnego na miejscowym cmentarzu.

W ciężkim smutku pogrążeni
dzieci, zięciowie i rodzina.

Osobnych wiadomości nie wysła się.

zg 14 232

W pierwszą bolesną rocznicę zgonu nieodżałowanego męża i ojca mego, ś. p.

Stefana Rakowicza

odprawi się

Msza św.

w kaplicy Skórzewskich, Plac Nowomiejski 1a, w środę, dnia 10 b. m. o godz. 8-mej o czym zawiadamia wszystkich Krewnych, Przyjaciół i Znajomych

w nieutulonym żalu
żona z synem.

zg 14235

Wróciłem

Inż. dypl. Feliks Winnicki

RZECZNIK PATENTOWY

Przyjmuje od 8.30 do 4.30

Poznań, ul. Krasińskiego 9 - Tel. 62-21, 72-22

PRZEPROWADZIŁEM się

z ulicy Sew. Mielżyńskiego 5 na

Plac Wolności 14

(narożnik ul. 3 Maja)

zg 14 214

Tel. 50-28

Stanisław Hoffmann, dentysta.

Iza z Pilaskich Chrostowska

I. voto Sikorska

opatrzona św. Sakramentami, zmarła dnia 5 września 1936 r. Nabożeństwo żałobne w kościele Najśw. Serca Jezusowego na Jeźcach we wtorek, 8. bm. o godzinie 9 rano. Pogrzeb z domu żałoby przy ul. Jasnej 3 tego samego dnia popołudniu o godz. 3,30 na cmentarz jeżycki.

W nieutulonym żalu na te smutne obrzędy zapraszają

Pg 6744-57.19

zrozpaczeni

maż, córka, zięć, siostra, brat i rodzina.

Zakład Pogrzebowy „Ceremonjal”, ul. Towarowa 25, tel. 31-80.

Nowopobudowana

Ostrzeszowska Fabryka Kafli i Wyrobów Ceramicznych

Tomasza Stasińskiego w Ostrzeszowie

jedna z największych w zachodnich dzielnicach Polski poleca po cenach konkurencyjnych:

pierwszorzędne kafle białe, kolorowe gładkie i w różnych najmodniejszych deseniach oraz płyty piekarskie, cegłę szamotową i glazurowaną cegłę okienną.

Dla udogodnienia Szanownej Klienteli uruchomiona została z dniem 28-go sierpnia br.

składnica w Poznaniu

przy ul. Przemysłowej 21

telefon 71-89

Wielki wybór!

zg 14 186

Ceny fabryczne!

Oświadczam!
"TEN BIOCEL
ODŻYWCZY DLA SKÓRY
JEST CUDOWNY!"

Dowodzi
że Skóra
może się
odżywiać



Mój kosmetyk — specjalista wtajemniczył mnie, że BioCel zawarty w tym specjalnym Odżywczym Kremie, jest otrzymywany ze starannie wybranych młodych zwierząt. Przenika on głęboko do skóry i zaopatruje ją w tę odżywkę, której ona właśnie potrzebuje, by być młodą, świeżą i młodą. Został on wynaleziony przez wielkiego Profesora Uniwersytetu Wiedeńskiego i jest obecnie połączony z Kremem Tokalon, koloru różowego, spreparowanym według oryginalnego francuskiego przepisu znakomitego paryskiego Kremu Tokalon w takiej właśnie proporcji, by odżywiać tkanki skórne. Używaj tego Kremu wieczór, Kremu zaś Tokalon koloru białego — rano. W ciągu 3-ech dni będzie Pani na drodze do pospycia się wszelkich wad cery i światłych mięśni twarzy. Doświadczenia przeprowadzone przez Profesora Stejskal w Uniwersytecie Wiedeńskim na kobietach w wieku 55-ciu do 72-ech lat dowiodły, że zmarszczki znikły w ciągu 6-ciu tygodni.

ng 16 985

Majster do kisenia kapusty natychmiast poszukiwany.

Zgłoszenia z podaniem wymaganego wynagrodzenia pod „D/F. 872/4” do „Agencji Reklamy Prasowej” Bydgoszcz, Dworcowa 54. ng 17 304

Nagłówkowe słowo (tłusto) 25 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy, 5 liczb = jedno słowo, i, w, z, a = każde stanowi 1 słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 100 słów, w tem 5 nagłówkowych.

1. DOMY - PARCELE

Kamienicę

narożnikowa 4 składowi, Bydgoszcz, sprzedam 87 000.—, Rydzard Assmann, Pomorska 57, zdg 87 019

Rynek

Wildecki, parcele korzystnie sprzedam, Przemysłowa 43, Czarnecki, zdg 87 150

Wille

dochodowa Poznań przy tramwaju za 10 krotny czynsz sprzedam, amortyzacja 14 000.— Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 87 106

Nieruchomość

w centrum miasta garnizonowego maszynowa z 2 składowi, śpiączkami, składnicami i 5 pokojowym mieszkaniem korzystnie na sprzedaż. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 87 224

Wille

4 mieszkania, ogród, blisko śródmieścia sprzedam. Adres wskazuje Kurjer zdg 87 109

Dom

Smigiel, Kilińskiego 7, ulica ruchliwa, parter, przybudówka piętrowa, 5 pokoi, przedsiónek, duża kuchnia i góra, spiżarnia, szopy, ogródek dobrze prowadzony 1/4 morgi. Oferty Dr. Zenkeler, ng 17 269/70

Willa - Rezydencja

z pięknym 3 morg. ogrodem, dwa mieszkania po 6 pokoi z przynależnościami. Jedno mieszkanie wolne — w centrum Poznania do sprzedania — ewtl. do wydzierżawienia. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 88 417

2

Parcele budowlane po 1000 m², cena 1.50 zł za m² sprzedaję Majchrowicz Poznań 15, Chodzieska 2, narożnik Dąbrowskiego 358, zdg 88 119

Parcele budowlane

1500 kwm Ławica Miasto Ogród, blisko dworca sprzedam. Oferty do Kurjera Poznańskiego zdg 88 205

Wille

4 mieszk. Solacz. Wpłaty 25 do 30 000.— 5 amortyzacji. Oferty Kurjer Poznański zdg 88 113

Kamienica

nowa, składem, wpłaty 25 000, resztę amortyzacja. Bloch, Aleje Marcinkowskiego 15. zdg 88 194

Administrację domu

w Poznaniu przyjmie pracownik na stanowisku. Łask, oferty Kurjer Poznański zdg 88 376 lub telefon 36-12. zdg 88 376

Kamienicę

dochodowa, nowa, bez podatku i stempla, dochód 10.000, cena 90.000, wpłaty 50.000.— amortyzacja, sprzedaję bezpośrednio, właściciel. Oferty Kurjer Pozn. zdg 88 439

Kupię

dom lub wille przy wpłacie 30—40 000. Oferty Kurjer Poznański zdg 88 190

Dom

centrum Bydgoszczy, czynsz roczny 12 000, wartość 100 000 sprzedam lub zamienię na Poznań, do płace 30—40 000. Oferty Kurjer Poznański zdg 88 191

Parcele

tanio. Ławica, właściciel, skład spożywczy, Marcina 49, zdg 87 699

6. OŻENKI

Nauczyciel

samotny w wiosce kaszubskiej, lat 25, wzrost 161 cm, szuka żony, kochającej, szlachetnej duszy, możliwie wyrobiony charakter. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 88 288

Marysiu!

wróc. Wszystko załatwione. Ulegam Twej prośbie, kupuję Tobie radio-odbiornik „Refon” z fabrycznego biura sprzedaży aparatów radiowych „Refon”, Poznań, ul. św. Józefa 5 m. 11. Telef. 49-77. Spotykamy się tam w Salonie Demonstracyjnym dziś 19-ta. Pg 6743-57,23

WIELKI LOS

wygrywa, kto ochrania swoją posesję. Gdy trzeba DACH pokryć, naprawić lub smolnić. — należy się zwrócić z całym zaufaniem do znanej solidnej firmy IG. MANDOWSKI, Poznań, Grobla 3 Papa — smola — lepik oraz przetwory smolowe po cenach fabrycznych. Proszę żądać kosztorysów. dg 2943

Maszyna rzeźbiarska, frezarka (Zinkenfräsmaschine) ng 17305 szlifierka i inne maszyny motory stolarskie oraz

poszukiwane celem kupna. MATTHES, BYDGOSZCZ, GARBARY NR. 24.

Mieszkania

5 pokojowego, obszernego, słonecznego, centr. ogrzew. nie wyżej i ptr. poszukuje. Okolica Jasnej, Słowackiego, Parku Wilsona ewtl. we willi z garażem. Zgłoszenia do Biura Ogłoszeń „Par”, Al. Marcinkowskiego 11 pod nr. 37,5. Pg 6741-37,5

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych: 1-lamowy milimetr 50 groszy

Znak oferty naprzykład: n 3695, z 21 025, d 1811 i t. d. = 1 słowo.

Drobne ogłoszenia w dni powszednie przyjmuje się do godz. 11,10, w soboty i dni przedświąteczne przyjmuje się do godz. 10,45.

2. PIENIĄDZ

80—90 tys. złotych

poszukuje przedsiębiorstwo na I hipotekę odpowiedniej nieruchomości w Poznaniu. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 87 168

500,—

zł za pewną gwarancją na pół roku, procent podług umowy. Oferty Kurjer Poznański zdg 88 420

10 000 zł

poszukuje na I hipotekę jako procent dam 4-pokojowe mieszkanie. Zgłoszenie Kurjer Poznański zdg 88 242

4. OSOBISTE

Za

długi mojej żony nie odpowiadam. Zakoński Józef, ul. St. Karwowskiego 22, m. 9, zdg 88 145

7. SPRZEDAŻE

Jadalnie — Sypialnie

oraz różne sprzęty użytku domowego Jezuickiej 10 (obecnie Świetostowska) „Dom Okazyjnego Kupna” Pg 5 893-31.19

„Meble W. Paetz”

Najnowocześniejsze wzory, niskie ceny. Poznań, Wrocławska 15. Coroczna wystawa na Targach Międzynarodowych. Ng 15 239

Marmury

najkorzystniej Garrara Przemysłowa 27, telefon 60-49, zdg 87 103

Bukownik

Zimmermana okazynie tanio sprzedam. Oferty Kurjer P zdg 88 082



KREM i PUDER THO-RADIA

ZAWIERAJĄCE RAD (RADIUM), TOR (THORIUM)
W/G. PRZEP. DR. ALF. CURIE

OSTATNIE ODKRYCIE W DZIEDZINIE PIELEGNOWANIA URODY

KREM (na dzień) 1.70 i 2.75. COLD-CREAM
(na noc) 1.85 i 2.95. Puder = 12 odcieniach 1.50 i 2.75

Sté SECOR, PARIS

Kryształy
wyprowadza Lamus, Strzelecka 1.
Pg 5942-56.349

Mebli
oraz wszelkich urządzeń domo-
wych wstęp w własnym interesie
na

Jezuicka 10,
(obecnie Świątosławska) „Dom
Okazyjnego Kupna”
Pg 5892-31.20

Plachty
nieprzemakalne sprzedaje najtań-
szej Wejman, Poznań, Kościelna
17. zdg 80 383

Skład
artykułów damskich, istniejący
przez 40 lat centrum miasta
sprzedam z powodu śmierci po-
ważnym reflektantom. Oferty
Kurjer Poznański zdg 87 082

„Diesel”
75/95 nowy stojący okazynie do
sprzedania. Oferty prosimy do
Kurjera Pozn. zdg 87 433

Młocarnia Lanz
lokomobila i prasa Markoweki,
Poznań, Jasna 16. Pg 6 689-36.198

Rzeźnictwo
bardzo dobre w Poznaniu, tania
dzierżawa za zgodą gospodarza z
powodu obj. innego interesu —
spiesznie tania sprzedam Zgłosze-
nia u Zborowskiego, ul. Półwiejska
28, m. 15, dom ogrodowy.
zdg 88 448

Kolonjalka
dobrze zaprowadzona. Górna
Wilda 63. zdg 88 440

Bechstein
fortepian tania. Kolegiacki 14/15
m. 8. zdg 88 088

Kuśnierska
maszyna Singera, tania. Staszi-
ca 12 — 6. zdg 88 089

Antaby
40 gr. Jankowiak, Strzelecka 15.
zdg 88 099

Cegły
z rozbiórki tania sprzedam. Zgl.
Perz, Wolińska 20, telefon 59-14
zdg 88 100

Ogródek działkowy
altanka piecyk Gnom pierze
tania. Wskaże Kurjer Poznański
zdg 88 163

Antyczne
meble Biedermeyer, dywan. —
Polna 10, m. 9. zdg 88 153

Dodatki
ubranie najtaniej Jan Grobel-
ski, Wrocławska 2. zdg 84 419

Wanna
piec kąpielowy, magiel domowy,
łóżka 10 złotych sprzedam Hotel
National, Poznań, Marcina 30.
zdg 85 708-85 709

Budynek
warsztat, nowoczesny, maszynowy,
obszerny, nadający się na każde
przedsiębiorstwo przemysłowe
z podwórkiem i ogrodem w cen-
trum miasta do sprzedania. —
Zgłoszenia przyjmuje Komunalna
Kasa Oszczędności miasta
Wrześni. n 17 175

Krawiecką krede
znakiem

„R”
najprzedniejszej jakości — cena
konkurencyjna, poleca Wielkop.
Fabryka Kredy Krawieckiej —
Stanisław Rataj, Poznań, Pół-
wiejska 1. zdg 2 860-1

Mebli
najtaniej poleca
Baranowski
Poznań, Poigórska 13. Pg 5428/9

Pianino
spowodu wyjazdu tania sprze-
dam, Poznań, Marsz. Focha 111
m. 14. zdg 88 331/2

Pianino
krzyżowe pierwszorzędnej firmy
zagranicznej. Poznań, Podgórska
5 — 1. zdg 88 335/6

30 000
cegły używanej, tania odda. Zgl.
Kurjer Pozn. zdg 88 188-9

Lustro
W. Garbary 23 a — 6. zdg 88 218

Smoking
nowy, futro nutria, gabinet, klub,
zegar, zegary, kuchnia, radio,
umeblowanie biurowe, umeblowa-
nie 4 pokoje kuchnia także mie-
szkaniem tania. Zgłoszenia Ku-
rjer Poznański zdg 88 166

Pianino
okazyjnie. Stroma 24, Gerlach.
zdg 88 200

Pianino - maszyny
do pisania sprzedam. Młyńska
13, m. 10. zdg 88 331

Skład
kolonialny mieszkaniem, pryncy-
palna ulica, prosperujący sprze-
dam. Marszałka Focha 39, mie-
szkanie 17- zdg 88 414

Restauracje
centrum sprzedam. Oferty Ku-
rjer Poznański zdg 88 386

Chvrolet
ciężki 6 cylindr. po remoncie w
dobrym stanie sprzedam. Oferty
Kurjer Poznański zdg 88 374

Akcje
Cukrowni 7%, 1200 zł sprzedam.
Oferty Kurjer Pozn. zdg 88 326

Maszynę
do szycia Singera sprzedam, ul.
Polna 14 — 8. zdg 88 312

Folwarczek
142 morgi pszennej, zabudowa-
nia pierwszorzędne, nadkomplet-
nymi inwentarzami, zniwami,
czyste, 32 000, wpłaty 22 000, Bart-
kowiak, obrońca, Dopiewo, Po-
znań. zdg 88 307

Jablek
150 ctr. sprzedam. Świętek, —
Smielin, Łowiat wyrzyski.
ng 17 301

Maszynę
damską sprzedam. Matejki 39,
m. 11. zdg 88 135

Sprzedam
cukiernię - kawiarnię z pełnym
wyszynkiem, salka, mieszkaniem.
Wskaże Kurjer Pozn. zdg 88 427

Piękny
złoty salon Ludwik XVI, jak no-
wy oraz pokój jadalny, debowy,
z rzeźbami okazynie sprzedam.
Zgłoszenia Kurjer Poznański
zdg 88 415

Skrzypce
50,— sprzedam. Wierzbicice 24b
m. 20. zdg 88 293

2
łóżka, szafa, stół, szafki z lu-
strem, szafa kuchenna, 2 krzesła
Kilińskiego 15 — 3. zdg 88 247

Bilardy
automatyczne, wstawiam, dogod-
ne warunki. Oferty Kurjer Po-
znański zdg 88 245

Prasa
Mayfardt do soków
szafa żelazna
mała w dobrym stanie
warsztaty kilimniarskie
korzystnie na sprzedaż admini-
stracja, Strzelecka 14.
zdg 88 356

Proszę zapamiętać!
G. Lewicka
poleca

kapelusze damskie
najnowsze modele
czapki, berety, wielki wybór
najtaniej
Wielka 8,
Kraszewskiego 17
wejście Szamarzewskiego
zdr 88 105

10. MAJATKI

200 morg
w tem 12 lak, 50 lasu, ziemia, bu-
dynki, inwentarze dobre. Cena
35 000,—

250 morg
ziemia, budynki dobre, bez in-
wentarza. Cena 58 000,—

360 morg
ziemia żytina, budynki, inwentar-
ze dobre. Wpłata 40 000,— lub
zamiana na wille w Poznaniu.

400 morg
ziemia żytina, budynki bardzo
dobre, piękne położenie. Cena
100 000,—, także zamiana na dom
w Poznaniu.

540 morg
ziemia, budynki, inwentarze do-
bre. Cena 145 000,—

900 morg
ziemia pszenna, budynki, inwen-
tarze dobre. Wpłaty 200 000,—
i wiele innych poleca

T. Jarczewski,
Poznań, Bukowska 15.
Pg 6 687-56.480

11. KUPNA

Dubeltówkę
kupię. Oferty z podaniem ceny.
Kurjer Poznański zdg 88 152

Materiałów męskich
przedstawiciele, hurtownie po-
dadz adresy celem zakupu. Oferty
Kurjer Poznański zdg 88 141

Budkę (Plaukę)
4-osobowa w dobrym stanie kupię.
Adamczewski, Szczerzyk-
wo, p. Kórnik. zdg 88 130

Książki kupuję
encyklopedie, słowniki, herbarze
naukowe, Antykwarium Kraków
Golebia 10. Pg 6740-70.79

Kupię
szafę (książek), biurko, dobrze
utrzymane. Adres Kurjer Po-
znański zdg 88 337

Elektryczni
aparat kupię. Oferty ceną Ku-
rjer Poznański zdg 86 600

Komplet
pelen lub częściowy, używanych
narzędzi kolodziejskich kupimy.
Administracja Dóbr Posadowo,
poczta Lwówek. dg 2953

Pianino
kupię. Oferty cena Kurjer Po-
znański zdg 88 432

12. DO WYNAJĘCIA

Pięciopokojowe
Konopnickiej 15. zdg 88 102

2 pokoje
komfortowe zaraz wydzierżawie.
Zgłoszenia Stupecka 19. Osiedle
Warszawskie. zdg 86 674

Trzypokojowe
parter I, przynależnościami —
czynsz bieżący. Wiadomość Pala-
cza 70 — 5. zdg 86 633

Wyjazdu
4-pokojowe, komfort, umeblowa-
niem, Focha, oddam, Zgłoszenia
Kurjer Poznański zdg 88 169

Pokój
kuchnia dom nowy Winklera, —
bezdzietnem. Informacje Śnia-
deckich 16 — 3. zdg 88 402

2
pokoje kuchnia, komfortowe od
15. 9. do wynajęcia. Traugutta
31. zdg 88 358

Pokój
przynależnościami od gospoda-
rza. Saperska 33. zdg 88 367

Próżne
słoneczne, pełnokomfortowe, uży-
walność kuchni, łazienka, gospo-
darz. Przechyca 7. zdg 88 292

Siedmiopokojowe
pełnokomfortowe, ogród zimowy.
Gospodarz. Przechyca 7, telefon
6657. zdg 88 291

Jednopakojowe
duży pokój, kuchnia, Aleja Sze-
lagowska, od gospodarza. Kocz-
rowski, Klasztorna 6.
zdg 88 258

Sześciopokojowe
komfortowe, słoneczne, blisko
Grunwaldzkiej, Zgłoszenia Ma-
tejki 68, mieszkanie 6.
zdg 88 453

Trzypokojowe
z wygodami, pierwsze piętro od
października, rok zgóry. Wielkie
Garbary 48, stróż. zdg 88 279

Trzypokojowe
komfortowe 51— Matejki; dwu-
pokojowe, łazienka 36,— Jeżyce;
jednopakojowe 18,— wynajmie
zaraz. „Pawilon” Focha 15.
zdg 88 272

4-pokojowe
balkon, słoneczne, tuż przy placu
Wolności, odstąpię tania, części-
owo umeblowane. Oferty Kurjer
Poznański zdg 88 270

5-pokojowe
Matejki 5 (od Grunwaldzkiej) ni-
skie III ptr, piec, wskaże mie-
szkanie 14. Informacje — telefon
62-14. zdg 88 484

3-pokojowe
mieszkanie słoneczne, balkon, —
służb, od 1. 10. 200,— z zwrotu
kosztów, czynsz miesięczny 70,—
zł, 6 miesięcy zgóry wskaże Ku-
rjer Poznański zdg 88 383

13. SZUKA MIESZK.

Urzednik państwowy
3-pokojowego, Jeżyce-Lazarz.
Oferty Kurjer Pozn. zdg 88 080

Państwowy
urzednik poszukuje mieszkania
2-3 pokoi kuchnia od 1 listopada.
Zgłoszenia Kurjer Poznański
zdg 88 111

Słonecznego
pokoju kuchni nie wyżej II. sa-
motna. Czynsz pewny. Oferty
Kurjer Poznański zdg 87 513/4

1-2
pokoju mieszkania z kuchnią
szuka spokojny, pewny lokator.
Zgłoszenia Kurjer Poznański
zdg 88 156

Urzednik
śródmieściu 3-4 pokojowego. —
Oferty Kurjer Pozn. zdg 87 472

2-3
pokoi w śródmieściu urzednik. —
Oferty Kurjer Poznański
zdg 88 319

15. POKOJE UMEBL.

Przyjmę
na stancję uczenie szkolne, tro-
skliwa opieka, dom kulturalny.
Aleje Marcinkowskiego 1, m. 8,
(dom naroznikowy). zdg 86 691

Półwiejska
21 — 11. Czysty, frontowy —
utrzymaniem, bez. zdg 87 347

Wynajmę
Kraśnińskiego 14 m. 9. zdg 87 898

Śródmieściu
dwi- jednoosobowy, wysoki par-
ter, telefon, także przyjezdny.
Aleje Marcinkowskiego 2 — 1.
zdg 88 303

Skryta
7-6 . zdg 88 269

Małżeństwu
lub samotnej osobie z intelligen-
cji pokój z używalnością kuchni
Reya 1, I prawo. zdg 88 447

Dwuosobowy
jedno (utrzymaniem) Półwiejska
2 — 6. zdg 88 446

Pokój
niekrepujący utrzymaniem, uży-
waniem łazienki. Szkoła 11-6.
zdg 88 444

Przyjezdny
najtaniej, Kolegiacki 5-3 (No-
wy Rynek) nocny dzwonek.
dg 2 574

Pokój
czysty, frontowy 1-2 osobowy —
Wszystkich Świętych 3 — 14.
zdg 88 092

Balkonowy
panom. Skryta 8 — 7.
zdg 88 162

Jednoosobowy
Matejki 2 — 3. zdg 88 149

Pokój
telefonem. Działyskich 9, m. 8.
Pg 6 712-36.275

Klatki
panu. Różana 23 — 5. zdg 88 178

Elegancki
odnowiony, spokojny, ciepły, I pię-
tro, Ratajczaka 11 a, wchód 5.
mieszkanie 85. zdg 88 197

Marcina
64, III, front, lewo. zdg 88 226

1-2
osobowy. Marsz. Focha 47 a — 3.
zdg 88 401

Czysty
słoneczny. Kwiatowa 7, m. 3.
zdg 88 223

Ratajczaka
11 a — 102. zdg 88 224

Centrum
Sieroca 5/6 — 7. zdg 88 221

Frontowy
Aleje Marcinkowskiego 17 a — 8.
zdg 88 175

Pierackiego
17 — 9, dwuosobowy, małżeństwu.
zdg 88 170

Młode
kulturalne małżeństwo jako
współlokatorów, 4 pokoje, kom-
fort, Łazarz, lub sprzedam me-
ble mieszkaniem. Zgłoszenia Ku-
rjer Poznański zdg 88 167

Śniadeckich
24, m. 3. zdg 87 312

Utrzymaniem
Bez. Waly Jana 11 — 2.
zdg 88 209

Korzystnie
utrzymaniem, Ratajczaka 9 — 8.
zdg 88 208

Pokój
z utrzymaniem, 3 Maja 3a, m. 20.
zdg 88 347

Niekrepujący
jedno- dwuosobowy. Kraszew-
skiego 4 — 9. zdg 88 392

Niekrepujący
Słowackiego 27 — 10. zdg 88 391

Jeden
dwuosobowy. Kraszewskiego 4,
mieszkanie 8. zdg 88 390

Frontowy
przyjezdny czasowo. Ogrodowa
10 — 2. zdg 88 280

16. SZUKA POKOJU

Pokoju
nieumeblowanego — ewentualnie
nieumeblowanego, poszukuje so-
lidny pan. Oferty Kurjer Pozn.
zdg 87 202

Od
zaraz, czysty, z światłem elektr.
i łazienką. Cena około 50 zł. —
Oferty Kurjer Pozn. zdg 88 079

Oficer
niekrepującego, czystego, z ła-
zienką, max. II piętro, okolice
ogrodu „Zoo”. Zgłoszenia Ku-
rjer Poznański zdg 88 146

Elegancki
Pierackiego 13 — 3. zdg 88 225

Dwom
panom. Pierackiego 15 — 8.
zdg 88 233

Gieszkowskiego
6 — 7, inteligentnym. zdg 86 838

Śniadeckich
16, m. 5. zdg 88 198

Mickiewicza
21/25, mieszkanie 1. zdg 88 184

Utrzymaniem
3 Maja 3 — 17. zdg 88 182

Półwiejska
33 — 7. zdg 88 410

Dwuosobowy
Focha 49, m. 8. zdg 88 377

Pokój
dla 2 panów lub młodego małżeń-
stwa. Ul. Staszka 23, m. 3.
zdg 88 370

Małeckiego
35 — 2. zdg 88 368

Pokój
z utrzymaniem lub bez. Zacisze
4 a, m. 1. zdg 88 322

Pokój
do wynajęcia. Fr. Ratajczaka
18 — 8. zdg 88 306

Dwuosobowy
Struśka 10 — 4. zdg 88 349

Słoneczny
duży utrzymaniem lub bez. Ma-
tejki 53, m. 10. zdg 88 419

Frontowy
słoneczny, elektryczność, łazienka
zaraz. Wielkie Garbary 1,
mieszkanie 12. zdg 88 268

Pokój
lepszemu panu. Piłsudskiego 29
m. 5. zdg 88 261

Pokój
niekrepujący. Kozia 24 — 3.
zdg 88 256

Czysty
utrzymaniem — bez. Wielkie
Garbary 5 — 9. zdg 88 254

Śniadeckich
21 — 4. zdg 88 249

Wierzbicice
16-6. zdg 88 250

Pokój
Rzeczyspolitej 5, m. 3.
zdg 88 248

Ładny
pokój do wynajęcia. Pierackie-
go 11, m. 5. zdg 88 363

Ładny
duży. Górna Wilda 84 — 3.
zdg 88 429

Przechyca
3, balkon. Topińska. zdg 87 920

Zebranie członków Towarzystwa właścicieli domów i nieruchomości w Poznaniu
odbędzie się
zg 14230

wczwartek, dn. 10 września r. b. o godz. 6 wiecz.
w sali p. Heyduckiego przy ul. Masztalarskiej 8.

Pod protektoratem Towarzystwa

Polsko - Angielskiego
rozpoczyna się kursy języka angielskiego (Rok VI) dnia 16-go września 1936. Kierownik kursów: dr. Arend, lektor U. P. Zapisy codziennie ul. Działalskiej 6 m. 5. zg 2 859

Swetrów
szydełkowych, drutowych, Filet, Toledo, wszelkich haftów, monogramów wyuczam miesięcznie 6.— Sosińska, Marcin 57 — 4. zg 88 296

Poszukuje
od zaraz nauczycielki z językami pierwszymi gimnazjalna, — szóstą powszechną, warunki dobre. Małżonek Paruszewo, poczta Strzałkowo. Elżbieta Helczyńska. zg 88 436

Kursy Handlowe Preissa,
zał. 1893. Skarbowa 11. Następny kurs
1 października
zg 86 948

Dzieciom
i dorosłym udzielam lekcji — i konwersacji niemieckiej, również korepetycji. Al. Marsz. Piłsudskiego 25. m. 4. zg 88 112

Obecnie koedukacyjne kursy handlowe Sawickiego
mieszczą się Kankata 7. telefon 49-68. Zapisy codziennie. zg 2 866/7

Kursy Francuskiego
dla dzieci od 5-ciu lat i osób dorosłych wykłada. Parzyńska z dyplomem. Wpisy od 1 września godz. 10. 7-9 wieczorem. Mickiewicza 15 — 3. zg 85 057

Kursy Handlowe
koedukacyjne. plac Wolności 2. Kurs 1 października. zg 86 904

Kursy popołudniowe
dla pracujących. zg 86 904

Stenografii
pisanie maszyna, księgowości w języku polskim i niemieckim. Tyran - Zaworski. Strzelecka 33. zg 87 798

W PORZE OWOCÓW
Podkomorzanka Gnesn, Bonekampf Elektorska Kujawianka Sokołowska nr 15681
B. Kasprowicz — Gniezno
Poznań. Br. Pierackiego 10

KINA
Poznań, poniedziałek, 7. 9.
APOLLO: „Fredek uszcześliwia świat”.
CORSO: „Tu rządzi humor”.
GLORIA: „Caliente miasto miłości”.
GWIAZDA: „Mazur”.
OSWIATOWE T. C. L.: „Bengali”.
METROPOLIS: „Roobni Hood z Eldorado”.
Seanse od 11. bm. o 4.45, 6.45 8.45
RENAISSANCE: „Zew Dziękich” i „Pogromcy Indjan”.
SLONCE: „Mały król”.
SFINKS: „Kochaj tylko mnie”.
ŚWIT: „W pogoni za szczęściem”.
TECZA-Lazarz: „Złotowłosy brzdąk”.
TECZA-Wilda: „Dodek na froncie”.
WILSONA: „Regina”.

25. MUZYKA

Gruntownych
lekcyj udziela pianista, — Ratajczaka 11 a — 113, wejście 8. zg 86 112

Instytut Muzyczny
Ogrodowa 4. Matejki 52, Podolska 14. zg 84 231

Wielkopolska Szkoła Muzyczna
Ratajczaka 36, filija Focha 47. Prospekty bezpłatnie. zg 82 219

Kursy gry fortepianowej, dyplomowana nauczycielka muzyki
Aleje Marcinkowskiego 1 m. 8
(dom narożny). zg 86 892

Śpiewu solowego prof. Potemski
mieszka obecnie Marsz. Focha 43. m. 4 przyjmuje codziennie od 14 do 16. Warunki dogodne. zg 87 061

Szkoła Muzyczna Chopina
27 Grudnia 19 przyjmuje uczniów początkujących — zaawansowanych. zg 84 727

Trio
kwartet. pierwszorzędny do kawiarni, prowincja 1 października potrzebny. Oferty Kurjer Pozn. zg 88 404

Instytut Muzyczny
Ogrodowa 4. Matejki 52, Podolska 14. zg 88 350

Skrzypce
akordeon jazzband potrzebne. — Restauracja Tunel Warszawski, Aleja Marcinkowskiego 20. zg 88 240

26. SZUKA POSADY

Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej cenie drobnych.

a) Służba domowa

Gospodyni
znająca dobrą kuchnię, pieczywo, zaprawę, wyroby mięsne, chów drobiu szuka samodzielnej posady. Łaskawe oferty Kurjer Poznański zg 86 865

Pokojowa
kilkuletnia praktyka, dobrą prezencją szuka posady w hotelu lub prywatnie. Łaskawe zgłoszenia Kurjer Poznański zg 87 211

Zarządzająca
wyreczytelka, inteligentna, uczciwa, energiczna, wykwińska kuchnia, znajomość drobiu poszukuje posady do dużego majątku od 15 września br. Oferty Kurjer Poznański zg 88 078

Dziewczyna
uczciwa dobrem gotowaniem szuka posady od 15-1. Oferty Kurjer Poznański zg 88 338

Pracznica
szuka prania — posługi. Grobla 23 — 4. zg 88 143

Posługi
z praniem poszukuje. Oferty Kurjer Poznański zg 88 271

Polecam
uczciwa, pracowita, samodzielna z gotowaniem dziewczyna. — Szwajcarska 22, m. 16. zg 88 297

Kucharka
smaczne gotowanie, pieczenie — szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zg 88 400

Dziewczyna
uczciwa do wszelkich prac domowych poszukuje całodziennych posług. Oferty Kurjer Pozn. zg 88 435

Służąca
wiejska, nawskroś uczciwa — szuka posady z gotowaniem do wszystkiego do mniejszej rodziny lub starszego państwa. Oferty Kurjer Poznański zg 88 424

Do
dzieci poszukuje posady, długoletnimi świadectwami. Oferty Kurjer Poznański zg 87 230

Posady
do wszystkiego ze szczeniem poszukuje. Oferty Kurjer Poznański zg 88 219

Posługi
poszukuje przed południem. Oferty Kurjer Poznański zg 88 188

Dziewczyna
młodsza szuka posady z gotowaniem do wszystkiego, najchętniej w Poznaniu od 1. 10. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zg 88 115

Poszukuje
posługi i prania. Wierzbicice 49 m. 14. zg 88 138

Dziewczyna
z dobrem świadectwem szuka posady do wszystkiego od 15. 1. lub 1. 10. Oferty Kurjer Pozn. zg 88 133

Dziewczyna
uczciwa do wszystkiego, gotowaniem poszukuje posady. Oferty Kurjer Pozn. zg 88 132

Panienska
poszukuje posługi popołudniowej. Oferty Kurjer Poznański zg 88 131

Samodzielną
młodsza dziewczyna z gotowaniem szuka posady w samotnej osobie od 1. 10. Oferty Kurjer Poznański zg 88 114

Biedna
sierota szuka jakiegokolwiek pracy z małą kaucją. Oferty Kurjer Poznański zg 88 155

Dziewczyna
czysta, sumienna, z gotowaniem poszukuje posady od 15. 9. Oferty Kurjer Pozn. zg 88 900

Młoda
gospoia odpowiedzialnej posady albo posługi, długoletnie świadectwa. Oferty Kurjer Poznański zg 88 174

Panienska
z prowincji szuka posady do dzieci lub małej rodziny, znająca małą kuchnię, miejscowość obojętna. Zgłoszenia Kurjer Poznański zg 88 236

Kucharka
młoda, z dobrem gotowaniem szuka posady od 15. lub 1. 10. do 2 osób. Oferty do Kurjera Poznańskiego zg 88 234

Posługi
popołudniowej poszukuje. Oferty Kurjer Poznański zg 88 227

Starsza
dziewczyna ze skromnym gotowaniem poszukuje od zaraz posady. Oferty Kurjer Poznański zg 87 475

Gospodyni
samodzielną, średni wiek, spokojną, poleceniem, zna wszelką pracę gospodarstwa domowego, dobre gotowanie, poszukuje samodzielnej posady. Oferty Kurjer Poznański zg 88 203

Siedemnastoletnia
dziewczyna szuka posady — do wszystkiego, która już w posiadaniu była z dobrymi poleceniami. Oferty do Kurjera Pozn. zg 88 298

Szukam
posług i prania. Oferty Kurjer Poznański zg 88 408

Dziewczyna
do wszystkiego szuka posady od 15. Oferty Kurjer Poznański zg 88 387

Panna
dobremi świadectwami szuka posady do dzieci. Oferty Kurjer Poznański zg 88 372

Przyjmę
posadę do samotnej osoby z gotowaniem. Oferty Kurjer Pozn. zg 88 371

Służąca
gotowaniem do 3 osób zaraz. Mostowa 17. Szczepańska. zg 88 321

Dziewczyna
bardzo uczciwa, poszukuje posady od zaraz lub od 15. Oferty Kurjer Poznański zg 88 318

Kucharka
wiejska, samodzielna szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zg 88 352

Dziewczyna
uczciwa do wszystkich prac domowych, cośkolwiek gotowaniem od zaraz. Skierować do Kurjera Poznańskiego p 3778

Posługaczka
uczciwa, poszukuje posługi przed południem. Zgłoszenia Kurjer Poznański zg 88 255

Dziewczyna
poszukuje posady z gotowaniem od zaraz. Oferty Kurjer Pozn. zg 88 369

Panna
uczciwa poszukuje posady wszelkiej pracy, gotowaniem. Oferty Kurjer Pozn. zg 88 366

b) Inni

Dekorator
kurs zagranica obejmie natychmiast posadę, branża nowości męskie, damskie, blawat itp. Oferty Kurjer Pozn. zg 88 449

Biurowy
z 6-letnią praktyką poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zg 88 441

Sierota
poszukuje posady zaraz jako początkująca biurowa lub ekspedjentka. Oferty Kurjer Pozn. zg 88 276

Szofer
poszukuje posady, bardzo zamożny do maszyn. Na życzenie złoży kaucję. Łaskawe oferty Kurjer Poznański zg 88 357

Nauczycielka
dyplomowana, młoda, energiczna, francuska, szuka posady 50 zł lub lekcji. Oferty Kurjer Pozn. zg 88 241

Mam
lat 24, ro wojsku, cierpie wielki głód pracy. Proszę o nią wszystkich tych, którzy mogą ją dać. Oferty Kurjer Pozn. zg 88 134

Inteligentna
panienka, poszukuje praktyki biurowej, ze znajomością księgowości, stenografia i z pisaniem na maszynie. Oferty do Kurjera Poznańskiego zg 88 314

Stelmach
szofer poszukuje posady do wszystkiego. Oferty do Kurjera Poznańskiego zg 88 343

Krawcowa
poza dom szuka posady, 150 zł. Oferty Kurjer Pozn. zg 88 342

Cukiernik
dzielny i pewny w swym zawodzie w krytycznym położeniu — szuka posady. Łaskawe oferty do Kurjera Poznańskiego p 3768

Gorzelnik
bez prawa pedzenia, szuka posady pomocnika lub zastępcy, kierownika gorzelnii. Zgłoszenia upraszam Rynowiecki, Wielki Buczek, pow. Kepno. zg 87 430

Pomocnik aptekarski
Górnoślazak, z pięcioletnią, — wszechstronna praktyka, samodzielny, energiczny, język niemiecki, poszukuje posady od 1-go listopada. Zgl. pod zg 87 417 do Kurjera Pozn.

Młoda
nauczycielka, zupełna sierota, w rozpaczy, w położeniu, bez środków do życia szuka posady, także biurowej, korepetycji, asystentki do lekarza, sekretarki, lektorki itp. Oferty Kurjer Poznański zg 88 123

Nauczycielka
młoda, zakres szkoły powszechnej, z językiem niemieckim przyjeżdża do Poznania. Oferty Kurjer Pozn. zg 88 125

Bilansista
rutynowany poszukuje posady. Prowadzi księgowość godzinowo już za 20 zł miesięcznie. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zg 84 445

Krawcowa
domowa szuka posady na wszelką garderobę, króć pierwszorzędny, również dziecięce, specjalność płaszcze, komplety. Oferty Kurjer Poznański zg 88 235

Krawcowa
zdolna, dom, za domem poszukuje pracy. Woźna 14 b — 17. zg 88 222

Syn
urzednika z prowincji szuka nauki za cukiernika. Oferty Kurjer Poznański zg 88 210

Ogrodnik
kawaler, 25 praktyki, pomogę, kwaciarz, doskonały handlowiec, pszczelarz własną pasieką, miód do spółki, szuka posady zaraz lub 1. 10. Oferty Kurjer Poznański zg 88 133

Maturzystka
przyjmie posadę nauczycielki domowej lub inna, lekcje skrzypiec. Oferty Kurjer Pozn. zg 88 378

Krawcowa
na wszelką garderobę poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zg 88 324

27. WOLNE POSADY

Książkowa
ze znajomością języka niemieckiego potrzebna. Zgłoszenia z podaniem żądanych poborów do Kurjera Pozn. zg 86 998

Pannę
do dzieci, dobrze poleconą, inteligentną z szczeniem poszukuje. Oferty Kurjer Pozn. zg 87 648.

Panienska
do dzieci z dobrem szczeniem i pomocą w nauce potrzebna od zaraz. Zgłoszenia z podaniem pensji i fotografii przyjmujcie w Cuij i fotografia przyjmujcie w Cuijkierna „Pomorzanka”, Brodnica n. Drw. zg 87 414

Aptekarz
starszy, któremu zależy na stałej posadzie w mniejszej miejscowości Pomorza, może się zgłosić przy podaniu referencji oraz pensji przy wolnym utrzymaniu i mieszkaniu pod dg 2 941 do Kurjera Poznańskiego.

Dzielna ekspedjentka
do składu obuwia 15 września lub później potrzebna, znajomość niemieckiego wymagana, nie konieczna. Oferty odpisami świadectw, fotografia, podaniem pensji Kurjer Poznański zg 87 305

Przychodnia
cały dzień, gotowaniem, praniem, trzy osoby. Szwajcarska 21, m. 18, godzina 5-7. zg 88 252

Poszukuje
starszej z gotowaniem, praniem, prasowaniem na wyjazd. Wierzbicice 43 — 6. zg 88 253

Cukiernik
procent potrzebny. Kwiatowa 4, piekarnia. zg 88 244

Dziewczyna
od zaraz z gotowaniem. Chwałiszewo 76, m. 17. zg 88 375

Postługaczka
Mostowa 5 — 7. zg 88 355

Introrigator
od zaraz potrzebny. Zgłoszenia Introrigatornia M. Kaniewski, Inowrocław, Dworcowa 4a. zg 88 302

Fryzjerka
zaraz potrzebna. Wodna 14. zg 88 299

Stanowisko
z pożyczką 100 zł. Oferty Kurjer Poznański zg 88 433

Uczniwy
na stanowisko posłańca, pełnoletni z drobną gwarancją. Zgłoszenia Młyńska 12 — 5. zg 88 437

Początkująca
niem. język i stenogr., pisanie masz. od zaraz na Pozn. poszuk. Oferty z podaniem odp. świad., pensji pod zg 88 430

Monogramistka
i hafciarki z próbkami potrzebne. Siostry Streich, Pierackiego 11, m. 5. zg 88 364

Dwuosobowy
jednoosobowy. Skryta 10 — 1. zg 88 409

Bufetowa
inteligentna, rutynowana do kawiarni prowincja potrzebna. — Oferty Kurjer Pozn. zg 88 403

Uczeń
z prowincji potrzebny. Piekarnia - Cukiernia. Zaremba. Górna Wilda 48. zg 88 334

Obciążaczka
biegła, dobre wynagrodzenie potrzebna. Wytwórnia czekoladek. Długa 3, mieszkanie 9. dg 2 932

Panienska
do dziecka i lekkich prac domowych potrzebna. Oferty Kurjer Poznański zg 88 328

Gorzelnik - rzadca
kawaler na majątek 1 400 morg. z gorzelnia pod dyspozycję właściciela potrzebny od 1. 10. na stałą posadę. Zgłoszenia z odpisem świadectw pod adresem Majetność Maniecki, pow. Śrem. zg 88 142

Zastępców
do sprzedaży materiałów sukienicznych na raty poszukujemy całej Polsce. „Pomoc” Lwów, 15. Cerkiewna 18. ng 17 302

Dziewczyna
potrzebna. Stroma 22, Laciński. zg 88 228

Ucznia
z ukończoną Szkołą Handlową poszukuje przedsiębiorstwo zbożowe w Poznaniu. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zg 88 213

Uczeń
potrzebny. Piekarnia, Grobla 1 b. zg 88 214

Pomocnik
gastroonomiczny potrzebny. ul. Pocztowa 29. zg 88 192

Ekspedjent
krawiec konfekcji, świadectwami. Oferty Kurjer Pozn. zg 88 187

Robotnik
do koni. Grobla 28 — 2. zg 88 181

Robotnik
młodszy rowerem. Grobla 28 — 2. zg 88 180

Dziewczyna
do wszystkiego potrzebna. Szarmarskiego 12, m. 15. zg 88 179

Przychodnia
17-18 lat do pomocy w kuchni. Restauracja Barczewski, Wolnica 6. zg 88 411

Książkowego
bilansiste przychodniowego. Oferty Kurjer Poznański zg 88 120

Na
majątek potrzebny dwaj włodarze podwórzowi (inwalidzi wojenni) samotni. Zgłoszenia Majetność Prusce, poczta Rogoźno. zg 88 154

Wykwalifikowana
gorsciarka poszukiwana. Poznań, Masztalarska 8, mieszkanie 5. zg 88 137

Dziewczyna
uczciwa, kochająca dzieci potrzebna od 15. 9. Marsz. Focha 159, Poznań. zg 88 333/4

Panienska
do szycia i szydełkowania potrzebna od zaraz. ul. św. Wojciech 31, m. 7. zg 88 176

Nauczyciel (ka)
konwersacja niemiecka, ewentualnie fortepian potrzebny na wies do chłopca 9-letniego. Odpisy świadectw, pretensje Kurjer Poznański zg 88 323

Posługaczka
potrzebna. Wierzbicice 23, m. 6. zg 88 317

Potrzebna
od zaraz dziewczyna do pomocy kucharce. Poznań, ul. Wielka 12, mieszkanie 5. zg 88 316

Biuralistka
z praktyką, znająca dokładnie wszelkie prace biurowe potrzebna. Zgłoszenia Kurjer Poznański zg 88 315

Dziewczyna
z gotowaniem do kuchni restauracyjnej. ul. Wielka 13, restauracja. zg 88 336

Dziewczyna
do wszelkich prac i prania przychodnia. Adres Kurjer Poznański zg 88 346

Fryzjerka
(kursistka). Podgórna 2. zg 88 339

Fryzjer
Wrocławska 20. zg 88 338

Pisarz
gospodarczy — potrzebny na mniejszy majątek. Zgłoszenia z podaniem wymaganej pretensji i kopii świadectw do Kurjera Poznańskiego zg 88 093

Ekspedjentka
rzeźniczna od zaraz. Górna Wilda 96. zg 88 237

Fryzjerka
potrzebna. Poznańska 5. zg 88 423

Fryzjer
Wierzbicice 33. zg 88 416

magistra
z roczną praktyką. Zgłoszenia Kurjer Poznański dg 2954

Kupiec zbożowy
z gotówką potrzebny jako wspólnik. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zg 88 289

Służąca
młodsza wszystkiego zaraz. Dolina 3 — 7. Wilda. zg 88 257

Dziewczyna
samodzielną z dobrymi świadectwami potrzebna zaraz. Adres Kurjer Pozn. zg 88 275

29. ROZRYWKA

Kino Corso
Tu rządzi humor. zg 88 110

Kino Oświatowe TCL.
Dziś film, który zadziwił świat, który poblił wszystkie rekordy, który jest rewelacją w kinematografii

Bengali
niewidziany dotychczas przepych, kolosalne tempo, emocjonująca akcja, zwiolow rozmach. Ng 16 722/3

Niebdwoalnie do srody
Piekną polską komedja
„Kochaj tylko mnie”
Kinoteatr „Sfinksa”. zg 88 166